ŚWIĄTECZNE gwiazdeczki

Poznaj dzieci, które mogą znaleźć się na świątecznej lub noworocznej okładce „Gazety Pomorskiej"

3,60 ZŁ W TYM 8% VAT
Nr ISSN 0867-4965 Nr indeksu 350184
Wydanie 38R6C5
Nakład 21.710 Rok LXXII Nr 286 (21.977)

Święta: straż, policja i premie; a może skok za granicę? STR. 4-5

GAZETA pomorska

Poniedziałek 7 grudnia 2020

KORONAWIRUS RAPORT

zakażeni kraj (+34 845)	1 063 449
zmarli kraj (+1261)	20 089
zakażeni region (+2890)	62 714
zmarli region (+37)	800

DANE Z WEEKENDU 4-6.12.2020, STAN NA 6.12, GODZ. 10.30

Dziś Sportowy24

Koszykówka. Blamaż Anwilu Włocławek w Hali Mistrzów. Trener Marcin Woźniak znów przepraszał kibiców. Basket 25 Bydgoszcz w ostatniej akcji zapewnił sobie cenną wygraną w Gdańsku strona 23

Piłka nożna. Dziś poznamy rywali Polaków w eliminacjach do mistrzostw świata 2022 w Katarze strona 22

Żużel. Jacek Gajewski podsumowuje okres transferowy i typuje, kto będzie najlepszy w ekstralidze strona 24

W nowym roku pijacy z Grudziądza nadal będą wożeni do izby wytrzeźwień w Toruniu

STRONA 11

Obwodnica czy średnicówka? Jaki wariant wolą mieszkańcy Golubia-Dobrzynia?

STRONA 15

Śmierć po sąsiadów przychodzi po cichu

Nie bądźmy obojętni!

Katarzyna Piojda
katarzyna.piojda@polskapress.pl

Sąsiedzi nie widzieli młodego mieszkańca Grudziądza od kilku dni. Nie otwierał drzwi, telefonu też nie odbierał. Powiadomiono policję. On był jednak w domu. Martwy. Takich tragedii w dobie pandemii jest wiele.

Ta historia wydarzyła się w listopadzie. Dzień później na terenie tego miasta doszło do podobnego zdarzenia. - Żaden z sąsiadów od dłuższego czasu nie spotkał 53-latka. Nie mogli się z nim skontaktować, więc zaalarmowali służby - mówi podkom. Robert Szablewski, rzecznik komendanta miejskiego policji w Grudziądzu. - Te wyważyły drzwi. W środku znajdowały się zwłoki mężczyzny.

W samej Bydgoszczy tylko w listopadzie bieżącego roku - w porównaniu do tego miesiąca w 2019 roku - podwoiła się liczba zgonów zarejestrowanych w Urzędzie Stanu Cywilnego w Bydgoszczy. Ludzie coraz częściej umierają przez koronawirusa, ale też coraz częściej umierają w swoich domach. Samotnie. I tutaj znowu powodem jest COVID-19. Pandemia izoluje samotne osoby. Jeden sąsiad nie wie, co dzieje się u tego za ścianą. Po kilku czy kilkunastu dniach uświadamia sobie, że dawno go nie widział. Wtedy jednak może być za późno.

Pracownicy socjalni obejmują opieką seniorów i schorowanych, samotnych ludzi. - Nie zawsze natomiast jesteśmy w stanie utrzymać z nimi bieżący kontakt. Stąd apel: nie bądźmy obojętni! - mówią w ośrodkach opieki społecznej w Kujawsko-Pomorskiem. ©℗

WIĘCEJ NA STRONIE 3

FOT. JACEK SMARZ

Toruń

Demonstracja przy okazji urodzin Radia Maryja

W sobotę Radio Maryja świętowało 29. urodziny. W tym roku, ze względu na epidemię, uroczystości były skromne, ale nie zabrakło na nich polityków. Na ulicach Torunia zorganizowano demonstrację przy okazji urodzin rozgłośni, zaś uczestnicy przynieśli kolaże, na których zaprezentowano „drogę ojca Tadeusza do zbawienia". Więcej na stronie 6 oraz na pomorska.pl

eprasa.pl 7c88717241

Pogoda w regionie

Dzisiaj

4°C
-1°C

Imieniny obchodzą
Dziś
Ambroży, Marcin
Jutro
Maria, Romaryk

Wtorek	Środa	Czwartek
2°C -1°C	2°C -2°C	1°C 0°C

Uwaga: koniec ocieplenia, słonecznie, ale chłodniej, przelotny śnieg

Dariusz Szreter
dariusz.szreter@polskapress.pl

RAJ HIPOKRYTÓW

Komentarz

Bruksela żyje nie tylko zapowiedzią polsko-węgierskiego weta dla unijnego budżetu. Tamtejsze media doniosły ostatnio o incydencie, do jakiego doszło w centrum miasta, gdzie policja w jednym z mieszkań przerwała gejowską imprezę, w trakcie której uprawiano grupowy seks. Przy czym - postawmy sprawę jasno - przyczyną interwencji nie był ani sam seks ani preferencje uczestników party, ale złamanie obostrzeń pandemicznych oraz to, że w lokalu były narkotyki.

Uczestnicy, wśród nich znaleźli się dyplomaci oraz węgierski europoseł József Szájer, zostali ukarani mandatami. Rzecz nie byłaby warta dłuższej wzmianki, gdyby nie fakt, że właśnie Szájer, członek rządzącego nad Balatonem twardą ręką Fideszu i bliski współpracownik premiera Viktora Orbana, stoi za poprawką wprowadzającą do węgierskiej konstytucji określenie, że: „Węgry będą chronić instytucję małżeństwa jako związek mężczyzny i kobiety". Cóż tu można więcej powiedzieć? Wiadomo od dawna, że bez pewnej dawki hipokryzji ludzkość nie mogłaby przetrwać. W przeciwnym razie nawet jeślibyśmy się nie pozabijali, to poobrażalibyśmy się na siebie na amen jeszcze na etapie jaskiniowym. I nici z cywilizacji: wspólnych polowań na mamuty, budowy katedr, rozbicia atomu, seriali Netfliksa i zakupów na AliExpress.

Jednakże przedawkowanie hipokryzji, choć nadal czyni życie możliwym, sprawia, że na dłuższą metę staje się ono trudne do wytrzymania. Sygnałem ostrzegawczym, że taka granica została przekroczona, powinna być sytuacja, w której - jak obecnie w Polsce - następuje rażące rozjechanie się faktycznych poglądów większości obywateli z poglądami deklarowanymi przez ich reprezentantów w parlamencie.

Sprawa aborcji jest przykładem najjaskrawszym, ale przecież niejedynym. Ten niewyjaśniony do końca wewnętrzny mechanizm, który skłania polskiego wyborcę do głosowania na rozmaitych rodzimych Szájerów, to chyba główna różnica, która wciąż oddziela nas od demokracji przedstawicielskiej w zachodnim stylu... ©℗

Boją się jedynie ci, którzy mają problemy z praworządnością

Rozmowa

z dr. Sławomirem Drelichem, politologiem i etykiem z UMK w Toruniu.

Za jakie działania w ostatnim czasie moglibyśmy pochwalić rząd?

Za 500 plus dla nauczycieli, bo lepszy rydz niż nic. Każdy nauczyciel może za to kupić jakiś sprzęt elektroniczny w związku z prowadzeniem lekcji online. Tylko to kropla w morzu potrzeb. Natomiast nie mogę pochwalić rządu ani za walkę z epidemią, ani za relacje z Unią Europejską. Niestety, w ostatniej kwestii należy się rządzącym bardzo krytyczna ocena.

W sondażu IPSOS dla OKO.press 66 procent Polaków uważa, że Unia Europejska powinna przekazywać pieniądze tylko tym, którzy nie naruszają zasad praworządności.

Cieszę się, że duża część społeczeństwa rozumie wagę i znaczenia zasady państwa prawa. O to martwiliśmy się podczas dyskusji wokół Trybunału Konstytucyjnego i tzw. reform sądowniczych. Ten sondaż pokazuje też, że część Polaków zdaje sobie sprawę, że rząd w kwestiach związanych z praworządnością przekracza dopuszczalne granice. Skoro rząd cały czas przekonuje, że przestrzega prawa, to dlaczego mamy się bać powiązania funduszy europejskich z praworządnością? Przecież politycy PiS deklarują, że nie mamy z tym żadnych problemów.

Dlaczego 25 państw tego chce, a Polska i Węgry nie chcą?

Boją się ci, którzy z praworządnością mają problemy.

FOT. ARCHIWUM

Dr Sławomir Drelich: To cyniczna gra rządów Polski i Węgier

W Polsce mamy jeszcze trochę wolnego sądownictwa, ale niektóre instytucje sądownicze zostały podporządkowane decyzjom politycznym. Na Węgrzech o wiele mocniej i głębiej rządzący politycy przeorali sądy. Natomiast to wszystko, co mówią na ten temat rządy Polski i Węgier odbieram jako zasłonę dymną.

Naprawdę nie potrzebujemy unijnych pieniędzy?

Polska gospodarka i nasi obywatele ich potrzebują, to wie PiS. Rządy Polski i Węgier grają w bardzo cyniczną grę. Podważają wspólne myślenie o projekcie europejskim dla własnych interesów i obrony zmian w sądownictwie. Dodajmy, zmian często wątpliwej jakości z uwagi na swój punkt widzenia i własne interesy. Ponadto te dwa rządy ryzykują, że pozostałych 25 państw Unii Europejskiej pomyśli o innym sposobie zarządzania tym budżetem. Uznaję to za głęboko cyniczne, ponieważ nasz i węgierski rząd założyły, że elity zachodnioeuropejskie, a także południowoeuropejskie, bo krajom południa również bardzo zależy na tych pieniądzach, zagryzą zęby i jakoś dogadają się z Polską i Węgrami oraz zmiękczą mechanizm praworządności. To ogromny cynizm. Biorą na zakładników nie tylko swoich obywateli, ale również pozostałe, bardzo mocno dotknięte epidemią kraje.

Albo podzielą Fundusz Obudowy pomiędzy 25 krajów, a my zostaniemy z niczym.

Może to nastąpić, choć wątpię, by do tego doszło. Jestem przekonany o politycznej mądrości elit europejskich, a także niemieckiej dyplomacji. Zakładam, że jakieś porozumienie powstanie. Natomiast Polska i Węgry stawiają się na marginesie procesu integracji. To bardzo źle świadczy o Polsce, która wielokrotnie wcześniej była wskazywana jako kraj mocno proeuropejski, a teraz rząd spycha nas na margines Unii Europejskiej. To jak my, Polacy, chcemy być twardym jądrem integracji europejskiej, mamy aspiracje do brania udziału w procesach decyzyjnych, skoro jesteśmy spychani na margines przez własny rząd!?

Przez pięć lat PiS budował projekt Międzymorza, tylko dlaczego państwa wchodzące w skład (oprócz Węgier) nie chcą nas poprzeć w zmaganiach z Brukselą?

I nie będą nas popierać. Jeśli Polska utożsamiana jest Victorem Orbanem, z działaniami antyeuropejskimi, jednoznacznie samomarginalizującymi, to kto chciałby z kimś takim współpracować? Nie ma się co dziwić, że Litwa, Łotwa, Czesi czy Słowacy nie chcą mieć z nami do czynienia. Nikt nie chce trafić do klubu zmarginalizowanych. Najbardziej skandaliczne jest to, że polski rząd sam siebie w tej pozycji postawił. Przepraszam, nie siebie, a nas! Wszyscy Polacy poniosą konsekwencje tej postawy rządu.

Ostatnio wicepremier Gowin przyznał, że jednak potrzebujemy tych pieniędzy.

Można robić różne żarty i memy na temat Gowina, ale jest to głos rozsądku w koalicji rządzącej, tylko zbyt mało doniosły. Dziś najgłośniej o polityce zagranicznej trąbi marginalna partyjka Zbigniewa Ziobro. Partyjka, która nigdy nie przekroczyła progu wyborczego, nigdy nie zdobyła samodzielnie żadnego mandatu i nigdy nie znalazłaby się w Sejmie. PiS dał się wciągnąć w grę Zbigniewa Ziobry.

To, co się dzieje jest na rękę Rosji?

Węgry to bliski sojusznik putinowskiej Rosji. Jarosław Kaczyński z obozem Zjednoczonej Prawicy chodząc pod ramię z Victorem Orbanem tak naprawdę spaceruje pod ramię z Władimirem Putinem. To bardzo zła polityka zmierzająca w kierunku odśrodkowego niszczenia Unii.

Pozbawienie Polski unijnych pieniędzy wkurzy rodaków?

Zostanie to zapamiętane rządzącym, a także zirytuje Polaków. Rząd PiS od kilku miesięcy porusza kolejne grupy społeczne, które zaczynają mieć wątpliwości, czy ta ekipa powinna dalej rządzić Polską. Nie powinniśmy oczekiwać radykalnej zmiany nastrojów społecznych i sondaży, ale od dwóch miesięcy widzimy powolną erozję poparcia dla PiS.

©℗

Rozmawiał Roman Laudański
roman.laudanski@polskapress.pl

GAZETA SŁUCHAM, TEL. 800-170-755, W GODZ. 9-15

Dwie kadencje dla posła - tak powino być!

Barbara Nowacka to posłanka, która nic specjalnego nie zrobiła, jej notowania spadają i widać, że postanowiła zaistnieć w mediach. Chodzi mi oczywiście o jej udział w marszu kobiet. Posłowie nie powinni chodzić na takie protesty, a jak już pójdą, niech się liczą z konsekwencjami. W ogóle nie rozumiem, dlaczego posłem można być bez końca. Skoro kadencja prezydenta trwa pięć lat, tak samo wójta czy burmistrza i mogą oni sprawować swój urząd tylko przez dwie kadencje w sumie, to dlaczego nie da się zastosować takiego organiczenia w przypadku posłów? Moim zdaniem byłoby to bardzo dobre. Na bycie posłem trzeba sobie zasłużyć.

CZYTELNIK Z CHOJNIC

Te kobiety występują przeciw nienarodzonym

Kobieto, Matko Polko! Gdzie jesteś? Co się z Tobą stało, że występujesz przeciwko własnym nienarodzonym dzieciom! Chcesz je mordować? To budzi przerażenie! Kobiety, które protestują na ulicach, za chwilę będą występować przeciwko ludziom w DPS-ach, osobom niepełnosprawnym, a w końcu własnym rodzicom, którym nie dadzą dożyć starości, bo będą im przeszkadzać. Te kobiety mówią, że walczą o wolność. Tak, wolność powinna być, ale też ma ona swoje granice.

STAŁA CZYTELNICZKA

Teraz leczy się ludzi tylko z powodu koronawirusa

Uważam, że PiS ma krew na rękach w związku z przyjęciem tzw. ustawy covidowej, nazywanej inaczej „ustawą o dobrym samarytaninie". Chodzi mi o zapis zwalniający lekarzy i innych pracowników medycznych skierowanych do walki z epidemią za ewentualne błędy w leczeniu. Jestem tym oburzony. Przypomnę sytuację, o jakiej ostatnio było głośno. Pacjent z udarem był odsyłany od szpitala do szpitala, a w końcu po 7 godzinach oczekiwania na przyjęcie zmarł. Mężczyzna - o czym rodzina nie wiedziała - miał w karcie informacyjnej, którą otrzymał w pierwszym szpitalu, wpisane zarażenie koronawirusem. Pacjentowi nikt nie chciał udzielić pomocy, chociaż wiadomo, że w przypadku udaru powinien ją otrzymać jak najszybciej. I kto teraz za to odpowie? Nikt! Ludzie umierają i będą umierać przez inne choroby tzw. współistniejące, bo się ich nie leczy. Jeśli ktoś ma koronawirusa i trafi do szpitala, to lekarze tylko na tym się skupiają.

CZYTELNIK Z INOWROCŁAWIA

Pieniądze z Unii jakoś europosłom nie śmierdzą

Ostatnio przyjrzałam się pani Beacie Kempie, europarlamentarzystce z PiS i doszłam do wniosku, że żyje chyba jak pączek w maśle w tej znienawidzonej Brukseli. Widać, że unijne pieniądze jakoś nie śmierdzą, mimo że się Unię opluwa i się ją nienawidzi.

BOŻENA Z BYDGOSZCZY

PiS ma pieniądze dla TVP, ale nie dla chorych ludzi

Jestem całym sercem za kobietami, które walczą o nie tylko o swoje prawa, ale prawa wszystkich ludzi. Podziwiam je, że mają odwagę wychodzić na ulice, protestować w tej trudnej sytuacji, jaką mamy i jednocześnie im współczuję. Rząd ogranicza wydatki na służbę zdrowia, nie płaci jak należy lekarzom, pielęgniarkom, ludziom, którzy jak bohaterowie walczą z epidemią. Nie martwi się, że nie ma na leczenie osób niepełnosprawnych, nie interesuje się, z czego żyją oni i ich rodziny. Ale za to ma pieniądze dla telewizji publicznej, którą PiS wykorzystuje, żeby wciskać nam swoje kłamstwa.

ALEKSANDRA Z KORONOWA

NOT. (EA)

Opinie Czytelników nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem redakcji

eprasa.pl 7c88717241

Ludzie coraz częściej umierają w domach, bo pandemia odizolowała ich od świata

Katarzyna Piojda
katarzyna.piojda@polskapress.pl

Pomoc

- Śmierć niesie spustoszenie już nie tylko w szpitalach. Coraz częściej atakuje w domach - mówią służby ratunkowe, które na co dzień mają z takimi przypadkami do czynienia.

Zgonów przybywa na potęgę.

- W listopadzie bieżącego roku zarejestrowaliśmy ich 687 - mówi Violetta Sadecka, zastępca kierownika Urzędu Stanu Cywilnego w Bydgoszczy. - Dla porównania: w listopadzie ubiegłego roku odnotowaliśmy 349 zgonów.

Na palcach jednej ręki można by policzyć USC w Kujawsko-Pomorskiem, w których liczba zgonów nie wzrosła. Przede wszystkim koronawirus jest temu winien. Pojawiło się nowe określenie. - Śmierć domowa, tak w skrócie określamy zgony osób w domach - wyjaśniają policjanci i strażacy z regionu. - To przeważnie starsze lub schorowane, samotne osoby. Stan ich zdrowia nagle się pogarsza. Do tego stopnia, że nie są w stanie wezwać pomocy. Po kilku dniach ktoś inny się orientuje, że przecież sąsiadki czy sąsiada od dłuższego czasu nie widział. Bywa, że rodzina utrzymuje niemalże bieżący kontakt z seniorem. Dzwoni do niego lub go odwiedza nawet codziennie, lecz do tragedii dochodzi w międzyczasie.

Czarna seria

W Grudziądzu służby podejmowały w listopadzie dwie takie interwencje, dzień po dniu. W Świeciu, w trzech różnych mieszkaniach, trzy osoby zmarły za zamkniętymi drzwiami.

Niektórzy reagują w porę. W listopadowy poniedziałek do dyżurnego policji w Rypinie zadzwonił mieszkaniec miasta. Martwił się o sąsiadkę. Kobieta choruje na cukrzycę. Zgłaszający przypuszczał, że ona jest w mieszkaniu, ale nie miał z nią kontaktu.

- Na miejsce natychmiast udali się policjanci i rypińscy strażacy. Otworzyli drzwi do mieszkania. Zastali nieprzytomną kobietę - informuje asp. sztab. Dorota Rupińska, oficer prasowy policji w Rypinie. - Policjanci zmierzyli kobiecie poziom cukru glukometrem. Zbyt niski poziom wskazał na stan zagrażający życiu. Jedyne, co można było zrobić, to podać tlen, którym dysponowali strażacy - dodaje.

FOT. PRZEMYSŁAW ŚWIDERSKI

Pogrzeb w czasach pandemii. Koronawirus jest czasem główną przyczyną śmierci, a czasem - pośrednią

Mundurowi wezwali pomoc medyczną, ale pojawił się problem. Nie było wolnej karetki. Jeden patrol udał się do szpitala po wsparcie. Na miejscu był ratownik medyczny.

Policjanci zabrali go do radiowozu i przewieźli do potrzebującej kobiety - kontynuuje Rupińska. - Po podaniu odpowiedniego leku pani odzyskała przytomność. Dopiero wtedy została przekazana załodze pogotowia.

Podczas tego rodzaju interwencji często niezbędna jest pomoc strażaków.

- Możemy na prośbę policji, przykładowo, pomóc jej wyważyć drzwi do mieszkania, używając do tego specjalistycznego sprzętu, lub możemy wejść do mieszkania po drabinie - tłumaczy mł. bryg. Arkadiusz Piętak, rzecznik Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Toruniu.

Jakby monitoring

Pracownicy ośrodków pomocy społecznej w regionie mają pod opieką osoby, które nie mogą liczyć na wsparcie swoich rodzin, znajomych czy sąsiadów.

- Utrzymujemy kontakt z naszymi podopiecznymi - zapewnia Marta Frankowska, pełniąca obowiązki rzecznika Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bydgoszczy. - Zwłaszcza osoby starsze i samotne monitorujemy. W czasie koronawirusa jesteśmy na takie sytuacje wyjątkowo wyczuleni. Jeżeli na przykład miały stawić się w ośrodku lub skontaktować przez telefon, ale tego nie zrobiły, nie odbierają od nas telefonów i nikt z ich najbliższego otoczenia nie wie nic o ich losie, udajemy się na miejsce.

Nie zawsze da się wychwycić nadchodzące zagrożenie. Służby apelują o czujność.

- Jeżeli widzimy osobę chorą, samotną lub bezdomną, potrzebującą pomocy, nie wahajmy się zadzwonić pod bezpłatny numer 112 - dodają policjanci. - Jeden telefon może uratować czyjeś życie. Na pewno nie pozostawimy nikogo bez pomocy. W razie potrzeby funkcjonariusze zabiorą potrzebującego do schroniska lub wezwą pomoc medyczną.

Ma 86 lat, a nie ma maila

Gdy senior lub schorowany, samotny człowiek źle się poczuje, czasem najpierw próbuje dzwonić do swojej przychodni. Albo prosi kogoś o tę przysługę.

Bydgoszczanka opowiada:

- Sąsiadka nie mogła dodzwonić się do ośrodka zdrowia, więc mnie poprosiła. Próbowałam siedemnaście razy i zrezygnowałam. Napisałam maila do przychodni. Potem pani z rejestracji dziwiła się, dlaczego piszę w imieniu chorej. Ano dlatego, że sąsiadka ma 86 lat, ale internetu nie ma...

©℗

Kierowca bez prawa jazdy - takie cuda od piątku nad Wisłą. Duże ułatwienia, ale są też wątpliwości

Prawo

Marek Weckwerth
marek.weckwerth@polskapress.pl

Nie musimy wozić ze sobą prawa jazdy i wymieniać dowodu rejestracyjnego, gdy skończy się miejsce na pieczątki badania technicznego. Możemy też zarejestrować pojazd w miejscu czasowego zamieszkania.

To najważniejsze zmiany w Prawie o ruchu drogowym i kilku innych ustawach, które właśnie weszły w życie.

Minister infrastruktury Andrzej Adamczyk powiedział, że tym samym kończą się bariery administracyjne, które utrudniały życie Polakom. Zmiany wypracowano z byłym Ministerstwem Cyfryzacji w ramach pakietu deregulacyjnego. Od 2 lat kierowcy nie muszą wozić ze sobą dowodu rejestracyjnego samochodu i dokumentu potwierdzającego jego ubezpieczenie.

„Prawko" on-line i w telefonie

Dane i uprawnienia kierowcy mogą być teraz sprawdzane podczas kontroli drogowej w Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców. Jednocześnie od 5 grudnia swoje mPrawo Jazdy znajdziemy w aplikacji mObywatel. Już teraz jest tam też mPojazd, czyli odzwierciedlenie danych z dowodu rejestracyjnego, karty pojazdy i polisy OC.

FOT. MAREK WECKWERTH

Policjantowi nie trzeba już okazywać prawa jazdy

- Nie tylko możemy zostawić prawo jazdy w domu, ale możemy je mieć w swoim telefonie, a dokładnie w aplikacji mObywatel. Na ten dzień czekało wielu kierowców - przyznał Marek Zagórski, sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Są też wątpliwości

Na 30 dni przed terminem wygaśnięcia OC lub przed końcem ważności badania technicznego aplikacja wyświetla komunikat z przypomnieniem. W mPojeździe znajdują się także wszystkie dane pojazdu. Wraz z mPrawem Jazdy w aplikacji mObywatel pojawia się licznik punktów karnych, dzięki któremu można sprawdzić stan swojego konta.

Jednak obawy co do możliwości niewożenia prawa jazdy wyraził podczas ostatniego posiedzenia Komisji Wspólnej Rządu i samorządu Grzegorz Kubalski, z-ca dyrektora Biura Związku Powiatów Polskich: - Będziemy mieli do czynienia, zwłaszcza jeśli chodzi o osoby starsze, z zatrzymywaniem prawa jazdy przez organy kontroli ruchu drogowego. A z tym wiąże się odholowanie pojazdu i konieczność wyjaśnienia niezgodności.

Jego zdaniem, obawy wynikają z niezharmonizowania danych w systemach informatycznych z tymi zawartymi na prawach jazdy, zwłaszcza osób starszych. Tą sprawą być może zajmie się zespół ekspercki w ramach Komisji Wspólnej RiS.

Koniec z wymianą dowodu rejestracyjnego

Jeśli w dowodzie rejestracyjnym pojazdu wypełniono wszystkie rubryki przeznaczone do wpisania terminu następnego badania technicznego, nie trzeba już będzie wymieniać dokumentu.

Wprowadzona została także możliwość rejestracji lub czasowej rejestracji pojazdu przez starostę właściwego dla miejsca czasowego zamieszkania właściciela. Taka forma rejestracji możliwa jest również gdy zachodzi konieczność przejazdu autem z miejsca jego zakupu lub odbioru.

Łatwiej za granicę

Dużym ułatwieniem jest wprowadzenie powiązania czasowej rejestracji pojazdu w urzędzie z jego wyrejestrowaniem, a to w celu wywozu za granicę. Jak wyjaśnia Ministerstwo Infrastruktury - rozwiązanie to wyeliminuje potrzebę składania oddzielnego wniosku o wyrejestrowanie pojazdu, a jednocześnie usprawni gromadzenie danych o wyrejestrowanym aucie w Centralnej Ewidencji Pojazdów.

Jeśli od ostatniej rejestracji pojazdu na terytorium RP nie nastąpiła zmiana własności, od 4 grudnia 2020 roku nie ma obowiązku przedkładania do rejestracji dowodu własności pojazdu. Nie trzeba już więc dostarczać do urzędu umowy kupna pojazdu. ©℗

NA SYGNALE

Gmina Solec Kujawski

Auto dachowało w polu kukurydzy

W sobotni poranek doszło do wypadku w miejscowości Otorowo w gminie Solec Kujawski. Samochód, którym kierowała kobieta, wypadł z drogi, dachował i zatrzymał się w polu kukurydzy. Kobietę zabrano do szpitala. - Kobieta kierująca samochodem marki Renault Clio wypadła z drogi i dachowała. Po przybyciu na miejsce pojazd był dla nas prawie niewidoczny, ponieważ, przewrócony na dach, znajdował się w polu kukurydzy. Kobieta z auta wyszła o własnych siłach, została przebadana przez zespół ratownictwa medycznego i zabrana do szpitala - poinformował oficer dyżurny ze stanowiska dowodzenia KM PSP w Bydgoszczy.

Bydgoszcz

Kolizja 4 samochodów na skrzyżowaniu

W sobotnie przedpołudnie bydgoscy strażacy zostali wezwani do kolizji trzech samochodów osobowych i jednego dostawczego na skrzyżowaniu ulic Gdańskiej i Modrzewiowej. - Doszło do kolizji czterech samochodów marek: Renault, Škoda, Audi i Ford Transit. Doszło do wycieków płynów eksploatacyjnych, musieliśmy je neutralizować. Nikt nie odniósł obrażeń - przekazał nam oficer dyżurny ze stanowiska dowodzenia KM PSP w Bydgoszczy.

(JT)

Chełmża

Skonfiskowano 30 kg „trawy" i „lewy" tytoń

31 kg narkotyków i krajanki tytoniowej bez znaków akcyzy skonfiskowali policjanci w czasie przeszukania pomieszczeń 35-letniego mieszkańca Chełmży. Kryminalni już od pewnego czasu podejrzewali, że 35-latek może mieć zabronione substancje. Podczas dokładnego sprawdzenia, okazało się, że w mieszkaniu są worki z krajanką tytoniową oraz woreczki z zielonym suszem. - Po zważeniu okazało się, że było w nich blisko kilogram marihuany i ponad 30 kg krajanki tytoniowej - mówi Wojciech Chrostowski z toruńskiej policji. - Oszacowano, że gdyby trafiła na czarny rynek, to należności Skarbu Państwa w wyniku braku podatków, zostałyby uszczuplone o blisko 35 tys. zł. Mężczyzna usłyszał zarzuty związane z tzw. paserstwem akcyzowym i dotyczące posiadania znacznej ilości substancji odurzających. Grozi mu wysoka grzywna i do 10 lat pozbawienia wolności. Funkcjonariusze urzędu celnego w Toruniu wzięli pod lupę 40-latka z Włocławka, który mógł mieć towar z przemytu. Przeszukali mu pomieszczenia i garaż. Były tam worki ze 180 kg krajanki. Gdyby tytoń bez akcyzy trafił na czarny rynek, Skarb Państwa poniósłby straty w wysokości ok. 190 tys. zł. Sprawcy grozi teraz kara wysokiej grzywny albo kara pozbawienia wolności do 3 lat.

(WP)

eprasa.pl 7c88717241

Pod choinkę wydamy nie więcej niż 500 złotych

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

Budżet w grudniu

Nie mniej niż 200 i nie więcej niż 500 złotych - tyle zamierza w tym roku wydać na Boże Narodzenie najwięcej rodzin z regionu. A może warto wesprzeć lokalny biznes i zamówić potrawy w internecie? Sprawdziliśmy oferty z Kujaw i Pomorza.

- U nas na wigilii będzie w tym roku najbliższa rodzina: ja, mąż, córka, syn, synowa i wnuk. Wszystko zgodnie z zaleceniami, bo przyjdą do nas cztery osoby, ale i tak mamy ze sobą kontakt na co dzień - opowiada pani Danuta z Koronowa. - Wiadomo, to dziadkowie zasponsorują tę świąteczną kolację. Może być skromniejsza, ponieważ od czasu do czasu pożyczamy dzieciom pieniądze. W pandemii zarabiają mniej, a syn miał i takie okresy, że nic nie wpływało na jego konto. Obiecałam, że dam synowej pieniądze na prezent dla wnuka. Już nie pracuje na cały, a na pół etatu.

Aż 16 proc. Polaków nie wie jeszcze, jaką kwotę przeznaczy na zorganizowanie tegorocznych świąt Bożego Narodzenia. Taką niepewność jeszcze rok temu deklarowało tylko 10 proc. ankietowanych, którzy wzięli udział w badaniu „Świąteczne wydatki Polaków", przygotowanym przez SW Research na zlecenie Grupy KRUK. Niemal 6 procent badanych nie wyda prawie nic, bo planuje wyjazd na święta do najbliższych, a około 3 procent odpowiedziało, że nie obchodzi świąt, więc w ogóle nie planuje wydawać pieniędzy z tej okazji.

Najwięcej - bo ponad 28 proc. badanych - zamierza zorganizować tegoroczne Boże Narodzenie za kwotę nie niższą niż 200 zł i nie wyższą niż 500 zł. Co piąty badany planuje wydać na zakupy świąteczne więcej niż 500 zł, ale mniej niż 1000 zł. Z kolei co dziesiąty uważa, że koszty związane z tegorocznymi świętami powinny się zmieścić w przedziale 1000 -1500 złotych. Rok wcześniej taką kwotę planowało wydać o 3 proc. ankietowanych więcej. Tylko nieliczni (5 proc. badanych) twierdzą, że takie wydatki przekroczą 1500 zł i takich osób także jest o 1 proc. więcej.

- W tym roku planowanie wydatków świątecznych dla wielu z nas wiąże się z dużą niepewnością. Po pierwsze z wprowadzonych obostrzeń pandemicznych wynika, że zdecydowana większość z nas spędzi je w kameralnym gronie - komentuje Agnieszka Salach z Grupy KRUK. - Dlatego też wydatki świąteczne będą nieco niższe niż rok temu, bo nie musimy przygotowywać więcej jedzenia. Sytuacja pandemiczna wpłynęła też na poczucie braku stabilizacji finansowej wielu Polaków. Trudno zatem się dziwić, że niemal dwa razy więcej osób niż przed rokiem nie wie jeszcze, ile pieniędzy przeznaczy na organizację świąt Bożego Narodzenia. Co ciekawe, wśród osób, które mają miesięczny dochód netto w wysokości: do 1 tysiąca złotych, od 1 do 2 tys. złotych, od 2-3 tys. zł, powyżej 5 tys. zł największy odsetek badanych chce, aby ich świąteczne wydatki nie przekroczyły 500 zł i jednocześnie mają świadomość, że nie będą one niższe niż 200 zł. Jedynie wśród ankietowanych, których miesięczne dochody netto wynoszą między 3 a 5 tys. zł, dominowała odpowiedź, że przygotowania do świąt będą kosztować nie mniej niż 500 zł i nie więcej niż 1 tys. zł.

Na Kujawach i Pomorzu najwięcej badanych, bo ponad 29 proc., planuje wydać na święta między 200 a 500 zł, a prawie 24 proc. od 500 do 1000 zł. 14 proc. chce przeznaczyć na ten cel między 1000 a 1500 zł. W budżecie do 200 zł planuje zmieścić się prawie 8 proc. ankietowanych. Z kolei 5 proc. wyda powyżej 1500 zł. Niezdecydowanych jest 10 proc.

FOT. ISTOCKPHOTO

Zdecydowana większość z nas spędzi gwiazdkę w kameralnym gronie. Dlatego wydatki świąteczne będą niższe niż rok temu

Wigilijną kolację przygotować można także za pomocą... kliknięcia. Można zorganizować się tak, by nie tylko odjąć sobie roboty i zakupowych frustracji, ale także wesprzeć lokalny biznes.

Sprawdziliśmy w popularnym serwisie OLX, jakie świąteczne dania można kupić w internecie. Oto kilka przykładowych ofert:

„Litr barszczu za 16 zł, kilogram pierogów za 20 zł. Do tego grzybowa z łazankami i ciasto, i gotowe! Catering z dowozem warto zamówić już teraz" (Bydgoszcz i okolice);

„Pyszne ręcznie klejone pierogi z różnym farszem, np. z kapustą i grzybami, pierogi duże w cieście parzonym miękkim i puszystym - 1 kg: 30 zł" (gospodyni Bydgoszcz);

„W czasie świąt warto pamiętać również o porcji witamin, które przemycimy do szarlotek i kompotów. Najlepiej smakują te zakupione po sąsiedzku, z miejscowego sadu" (sadownik z Tucholi);

„Kupowanie ryb przed świętami to dla wielu koszmar. Ekologiczne, świeże i dostarczane do domu filety można po prostu zamówić w Nakle nad Notecią, jak m.in. dorsza (filet bez lodu) - 24 zł za kg";

„Co to za święta bez miodu? Najlepiej smakuje ten z lokalnej pasieki. Słoik już za 28 zł"(Włocławek);

„Nie obejdzie się także bez grzybów. To cenny rarytas, który sprawdzi się w naszych domowych pierogach, kapustach, zupach - 160 zł za kg zapłacimy za suszone borowiki" (Śliwice).

©℗

Na święta za granicę. Czy to w ogóle możliwe?

Podróże

Marek Weckwerth
marek.weckwerth@polskapress.pl

Jechać, czy nie jechać? - oto pytanie, jakie zadaje sobie wielu Polaków, którzy w święta chcą odwiedzić rodzinę lub przyjaciół za granicą. W związku z pandemią Ministerstwo Spraw Zagranicznych odradza wyjazdy.

MSZ nie ma prawnych możliwości zakazania wyjazdu do jakiegokolwiek państwa, ale ostrzega, że wyjeżdżając należy się liczyć z ograniczeniami w ruchu lotniczym, obowiązkiem poddania się kwarantannie oraz przeprowadzenia badań lekarskich na zlecenie władz. Przed wyjazdem warto wejść na stronę MSZ i sprawdzić aktualną „informację dla podróżujących MSZ". Nie można zapomnieć o ubezpieczeniu na wypadek nieprzewidzianych sytuacji, w tym kosztów leczenia.

Sprawdziliśmy, jakie są możliwości przekraczania granic naszych sąsiadów. Okazuje się, że najłatwiej można wjechać na Litwę i przelecieć lub przepłynąć do Szwecji. Za to granice Białorusi i Rosji są dla nas zamknięte.

FOT. ANDRZEJ SZKOCKI

Podejmując decyzję, należy zorientować się czy w ogóle możemy przekroczyć granicę danego kraju, a jeśli tak, na jakich warunkach

Czechy
Od 9 listopada podróżni z Polski nie mogą wjechać na terytorium Czech. Mogą przekroczyć granicę tylko na szczególnych zasadach, po wykonaniu testu na koronawirusa i wypełnienia formularza lokalizacyjnego. Wjechać mogą m.in. osoby posiadające zezwolenia na pobyt oraz wizy długoterminowe, członkowie rodzin obywateli Republiki Czeskiej, pracownicy transportu międzynarodowego, pracownicy transgraniczni, partnerzy biznesowi, uczniowie, studenci, dyplomaci. Podróże turystyczne nie są możliwe.

Słowacja
Obywatele polscy zobowiązani są do przedstawienia zaświadczenia o negatywnym wyniku testu na covid-19 lub muszą się poddać kwarantannie.

Z tego obowiązku zwolnieni są kierowcy transportu towarowego, autobusów, piloci i załogi statków powietrznych, maszyniści i obsługa transportu kolejowego. Obywatele krajów UE mogą przejechać tranzytem w 8 godzin bez zatrzymywania się, za wyjątkiem tankowania paliwa.

Niemcy
Nasz kraj uznany jest za obszar podwyższonego ryzyka i należy się liczyć z obowiązkiem poddania 10-dniowej kwarantannie oraz dokonaniem elektronicznej rejestracji podróży na portalu www.einreiseanmeldung.de (także w jęz. polskim).

10
dni - co najmniej tyle czasu (w zależności od kraju) spędzimy w kwarantannie, gdy nie przedstawimy testu na covid-19

Potwierdzenie rejestracji może być wymagane przez funkcjonariusza granicznego. Elektroniczna rejestracja nie dotyczy osób przejeżdżających przez Niemcy w tranzycie do 24 godzin oraz osób przewożących zawodowo ludzi i towary. Podczas jazdy kierowcy nie mogą mieć nałożonej maseczki - twarz musi być rozpoznawalna.

Hotele nie przyjmują gości z obszarów podwyższonego ryzyka podróżujących turystycznie.

Ukraina
Aby wjechać trzeba mieć ubezpieczenie pokrywające koszty leczenia covid-19. Każdy Polak podlega kwarantannie (14 dni), chyba że okaże negatywny wynik testu przeprowadzonego metodą PCR na 48 godz. przed przekroczeniem granicy lub po wjeździe.

Zwolnieni z kwarantanny są: dzieci do 12. roku życia, studiujący na Ukrainie, przejeżdżający tranzytem, kierowcy międzynarodowi, załogi pociągów, samolotów, biorący udział w szkoleniach instruktorzy NATO, pracownicy misji dyplomatycznych.

Białoruś
Wjazd z Polski lądowymi przejściami został wstrzymany. Przepuszczani są jedynie kierowcy samochodów ciężarowych oraz pracownicy przedstawicielstw dyplomatycznych.

Na Białoruś można przedostać się drogą powietrzną przez międzynarodowe lotnisko w Mińsku, ale obywateli RP obowiązuje 10-dniowa kwarantanna.

Rosja
Obywatele RP nie mogą wjechać na terytorium Federacji Rosyjskiej. Zawieszenie międzynarodowego ruchu lotniczego obowiązuje do odwołania. Wjazd do Obwodu Kaliningradzkiego jest możliwy tylko przez przejścia Grzechotki - Mamonowo-2 oraz Bezledy-Bagrationowsk.

Granicę mogą przekraczać dyplomaci, członkowie rodzin obywateli FR, wysoko wykwalifikowani specjaliści wskazani na liście służb bezpieczeństwa, kierowcy międzynarodowego transportu drogowego, załogi transportu kolejowego, morskiego i powietrznego.

Litwa
Polacy wjeżdżający na Litwę nie podlegają kwarantannie ani nie muszą okazać testu na covid-19.

Jednak powinni zarejestrować się na stronie Litewskiego Narodowego Centrum Ochrony Zdrowia Publicznego, wypełniając ankietę na stronie: https://keleiviams.nvsc.lt/en/form. Przejeżdżający tranzytem własnymi pojazdami nie muszą.

Szwecja
Do sąsiada po drugiej stronie Bałtyku możemy wjeżdżać bez ograniczeń i bez odbycia kwarantanny. Testy na covid-19 nie są obligatoryjne, ich przeprowadzanie odbywa się na zasadach komercyjnych. ©℗

eprasa.pl 7c88717241

Będą jednak premie w straży i policji. Rząd ugiął się przed związkowcami

Maciej Czerniak
maciej.czerniak@polskapress.pl

Pieniądze

W ubiegłą sobotę komendant wojewódzki PSP sugerował wstrzymanie wypłat nagród dla strażaków do końca roku. Pięć dni później po kilku pismach strażackich i policyjnych związkowców pieniądze odblokowano. I jeszcze przed świętami mają trafić do mundurowych.

FOT. ARCHIWUM

Nagrody i premie, w tym świąteczne w służbach mundurowych zawisły na włosku. Związkowcy zadziałali i wypłaty ruszą

Dotarliśmy do pisma, jakie 28.11 st. bryg. Jacek Kaczmarek, komendant wojewódzki Państwowej Straży Pożarnej wystosował do szefów miejskich i powiatowych. Zalecał wstrzymanie wypłat nagród uznaniowych dla strażaków i pracowników cywilnych poszczególnych jednostek planowanych na 2020 rok.

Wskazywał na ograniczenia budżetowe, które wynikają z marcowej ustawy o „szczególnych rozwiązaniach" związanych z przeciwdziałaniem Covid -19. Powołując się na tę ustawę 26.11 premier Mateusz Morawiecki zdecydował o „zablokowaniu wydatków budżetu państwa" i przekierowaniu pieniędzy na kupno szczepionek przeciw Covid -19. W efekcie dzień przed wystosowaniem pisma przez komendanta wojewódzkiego, do szefa PSP w Kujawsko-Pomorskiem inne pismo wysłał wojewoda kujawsko-pomorski, Mikołaj Bogdanowicz. Jacek Kaczmarek powoływał się właśnie na korespondencję z wojewodą Bogdanowiczem.

- To prawda że wojewoda kujawsko-pomorski wystosował pismo z 27 listopada bieżącego roku - mówi Arkadiusz Piętak, rzecznik prasowy Komendanta Wojewódzkiego PSP. - W konsekwencji pisma, czasowo, w założeniu na kilka najbliższych dni, Komendant Wojewódzki PSP, w celu wyjaśnienia zasad blokady budżetowej oraz licznych wątpliwości, które się pojawiły wstrzymał wypłatę nagród. Nagrody po wyjaśnieniu wątpliwości zostaną wypłacone w terminie późniejszym, nie później niż do końca 2020 r. Informacja na temat wysokości środków będzie mogła być przekazana w terminie późniejszym, po określeniu zasad blokady budżetowej dla PSP.

Osobne pytania w tej sprawie zostały wysłane do Adriana Móla, rzecznika wojewody. Rzecznik potwierdził otrzymanie maila od nas SMS-em, ale w piątek nie odpowiedział na kolejnego maila z prośbą o przesłanie stanowiska. Nie odbierał też telefonu.

W sprawie wstrzymania wypłat premii - jak się okazuje - również w innych służbach mundurowych zareagowali związkowcy. Do szefa MSWiA Mariusza Kamińskiego napisał Rafał Jankowski, przewodniczący Federacji Związków Zawodowych Służb Mundurowych.

„Biorąc pod uwagę oburzenie, jakie wśród funkcjonariuszy wywołała powyższa informacja (o zamrożeniu wypłat nagród - red.), pragnę w imieniu FZZSM przypomnieć i przestrzec przed konsekwencjami planowanych decyzji. Ani Federacja, ani reprezentowani przez nią funkcjonariusze nie godzą się na poszukiwanie oszczędności kosztem funduszy nagrodowych i nagród rocznych zarówno w tym, jak i przyszłorocznym budżecie".

Kamiński otrzymał pismo 30 listopada, a już pięć dni później sprawa nagród zarówno w straży, jaki i m.in. w policji się wyjaśniła.

- Dzisiaj dostaliśmy informację, że fundusze przeznaczone na nagrody zostały odblokowane - mówi Łukasz Kunek, przewodniczący Kujawsko-Pomorskiego Zarządu Związku Zawodowego Strażaków Florian. - Środki zostały początkowo wstrzymane, aby sprawdzić, jak duże są oszczędności w skali województwa. Teraz już wiadomo, że wszystkie środki w komendach miejskich i powiatowych można już wykorzystywać zgodnie w planem na wypłaty nagród i premii.

Jak nieoficjalnie ustaliliśmy, chodzi o „około 2 tys. zł brutto do etatu". To średnia szacowana wartość nagród, bo mogą one się znacznie różnić w komendach.

- Tym ludziom, którzy działają na pierwszej linii frontu (walki z pandemią - red.), trzeba się jakoś odwdzięczyć - mówi Łukasz Kunek. - Strażacy są na pierwszej linii ognia, jeżdżą na interwencje, wszędzie tam, gdzie występuje zagrożenie. Oczywiście służba medyczna jest na pierwszym miejscu, ale te służby pomocnicze, czyli straż pożarna i policja również poświęcają się.

Odblokowanie funduszy na wypłatę nagród uznaniowych potwierdza też Piotr Kujawa, przewodniczący NSZZ Policjantów w Kujawsko-Pomorskiem. ©℗

Bydgoszczanin leczył się trawką. Grozi mu więzienie, ale jest akcja #UniewinnićMariana

Kontrowersje

Maciej Czerniak
maciej.czerniak@polskapress.pl

Pan Marian choruje przewlekle od lat. W sądzie od dwóch lat trwa jego batalia, bo ma zarzut posiadania dużych ilości narkotyków. W ogólnopolskiej akcji na rzecz jego uniewinnienia wzięła udział, m.in. posłanka Joanna Scheuring -Wielgus.

FOT. FACEBOOK J. SCHEURING-WIELGUS

Joanna Scheuring-Wielgus, dla podkreślenia akcji, wzmocniła je zdjęciem z krzakiem marihuany

Pan Marian, wobec którego trwa postępowanie w bydgoskim sądzie, w 2017 r. usłyszał zarzuty posiadania znacznych ilości narkotyków.

- Przechodzę ciężką terapię. Człowiek nie ma na nic siły, stosując te leki, gorączkuje, ma biegunki. Dlatego w wielu krajach wspomaga się tę terapię marihuaną, która niweluje te dolegliwości. Z tym, że ja nie miałem szans na import celowy leków z medyczną marihuaną. Pozostało mi ratować się na własną rękę - mówi bydgoszczanin.

W sądzie tłumaczy, że od kiedy zaczął stosować preparat z konopi, jest zdrowszy. Zaczął nawet prowadzić własną firmę. To pozwala mu z kolei stosować zalecaną w terapii dietę wysokobiałkową, która do najtańszych nie należy.

Tymczasem w sieci trwa ogólnopolska akcja #UniewinnićMariana. Biorą w niej udział, między innymi politycy - w tym Robert Biedroń i Joanna Scheuring-Wielgus.

„Pan Marian mieszka w Bydgoszczy, ma 49 lat i od ponad dwudziestu lat choruje na nieuleczalną chorobę. Leczył ją marihuaną. Nie kupował jej w aptece, bo była dla niego za droga, miał też inne problemy: dojazdy do lekarza w Warszawie, recepty i tak dalej. Postanowił więc, że będzie miał na własne potrzeby lecznicze cztery krzaki marihuany w domu" - pisze posłanka na swoim profilu na FB.

- Nie może być tak, że osoby, które na własne potrzeby uprawiają dla siebie lekarstwo, stają się przestępcami, mimo, że nie ma żadnej społecznej szkodliwości czynu. Leki powinny być dostępne dla ludzi - dodaje parlamentarzystka. - Chcemy, żeby prawo zostało zmienione. Jako Parlamentarny Zespół ds. Legalizacji Marihuany pracujemy nad tym.

Wspomniała przy tym Tomasza Kalitę, zmarłego w 2017 roku polityka SLD, który walczył o zalegalizowanie w Polsce marihuany do celów medycznych.

- Prokurator powiedział na ostatniej rozprawie, że w pełni wierzy panu Marianowi, że się leczy - mówi mec. Stelios Alewras. - Natomiast konieczna jest jeszcze decyzja sądu, czy takie leczenie jest szkodliwe społecznie, takie posiadanie, uprawianie. W czasie, kiedy panu Marianowi postawiono zarzuty i zatrzymano, marihuany nie było jeszcze w polskich aptekach. Oczywiście, biegli teraz wskazują, że należy leczyć się pod kontrolą lekarzy tak, aby te dawki były odpowiednie, natomiast lekarze po prostu nie przepisywali panu Marianowi takich leków. Przez 17 lat leczył się samodzielnie, a lekarze prowadzący twierdzili, że to nie ma w ogóle żadnej skuteczności leczniczej. Nakazywali mu wręcz odstawienie marihuany, więc trudno się spodziewać, że taki lekarz w ogóle przepisałby mu lek na bazie kannabinoidów. To jest leczenie bardzo kosztowne, bo wynosi około 2,5 tys. zł miesięcznie. Nie każdego stać na taki wydatek. Stan majątkowy mojego klienta nie pozwala na to, by się leczył marihuaną z apteki. A tę samą substancję mógłby uzyskać samodzielnie uprawiając, gdyby to było oczywiście dozwolone.

Latem przed bydgoskim sądem pojawili się działacze stowarzyszenia Wolne Konopie zabiegający o legalizację marihuany, którzy również wspierali pana Mariana.

- W Polsce przepisy dotyczące leczenia przy użyciu leków na bazie marihuany są niedoprecyzowane - mówi prezes Wolnych Konopi Andrzej Dolecki. - Brakuje przepisów regulujących takie kwestie, jak, np. kiedy po użyciu leku na bazie konopi można iść do pracy. brakuje tabeli zawartości. Mamy ustawę dopuszczającą leki na bazie marihuany, ale ona przystaje do rzeczywistości. Dlatego wciąż wielu pacjentów ma problem z dostępem do takich leków. Poza tym, są one dwa razy droższe niż marihuana dostępna na tak zwanym czarnym rynku - dodaje prezes stowarzyszenia. ©℗

eprasa.pl 7c88717241

Prezydent i ministrowie dziękują Radiu Maryja, a ojciec Rydzyk rozgrzesza biskupa Janiaka

Marek Nienartowicz
marek.nienartowicz
@polskapress.pl

Religia i polityka

- Powinniśmy mieć świadomość historycznej skali dokonań Radia Maryja - napisał prezydent RP Andrzej Duda w liście na 29. urodziny rozgłośni. Tegoroczne obchody w Toruniu, z powodu pandemii koronawirusa, były nieco skromniejsze, ale nie zabrakło na nich polityków.

W tym roku na urodziny nadającego w Toruniu od grudnia 1991 roku Radia Maryja nie zjechały tysiące słuchaczy. Rocznicową mszę świętą odprawiono w kościele pw. Maryi Gwiazdy Nowej Ewangelizacji i św. Jana Pawła II, a nie w Arenie Toruń. Nie zabrakło na niej jednak polityków Prawa i Sprawiedliwości oraz Solidarnej Polski. Byli minister obrony narodowej Mariusz Błaszczak i minister sprawiedliwości Zbigniew Ziobro, były minister rolnictwa Jan Krzysztof Arda-nowski. Licznie stawili się współpracownicy ministra Ziobry (wiceministrowie Michał Woś i Jacek Ozdoba oraz poseł Mariusz Kałużny). W sumie na urodzinach pojawiło się kilkunastu parlamentarzystów obozu władzy, a także wielu arcybiskupów i biskupów.

W odczytanym w czasie mszy liście prezydenta Duda porównał powstanie Radia Maryja do Cudu nad Wisłą z 1920 . - Nad Wisłą w Toruniu przed niemal 30 laty zrealizowano przedsięwzięcie o ogromnym wpływie na bieg polskich spraw, na polską rzeczywistość społeczną, kulturową i duchową. Budziło w milionach rodaków poczucie podmiotowości, bycia suwerenem i gospodarzem we własnym kraju. To dzięki Radiu Maryja głos ludzi wierzących, wiernych tradycyjnym wartościom zyskał tak wielkie znaczenie w debacie publicznej - m.in. napisał prezydent.

Przemawiający na mszy ministrowie Ziobro i Błaszczak dziękowali dyrektorowi Radia Maryja ojcu Tadeuszowi Rydzykowi za stworzenie rozgłośni.

FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

Ministrowie Ziobro i Błaszczak mieli miejsca w pierwszej ławce

- To jest przestrzeń tej obecności, tej kultury, która tworzy i definiuje polskość - mówił minister Ziobro.

Urodzinowej mszy przewodniczył metropolita szczecińsko-kamieński arcybiskup Andrzej Dzięga. - Pamiętajcie wszyscy, którzy jesteście postawieni przy sprawach państwa i narodu: tylko po Bożemu decydując i działając, będziecie w stanie prowadzić owocnie polskie sprawy. Radio Maryja niech też nie ustaje. Dalej niech pozostanie przede wszystkim szkołą modlitwy i zbożnego działania - mówił w homilii abp Dzięga.

Na koniec mszy ojciec Rydzyk dziękował za życzenia. Wspomniał o tych, które otrzymał od biskupa Edwarda Janiaka. Przypomnijmy, że ten hierarcha najpierw został zawieszony w obowiązkach przez papieża Franciszka, a potem złożył - przyjętą przez Watykan - rezygnację z funkcji ordynariusza diecezji kaliskiej. Powodem są przypadki tuszowania przez niego przestępstw seksualnych księży. Ujawnili to w filmie dokumentalnym bracia Sekielscy.

- Bp Janiak to współczesny męczennik, męczennik mediów - mówił ojciec Rydzyk. - Musimy się upominać o prawo i sprawiedliwość. Jakieś „filmidło" zrobią i wszyscy się trzęsą. Udowodnij winę. A ile na mnie piszą i mówią. Panie ministrze sprawiedliwości, gdybym był winny, to powinniście mnie zamknąć, powinienem siedzieć. A to że ksiądz zgrzeszył? A kto nie ma pokus? - tak ojciec Rydzyk rozgrzeszył bp. Janiaka.

Podobnie jak kardynała Stanisława Dziwisza, wobec którego też pojawiły się zarzuty o brak odpowiedniej reakcji na przestępstwa seksualne niektórych księży.

Ojciec Rydzyk apelował też o finansowe wsparcie Kościoła oraz jego inicjatyw.

- Codziennie pytam - ile pieniędzy mamy? Czy damy radę do pierwszego? Obiecali nam, że dadzą nam jeszcze jakieś pieniądze na park - nie dali. Ale będziemy do nich się udawać - mówił o. Rydzyk, nawiązując do jednej ze swych inicjatyw, czyli otwartego w sierpniu Parku Pamięci Narodowej, na budowę którego rząd przekazał z budżetu państwa, według nieoficjalnych informacji, 8 mln zł.

Także w sobotę, w centrum Torunia, manifestowali przeciwnicy Radia Maryja.

Toruńska posłanka Lewicy Joanna Scheuring-Wielgus zapowiedziała, że zawiadomi prokuraturę o naruszeniu zasad reżimu sanitarnego w czasie urodzinowej mszy. Jej zdaniem, dotyczy to większości duchownych, którzy nie zachowywali odstępu oraz nie mieli zasłoniętych ust i nosów. Tymczasem właśnie przedstawiciele władzy nawołują do reżimu i namawiają Polaków do zrezygnowania ze świątecznych spotkań...

©℗

Przez pandemię studiują w domu, ale za to mogą liczyć na wyższe stypendia socjalne oraz za sukcesy w nauce

Uczelnie

Ewa Abramczyk-Boguszewska
ewa.abramczyk@polskapress.pl

Większość studentów uczelni w Kujawsko-Pomorskiem może cieszyć się wyższymi stypendiami. Świadczenia w tym roku akademickim wzrosły zarówno, jeśli chodzi o pomoc socjalną, jak i te wypłacane najlepszym żakom.

Na Uniwersytecie Technologiczno-Przyrodniczym w Bydgoszczy w tym roku akademickim stypendia socjalne są wyższe o 200 zł w porównaniu z ubiegłorocznymi.

FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

Pandemia zmieniła życie uczelni. Na zdjęciu: UKW w Bydgoszczy

Wyższe stawki na UTP i UMK

Na UTP przy dochodzie do 700 zł na osobę w rodzinie student może otrzymać 850 zł miesięcznie. Jeśli dochód mieści się w przedziale od 700,01 do 800 zł, żakowi przysługuje stypendium w wysokości 800 zł. Gdy dochód wynosi od 800,01 do 1051,70 zł, może zostać przyznane 750 zł stypendium. Stypendium socjalne może być zaś maksymalnie zwiększone o 300 zł miesięcznie.

W porównaniu z ubiegłym rokiem na UTP o 150 zł miesięcznie wzrosło stypendium dla osób niepełnosprawnych. Osoby ze znacznym stopniem niepełnosprawności mogą otrzymać 720 zł, umiarkowanym - 670 zł, a ze stopniem lekkim - 620 zł. Wyższe jest też stypendium rektora UTP - 950 zł miesięcznie (wzrost o 300 zł).

Stypendia podniósł również Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu. Studenci z dochodem do 600 zł na osobę w rodzinie otrzymają 800 zł miesięcznie (było 750 zł). Natomiast dochód od 600,01 do 1051,70 zł uprawnia do otrzymania comiesięcznego wsparcia w wysokości 600 zł (było 450 zł). Stypendium socjalne może był maksymalnie podniesione do 1000 zł zł (było 850 zł) lub do 800 zł (było 550 zł). Stawki te obowiązują na UMK w semestrze zimowym.

Stypendium dla osób niepełnosprawnych na UMK zależy od stopnia niepełnosprawności i wynosi: 850 zł (stopień znaczny; było 800 zł), 650 zł (umiarkowany; było 500 zł) i 450 zł (lekki; było 400 zł).

Stypendium rektora UMK wynosi 1110 zł miesięcznie (było 900 zł).

Na UKW bez zmian

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy pozostał natomiast przy ubiegłorocznych stawkach stypendiów. Przy dochodzie do 200 zł na osobę w rodzinie student może otrzymać stypendium socjalne w wysokości 700 zł. Dochód od 200,01 do 400 zł upoważnia do otrzymania 600 zł miesięcznie. „Widełki" od 400,01 do 602 zł są przewidziane dla stypendium socjalnego w wysokości 500 zł, od 602,01 do 895,70 zł - 400 zł, natomiast przy dochodzie od 895,71 do 1051,70 zł można otrzymać 300 zł miesięcznie. Kwota stypendium socjalnego może zostać zwiększona maksymalnie o 300 zł miesięcznie.

Stypendium dla osób niepełnosprawnych na UKW wynosi 700 zł miesięcznie. Stawkę stypendium rektora dla najlepszych studentów ustalono natomiast na 600 zł co miesiąc.

Niepubliczne też wspomagają

Stypendia otrzymują również studenci uczelni niepublicznych. - Są one przyznawane ze środków budżetowych państwa i funduszy własnych uczelni - mówi Anna Gierko z Działu Marketingu i Komunikacji Wyższej Szkoły Gospodarki w Bydgoszczy. Studenci WSG otrzymują stypendia rektora za wysokie osiągnięcia w nauce lub sporcie, socjalne i dla osób z niepełnosprawnością, stypendia w ramach programów „Uczelnia Liderów" i „Uczelnia Kreatywna" oraz zapomogi.

- Co roku naszym studentom udaje się zdobywać również stypendia ministra za wybitne osiągnięcia - dodaje Anna Gierko. - W związku z pracą zdalną już na początku pandemii, w marcu, zwiększyliśmy budżet na stypendia oraz zapomogi i je regularnie wypłacaliśmy, wspierając w ten sposób naszych studentów.

Tegoroczne świadczenia dla studentów WSG są wyższe niż w ubiegłym roku. Na wsparcie mogą liczyć też cudzoziemcy.

W Bydgoskiej Szkole Wyższe stypendia socjalne oraz rektora to około 400-600zł, podobnie jak w ubiegłym roku. Wysokość zapomogi wynosi do 1000 zł. - Od rozpoczęcia pandemii liczba wniosków o zapomogi i stypendium socjalne znacznie się zwiększyła. Liczba ta jest trzy razy większa niż było to przed pandemią - dodaje Filip Skorupski, specjalista ds. marketingu BSW.

©℗

DYŻUR ZUS

Wtorek (8 grudnia), godziny 9-12, telefon 52 34 18 704

FOT. NADESŁANE

Emerytury rocznika 1953

Wcześniejsi emeryci 1953 rocznika! Sprawdźcie, czy możecie dostać wyższą emeryturę. Możliwość taką da wtorkowy dyżur organizowany przez ZUS. Rzecz dotyczy przeliczania emerytur wcześniejszych na zwykłe przez osoby urodzone w 1953 r., które skorzystały z prawa do wcześniejszej emerytury przed 2013 r., a gdy w 2013 r. przechodziły na świadczenie po osiągnięciu wieku emerytalnego - wpadały w pułapkę prawną. Od 1 stycznia 2013 r. wszedł w życie przepis, który nakazywał pomniejszanie podstawy emerytury przyznawanej po ukończeniu wieku emerytalnego o sumę wypłaconych wcześniejszych emerytur. W konsekwencji zwykła emerytura okazywała się niższa od wcześniejszej, więc ZUS zawieszał jej wypłatę. Przepisy zmieniono, gdy emeryci byli już na wcześniejszej emeryturze i nie mogli się z niej wycofać. W marcu 2019 TK orzekł, że wobec tej grupy osób przepisy nakazujące pomniejszanie podstawy o tzw. konsumpcję są niekonstytucyjne. Uchwalona w czerwcu ustawa wyrok ten realizuje. Jutro w godz. 9-12 pod nr tel. 52 34 18 704 na Państwa pytania odpowiadać będzie Grażyna Mucha z oddziału ZUS w Bydgoszczy. **(JZ)**

eprasa.pl 7c88717241

REKLAMA

049950333

4-krotnie popraw jakość słyszenia i wyeliminuj szumy uszne

To małe urządzenie może zapewnić GIGANTYCZNĄ POPRAWĘ słuchu nawet od 1. użycia!

To najskuteczniejszy sposób na wsparcie narządu słuchu, jaki w 2020 roku pojawił się na polskim rynku! Chcesz mieć wzorowy słuch bez pisków, szmerów i dudnienia w uchu? Załóż miniaturowy aparacik i jeszcze tego samego dnia: swobodnie rozmawiaj przez telefon, ciesz się telewizyjnym seansem bez podgłaśniania, jak dawniej zatańcz do ulubionej piosenki z radia. Dzięki miniaturowym rozmiarom urządzenia nikt nie zauważy różnicy w Twoim wyglądzie, za to Ty usłyszysz kolosalną różnicę w jakości dźwięku. Już od 1. założenia! Przeczytaj, jak możesz dostać darmowy egzemplarz błyskawicznego wzmacniacza słuchu.

Chcesz drugi produkt w PREZENCIE? Zadzwoń w przeciągu 5 dni!

Śpiew ptaków za oknem, śmiech wnuczka w słuchawce telefonu, ukochane melodie – jest tyle drobiazgów, które umilają życie… Od teraz możesz usłyszeć je nawet z dużej odległości i bez zakłóceń. Pomoże Ci douszny „drobiazg" o wielkiej mocy. Audio-technologiczny cud już od 1. zastosowania pomaga wzmocnić odbierane dźwięki, wyeliminować szumy uszne i uwolnić od słabego słuchu.

ZAKŁÓCENIA SŁYSZENIA? WYŁĄCZ JE W 5 MINUT!

TOPwzmacniacz słuchu nowej generacji:

- **Błyskawicznie wzmacnia dźwięki otoczenia i podgłaśnia je do 82%**
- **Natychmiast separuje mowę ludzką od odgłosów tła**
- **Automatycznieblokujeszumy, dudnienia, piski i trzaski fantomowe**
- **Pomaga usłyszeć i rozróżnić pełen zakres i każdy rodzaj dźwięków – od szeptu do chóralnego śpiewu**

Najlepszy domowy sposób na szybką poprawę słuchu

Zaburzenia słyszenia da się pokonać w każdym wieku. Szybko i dyskretnie! Może to potwierdzić już 127 453 Polaków korzystających z tego niezwykłego urządzenia. Aż 97/100 osób przyznaje, że odkąd stosuje foniczny hit, wreszcie uwolniło się od zawstydzających przesłyszeń. Ludzie stosujący wzmacniacz słuchu nie muszą już przerywać rozmów krępującym „Słucham?" czy „Powtórz". Wśród użytkowników powyżej 60. roku życia szczególnie cenione jest nawet 4-krotne wzmocnienie oraz wyostrzenie dźwięków z telewizora, telefonu i radia oraz wyciszenie szumów usznych. Wystarczy jeden ruch włączający aparat i koniec z sąsiedzkimi skargami na dudniący odbiornik! Od teraz rozmowa telefoniczna z lekarzem, urzędnikiem czy konsultantem telewizji kablowej będzie autentyczną wygodą a nie stresem, że coś źle usłyszysz. Błyskawiczne wzmocnienie słuchu oraz wytłumienie irytujących szumów i trzasków to jednak tylko część zalet dyskretnego fono-korektora. Czy wiesz, dlaczego 15 kolejnych osób codziennie uznaje to miniaturowe urządzenie za swój absolutny niezbędnik?

„Foniatryczny hit, który sprawdzi się w każdym wieku"

Na rynku wzmacniaczy słuchu wreszcie mamy urządzenie na miarę technologii XXI wieku: niewielkie i… inteligentne. Ten audio-wzmacniacz samoczynnie odróżnia mowę ludzką od zgiełku i szumu. Dopasowuje też swoją moc, by maksymalnie wyostrzyć dźwięki wydawane przez ludzi. Równocześnie bezbłędnie wykrywa kierunek, z którego dochodzą fale dźwiękowe. Np. wiesz, skąd nadjeżdża samochód i słyszysz, w jakiej jest odległości.

Marek Jarocki, ekspert laryngologii

Miniaturowe rozmiary – ogromne korzyści dla Ciebie

Ten kompaktowy audio-wzmacniacz bez problemu ujmiesz w 2 palce. Jednak odległość, z jakiej zbiera dźwięki, sięga 1 500 kroków. Oznacza to, że **usłyszysz bez problemu:**

- **Szept – do 2,5 m**
- **Szum wody z kranu – do 10 m**
- **Dialog – do 20 m**
- **Śpiew ptaków – do 300 m**
- **Ruch uliczny – do 0,7 km**

Najlepszy wzmacniacz słuchu według ekspertów MedicReporters!

Czysty i pełny zakres dźwięków? Nawet w 5 minut!

Zaawansowany wiek, przebywanie w hałasie, przebyte choroby – te wszystkie czynniki mogą stępić Twój słuch oraz wywoływać męczące szumy uszne. Eksperci są zgodni: ten problem sam nie zniknie. Na szczęście współczesna nauka podsuwa Ci idealne rozwiązanie: malutki, prosty w obsłudze, dyskretny wzmacniacz słuchu, który zdołał już zaskarbić sobie uznanie ponad pół miliona Europejczyków. Pora na Ciebie! Zamów mini-korektor i już od 1. użycia czerp ze słyszenia maksymalną przyjemność.

„Wreszcie słyszę wszystko bez zakłóceń!"

Cieszę się doskonałym dźwiękiem za dnia oraz idealną ciszą w nocy! Ten aparacik w jedną chwilę wyłączył ogłuszający szum i „zwrócił" piękne dźwięki. Dziękuję!

Janina, 68 lat, Białystok

DYSKRECJA, LEKKOŚĆ, PROSTOTA

Taki jest BESTSELLEROWY wzmacniacz słuchu na rynku:

NIEWIDOCZNY – dzięki miniaturowym rozmiarom i kolorowi dopasowanemu do skóry pozostaje niezauważalny dla Twojego otoczenia

WYGODNY – opływowe kształty zapewniają pełen komfort noszenia, nawet przy podpieraniu głowy i leżeniu na boku

DOPASOWANY DO CIEBIE – 3 rozmiary nakładek gwarantują optymalne zamocowanie go w uchu. Nie wypadnie nawet przy bieganiu czy schylaniu się

HALO,ODBIERZ PREZENT!

KOMUNIKAT SPECJALNY: Zadzwoń jak najszybciej – masz szansę otrzymać audio-asystenta nowej generacji ze 100% refundacją od producenta. Nie musisz dosyłać żadnych zaświadczeń! Spiesz się, liczba darmowych urządzeń jest ograniczona.

„Tak dobrego słuchu nie miałam od 15 lat"

Dzięki temu wzmacniaczowi odzyskałam normalne życie. Znów z przyjemnością rozmawiam z sąsiadami, telefonuję, odbieram domofon, słyszę każdy dzwonek do drzwi. W nocy za to świetnie się wysypiam, bo szumy uszne zniknęły całkowicie.

Zofia, 65 lat, Gniezno

„Odzyskałem świetny słuch w 1 wieczór"

Nie zliczę, ile razy wywołałem panikę w rodzinie, bo bliscy nie mogli się do mnie dodzwonić. Cały czas bezpiecznie siedziałem w mieszkaniu, tylko nie słyszałem telefonu. To małe audio-urządzenie rozwiązało problem. Z nim słyszę nawet, jak u sąsiada leci woda. Za to on wreszcie nie słyszy mojego telewizora.

Zbigniew, 76 lat, Radom

Regulamin: rgtmnpmcjpk.com

Chcesz drugi produkt w PREZENCIE?
Zadzwoń w przeciągu 5 dni!

Pierwsze 100 osób, które zadzwonią do 21.12.2020 r., otrzyma 100% REFUNDACJI OD PRODUCENTA.

Zadzwoń: 71 702 60 62

SZYBKA WYSYŁKA!

pon.– pt. 08:00–20:00, sob.–nd. 09:00–20:00.
Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat.

REKLAMOWANE W TV

eprasa.pl 7c88717241

Berdychowski: Forum Ekonomiczne potrzebuje miejsca, musi się rozwijać

Rozmowa

z Zygmuntem Berdychowskim, założycielem Fundacji „Instytut Studiów Wschodnich", która organizuje cykliczne spotkania polityków i przedsiębiorców z Europy Centralnej i Wschodniej pod nazwą Forum Ekonomiczne; przewodniczącym rady programowej forum.

Jak pan ocenia tegoroczne Forum Ekonomiczne - które z powodu pandemii odbyło się w zupełnie innym miejscu, w Karpaczu?

Udało nam się zorganizować największe wydarzenie konferencyjno-kongresowe w Europie w okresie pandemii. Nikt z nami po zakończeniu Forum się nie kontaktował, że się zakaził. Wszystkie działania, które podjęliśmy, żeby ograniczyć ryzyko zachorowań, przyniosły oczekiwane rezultaty, bo było bezpiecznie. Naszym szczęściem niewątpliwie było to, że wszyscy uczestnicy rozumieli konieczność zmiany. Nikt nie miał wątpliwości, że skoro Krynica znajdowała się w tzw. czerwonej strefie, to musieliśmy się przenieść. To nam trochę ułatwiło organizację Forum, bo na wejściu spotykaliśmy się z akceptacją naszych działań ze strony uczestników konferencji.

Ale nie tak pan to sobie wyobrażał?

Decyzję o przeniesieniu Forum do Karpacza podjęliśmy dokładnie 16 sierpnia. To był dzień, w którym musieliśmy złożyć zaliczki dla firm, które budowały obiekty tymczasowe w Krynicy i dla hoteli, w których zakwaterowani byliby goście Forum. Łącznie, bagatela, było to prawie 2 miliony złotych. Musieliśmy zatem podjąć decyzję o tym, że jedziemy do Karpacza.

Czy zostały już podjęte jakieś decyzje na przyszłość?

Nie, w tej chwili wszystko zależy od wyniku toczącego się postępowania przetargowego, które jako główny organizator Forum ogłosiliśmy po wygaśnięciu 10-letniej umowy, na podstawie której organizowane było Forum wspólnie z samorządem województwa małopolskiego oraz z samorządem lokalnym.

Co dalej? Jakie lokalizacje brane są pod uwagę?

Zwróciliśmy się do 4. podmiotów, które naszym zdaniem w pełni spełniają warunki konieczne do tego, aby organizować Forum.

Jakie to są warunki?

To przede wszystkim baza hotelowa. Po drugie baza konferencyjna, czyli wystarczająca ilość sal, w których wszyscy, którzy na Forum przyjadą, mogą się spotykać. W Polsce są 4 ośrodki, które ze względu na wielkość Forum spełniają takie warunki. (np. 7 tysięcy pokoi hotelowych, 40 sal panelowych i seminaryjnych). To oczywiście Krynica, Karpacz na Dolnym Śląsku, Poznań i Międzynarodowe Targi Poznańskie oraz Pobierowo i województwo zachodniopomorskie. Do tych podmiotów skierowaliśmy zapytanie ofertowe. W najbliższym czasie nastąpi rozstrzygnięcie.

FOT. BARTOSZ FRYDRYCH

Twórca Forum Ekonomicznego Zygmunt Berdychowski

Jakie są szanse, że Forum zostanie w Krynicy?

Za Krynicą przemawia tradycja. W zasadzie jak dzisiaj mówisz Krynica, myślisz Forum, mówisz Forum, myślisz Krynica. To wydarzenie stało się jakoś synonimem Krynicy i to na pewno jest jej bardzo dużym atutem. Niewątpliwie też to, że jest położona daleko, co znaczy, że jak dojedziesz do Krynicy, to nie chcesz od razu wracać, bo po prostu droga jest długa i męcząca. Chcesz najzwyczajniej w świecie odpocząć. Do tego dochodzi samo usytuowanie deptaka, dzięki czemu udało się stworzyć pewną unikalną atmosferę. Krynica ma też słabą stronę, którą jest oczywiście konieczność budowy infrastruktury tymczasowej.

Jakie są mocne strony Karpacza?

Przede wszystkim jest tu najnowocześniejsza w Polsce, jak mi się wydaje, infrastruktura konferencyjno-kongresowa, w Centrum Hotelowo-Kongresowym Gołębiewski. Nawet te wielkie centra kongresowe w Warszawie, Rzeszowie, Katowicach czy Trójmieście nie mają takiej infrastruktury. Słabą stroną tej oferty jest oczywiście brak tradycji. Gdybyśmy podjęli decyzję, że się przenosimy, to tego świata musielibyśmy uczyć się na nowo.

Jakie zalety mają Międzynarodowe Targi w Poznaniu?

To coś absolutnie unikalnego w skali kraju. Jest to wydzielony teren zapewniający komfort uczestników, to poczucie odrębności i dostęp do gości, którzy mogą się spotykać z innymi gośćmi, mogą mieć poczucie, że są w „swoim świecie". Międzynarodowe Targi Poznańskie dysponują także wyjątkową kadrą, która ma doświadczenie w realizacji takich przedsięwzięć. To unikalna wartość dodana w skali kraju.

Jakie są minusy?

Słabą stroną tej oferty jest „łatwy dojazd". Na pewno jest tak, że w Poznaniu mamy niezwykle daleko idącą życzliwość, ogromne zainteresowanie tym, aby Poznań był gospodarzem tego wydarzenia. Jak rozmawiamy o imprezach kulturalnych, to potencjał jest pod tym względem ogromny. Łatwo tam zaaranżować szereg imprez kulturalnych podczas Forum.

Zostało nam Pobierowo.

Pobierowo to porównywalne miejsce do Karpacza i Krynicy, to jest wioska konferencyjna z dużą bazą noclegową. Do tego dochodzi unikalna lokalizacja i nowoczesna infrastruktura konferencyjna. Kolejnym atutem jest odległość, jak ktoś dojedzie, nie będzie chciał od razu wracać. Do tego dochodzi stosunkowo szybki dojazd do dużego międzynarodowego lotniska, które może być punktem przesiadkowym dla uczestników Forum.

Co z nazwą Forum Ekonomicznego, każdy tę nazwę kojarzy z Krynicą.

Na szczęście nazwa to Forum Ekonomiczne. Postępowanie przetargowe, które ma wskazać nowe miejsce, gwarantuje takie same warunki dla wszystkich podmiotów, do których zwróciliśmy się z propozycją. Jeżeli najlepsza oferta będzie z Krynicy, to my tam będziemy. Natomiast jeśli oferta będzie istotnie gorsza od ofert innych partnerów, nie możemy myśleć w inny sposób niż w taki, żeby Forum mogło się rozwijać. Musimy mieć miejsce i życzliwość ludzi, z którymi będziemy pracować.

Forma hybrydowa na stałe zagości w Forum?

Nie. W momencie, kiedy nie ma innego wyjścia, można niektóre wydarzenia próbować realizować „online". Nie ma mowy, żeby być częścią przemysłu spotkań i jednocześnie nie organizować spotkań. ©℗

Kupujesz w sieci, a za dostawę nic nie zapłacisz

Handel

Małgorzata Stempinska
malgorzata.stempinska@polskapress.pl

Tak będzie 10 grudnia w Dniu Darmowej Dostawy. Już prawie 900 sklepów internetowych przyłączyło się do akcji. Jest okazja, by „upolować" prezenty pod choinkę i nie zapłacić ani złotówki za dostawę.

To już jedenasta edycja ogólnopolskiej akcji. Jest inspirowana Free Shipping Day odbywającym się od 2008 r. w Stanach Zjednoczonych. Ma na celu popularyzację zakupów internetowych w Polsce i przekonanie klientów, że jest to wygodne i bezpieczne. To dla nich dobra okazja, by zaoszczędzić zarówno pieniądze, jak i czas.

Z kolei dla sklepów Dzień Darmowej Dostawy to przede wszystkim szansa na pozyskanie nowych klientów oraz zachęcenie tych dotychczasowych do ponownych zakupów.

Zamówienia tylko na terenie naszego kraju

Już w czwartek, od godz. 00.01 do 23.59, będziemy mogli zrobić zakupy online w sklepach internetowych, a ich listę znajdziemy na stronie **www.dzien-darmowejdostawy. pl.** Obecnie widnieje na niej prawie 900 e-sklepów z różnych kategorii, m.in.: „Dom i ogród", „AGD", „Odzież, obuwie, dodatki", „Dla Dzieci", „Dla koneserów", „Bielizna", „Multimedia", „Uroda, zdrowie", „Prezenty", „Turystyka" i „Sport".

Dostawa dla zamówień złożonych w nich 10 grudnia nic nie będzie kosztować. Nie ma tutaj znaczenia metoda płatności i rodzaj dostawy. Akcja obejmuje swym zasięgiem wyłącznie zamówienia na terenie Polski.

Dokładnie czytajmy komentarze innych klientów

Na co powinniśmy zwrócić uwagę kupując towary w internecie?

Przede wszystkim rozpoznajmy sklep w opiniach internautów. Zwróćmy uwagę na negatywne komentarze.

One są wiarygodne w przeciwieństwie do pozytywów, które często właściciele sklepów sami piszą.

Sprawdźmy też, czy sklep w ogóle istnieje. Możemy to zrobić w referacie działalności gospodarczej w urzędzie miasta.

W sieci powinniśmy znaleźć nazwę sklepu, jego adres i numer telefonu.

Jeśli brakuje tych informacji, to w razie kłopotów nie będziemy mieli możliwości dochodzenia swoich roszczeń.

Specjaliści Fortinet dodają, że w okresie przedświątecznym pojawia się mnóstwo fałszywych sklepów internetowych, których celem jest wyłudzenie od użytkowników danych kart płatniczych lub informacji osobowych.

Takie witryny oferują niesamowite zniżki lub możliwość „kupna" trudnodostępnych produktów.

Należy unikać stron, które wymagają bezpośrednich przelewów bankowych lub w których przesyłka za pobraniem jest nadzwyczajnie wysoko płatna.

14

dni mamy na zwrot towaru zakupionego w internetowym. sklepie. Możemy to zrobić nawet czternastego dnia

Mamy 14 dni, by zrezygnować z zakupów

Pamiętajmy, że kupując w sklepie internetowym, możemy odesłać towar w ciągu 14 dni. Możemy to zrobić nawet czternastego dnia. Decyduje bowiem data stempla pocztowego.

Uwaga! Chodzi tutaj o dni kalendarzowe, a nie robocze. Nie musimy podawać powodu swojej decyzji, a sprzedawca ma obowiązek zwrócić nam pieniądze.

Jeśli sprzedawca nie poinformuje nas o prawie do odstąpienia od umowy, możemy to zrobić w ciągu 12 miesięcy od dnia, w którym dowiemy się o tej możliwości.

Tych towarów nie oddamy do sklepu

Pamiętajmy jednak, że są towary, których nie możemy oddać do e-sklepu.

Są to:

★ kasety wideo, audio, programy komputerowe po usunięciu oryginalnego opakowania,
★ produkty wykonane według indywidualnego zamówienia,
★ produkty ulegające szybkiemu zepsuciu,
★ zaprenumerowana prasa.

Jeszcze jedna ważna kwestia: towary zakupione na odległość reklamujemy na tych samych zasadach jak rzeczy zakupione w tradycyjnym sklepie. Odpowiedzialność sprzedawcy za wady towaru trwa 2 lata.

Możemy skorzystać albo z gwarancji producenta (o ile taka została udzielona i nie minął okres gwarancyjny) albo z rękojmi (jeżeli towar ma wadę). W przypadku gwarancji roszczenia należy kierować do gwaranta wymienionego w karcie gwarancyjnej, a w przypadku rękojmi - do sprzedawcy. ©℗

eprasa.pl 7c88717241

Donald Tusk uważa, że PiS „robi grunt" pod opuszczenie UE

Warszawa

Kacper Rogacin
kacper.rogacin@polskapress.pl

- Prawo i Sprawiedliwość wyprowadzi nas z Unii Europejskiej, jeśli pozwolimy im rządzić dłuższy czas - mówi Donald Tusk w rozmowie z „Newsweekiem". Były premier twierdzi, że partia rządząca będzie robić wszystko, by nastroje Polaków względem Unii Europejskiej się zmieniły.

Donald Tusk został zapytany, czy jego zdaniem Prawo i Sprawiedliwość wyprowadzi Polskę z Unii Europejskiej.

- Tak, jeśli pozwolimy im rządzić dłuższy czas - odparł. Tusk stwierdził, że Jarosław Kaczyński jest do szpiku kości antyeuropejski. Dodał, że jego zdaniem polexit zostanie rozłożony na długi czas, a do frontalnego ataku na Unię nie dojdzie. Zamiast tego PiS - zdaniem Tuska - będzie starało się robić wszystko, by Polacy zmienili swój stosunek do UE.

- Będą powtarzać te swoje brednie o zgniliźnie Zachodu, a równocześnie Polska, coraz bogatsza, będzie mniej pieniędzy dostawać z europejskiego budżetu. Trzeba pamiętać, że w Wielkiej Brytanii brexitersi nie kwestionowali zachodnich wartości, takich jak praworządność czy prawa mniejszości. Antyunijność PiS, nawet jeśli taktycznie lekko skrywana, jest głębsza. Ustawieni są bokiem albo wręcz plecami do Zachodu - powiedział Donald Tusk.

- Jesteśmy w punkcie dramatycznie niebezpiecznym dla Polski. W najbliższych miesiącach zdecyduje się nasza rzeczywistość. Możemy zasypywać wszystko górami pieniędzy z funduszu odbudowy czy z budżetu UE, ale tak czy inaczej Polska i Europa będą w głębokim kryzysie gospodarczym - prognozuje były premier.

Tusk zwrócił uwagę, że wygrana Joe Bidena w wyborach prezydenckich w Stanach Zjednoczonych sprawia, że głową państwa naszego największego sojusznika zostanie człowiek, który „bardzo serio traktuje rządy prawa i wolność słowa".

Donald Tusk stwierdził też, że polityka Prawa i Sprawiedliwości w wielu aspektach odzwierciedla interesy Rosji.

- W polityce wewnętrznej przypominają Rosję w sposób uderzający: podporządkowanie wymiaru sprawiedliwości i mediów jednej partii, próba – u nas dość karykaturalna – budowy kultu jednostki, atak na mniejszości, osłabienie organizacji pozarządowych i partii opozycyjnych, rozbudzanie nacjonalistycznych emocji i pobudzanie lęku wobec obcych - twierdzi Donald Tusk w rozmowie z „Newsweekiem".

©℗

Kto już zaszczepiony, ten bez maseczki. Jest taki pomysł

Kacper Rogacin
kacper.rogacin@polskapress.pl

Warszawa

Rząd chce zachęcić Polaków do szczepienia się przeciw koronawirusowi. W tym celu mogą zostać wprowadzone benefity dla osób, które się zaszczepią. Jeden z wariantów zakłada, że osoby zaszczepione nie będą musiały nosić maseczek w przestrzeni publicznej - podaje portal WP. Rząd ma przedstawić szczegóły planu w poniedziałek.

FOT. 123RF

Przed władzami wielu krajów nie lada wyzwanie: jak skutecznie przekonać obywateli do szczepienia?

Podczas przedstawiania strategii szczepień przeciw koronawirusowi premier Mateusz Morawiecki zapewnił, że szczepionka będzie darmowa oraz dobrowolna dla wszystkich Polaków. Dodał jednak, że rząd zachęca obywateli, by skorzystali ze szczepienia.

- Proces szczepień będzie zorganizowany w prosty sposób. Rejestracja będzie możliwa przez internet i metodami tradycyjnymi. Następnie osoba będzie musiała zgłosić się do punktu szczepienia, gdzie zostanie ono wykonane. Po 21 dniach szczepienie zostanie powtórzone - ogłosił premier na konferencji prasowej.

Wiele wskazuje na to, że osoby, które zaszczepią się przeciw COVID-19, będą mogły liczyć na specjalne benefity od państwa.

Jak podaje Wirtualna Polska, rząd rozważa wprowadzenie zwolnienia z nakazu zasłaniania twarzy w miejscach publicznych. Zwolnione miałyby zostać osoby, które zaszczepią się przeciwko koronawirusowi.

Projekt jest jeszcze w fazie planowania, a do rozwiązania pozostało jeszcze kilka kwestii. Możliwe, że osoby zaszczepione będą mogły poruszać się bez zasłaniania twarzy, ale tylko wtedy, gdy będą posiadały przy sobie zaświadczenie o przebyciu szczepienia.

- Analizujemy w tej chwili różne warianty. Gdy pokażemy strategię, będą w niej zachęty. Osoby zaszczepione nie będą podlegać wybranym obostrzeniom. Na tę chwilę jeszcze nie podjęliśmy decyzji, które to będą wskazania - mówił minister zdrowia Adam Niedzielski.

Szczegóły planu zachęt dla Polaków rząd ma przedstawić w poniedziałek na konferencji prasowej.

- Szczepionka będzie darmowa i dobrowolna. Zachowajmy się jak najbardziej odpowiedzialnie. Nawet jeśli ktoś czuje się młody i silny, to poprzez zaszczepienie może ochronić kogoś starszego - mówił w ubiegłym tygodniu premier.

Zgodnie z jego zapowiedzią, szczepionki mają być dostępne w każdej gminie. W połowie grudnia rozpocznie się pierwsza duża akcja profrekwencyjna i informująca o wszystkich kwestiach związanych z procesem szczepienia.

W pierwszej kolejności zostaną poddani szczepieniu Polacy z czterech grup. Najpierw szczepienia będą dostępne dla wszystkich służb medycznych - lekarzy, pielęgniarek, diagnostów, laborantów, ratowników medycznych i wszystkich innych przedstawicieli tych służb.

Następnie zaszczepieni będą wszyscy mieszkańcy domów opieki społecznej i pomocy społecznej. Potem zaszczepieni zostaną przedstawiciele służb mundurowych, którzy pomagają przy walce z koronawirusem - również wojska operacyjne i Wojska Obrony Terytorialnej.

- Jako czwarta zaszczepiona zostanie największa grupa - wszystkie osoby starsze powyżej pewnego progu wiekowego. W zależności od dostępności szczepionek i tempa ich wwozu do Polski będziemy chcieli szczepić jak najszersze rzesze seniorów powyżej 70. - 75. roku życia - powiedział premier.

Wczoraj Ministerstwo Zdrowia poinformowało o 9176 nowych przypadkach koronawirusa. Najwięcej zarażeń pochodzi z województwa mazowieckiego, wielkopolskiego i śląskiego. Ostatniej doby zmarło 228 osób. Łączna liczba zgonów w Polsce przekroczyła 20 tysięcy.

©℗

W SKRÓCIE

FOT. ADAM JANKOWSKI

Warszawa

Prokurator generalny chce delegalizacji partii

„Prokurator Generalny Zbigniew Ziobro złożył do Trybunału Konstytucyjnego wniosek o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją RP celów i działalności partii politycznej Komunistyczna Partia Polski" - brzmi oświadczenie Prokuratury Krajowej. Zwrócono uwagę, że istnienie jej jest niezgodne z art. 13 Konstytucji RP, który zakazuje istnienia partii politycznych i innych organizacji odwołujących się w programach do totalitarnych metod i praktyk działania nazizmu, faszyzmu i komunizmu. Szkoda, że Z. Ziobro nie przeszkadza ONR...

Warszawa

Sondaż. Lider opozycji? Nie ma takiego...

„Kto powinien obecnie pełnić rolę lidera opozycji?" - tak brzmiało pytanie zadane podczas najnowszego sondażu przeprowadzonego wśród 800 internautów. Najwięcej ankietowanych, bo aż 24 procent, uznało, że „żaden polityk opozycji nie zasługuje na takie miano". Drugie miejsce w badaniu zajął prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski. Wskazało go 21,1 procent respondentów. Czołówkę zamyka Szymon Hołownia. 18,7 procent pytanych uważa, że to właśnie lider ruchu Polska 2050 powinien pełnić także rolę lidera opozycji.
Za pierwszą trójką znajduje się... Krzysztof Bosak z Konfederacji, którego wskazało 9 procent Polaków. Za nim znajduje się Włodzimierz Czarzasty, którego wskazało 2,8 procent. Na ostatnim miejscu znajdują się Borys Budka oraz Władysław Kosiniak-Kamysz - 2,2 procent. Badanie zostało zrealizowane dla „Rzeczpospolitej" przez agencję badawczą SW Research.

Warszawa

Ferie zimowe z WOT-em

Ferie w pandemii nie muszą być nudne. Można np. wyjechać na ferie z WOT. Jak informuje rzecznik Wojsk Obrony Terytorialnej płk Marek Pietrzak, służba przygotowuje propozycje szkoleń podstawowych dopasowanych do terminu ferii zimowych. - To oferta dla dorosłych uczniów oraz nauczycieli, którzy zimową przerwę w nauce mogą wykorzystać na szkolenie podstawowe, które jest przepustką do służby w WOT. By skorzystać z oferty WOT, należy się spieszyć i już teraz złożyć wniosek o dołączenie do formacji. Uwaga, zmiana terminu ferii zimowych spowodowała konieczność zmiany terminu szkoleń, które były dopasowane do poprzednich terminów ferii. Wychodząc naprzeciw potrzebom przyszłych terytorialsów, brygady OT wypracowały nowe rozwiązania i zaplanowały nowe terminy szkoleń podstawowych - „szesnastek". Jak złożyć wniosek do WOT? Są 4 sposoby: bezpośrednio w WKU, za pośrednictwem portalu zostanzołnierzem.pl, za pośrednictwem ePUAP oraz u rekrutera WOT.

Legnica

Prokurator Barbara K. z zarzutami za sprawę Amber Gold

Prokuratura Okręgowa w Legnicy skierowała do Sądu Rejonowego Gdańsk-Północ w Gdańsku akt oskarżenia przeciw prokurator Barbarze K., która prowadziła i nadzorowała postępowanie ws. Amber Gold w latach 2009-2012, a więc bezpośrednio po złożeniu zawiadomienia przez Komisję Nadzoru Finansowego. Barbarze K. zarzuca się między innymi niedopełnienie obowiązków oraz przekroczenie uprawnień. - Barbara K. w rażący sposób zaniedbała swoje obowiązki, ignorując informacje o przestępczej działalności Amber Gold i nie wykonując wielu oczywistych czynności. Umożliwiła kontynuowanie przestępczej działalności przez Marcina P. i kierowaną przez niego spółkę Amber Gold, której działania doprowadziły do niekorzystnego rozporządzenia mieniem niemal 19 tysięcy osób. Barbarze K. grozi kara pozbawienia wolności do lat trzech.

(AIP)

Szef PE: Porozumienia nie można dotykać

Bruksela

Kacper Rogacin
kacper.rogacin@polskapress.pl

- Porozumienia ws. unijnego budżetu nie można już „dotykać". Nie ma powrotu, instrumenty wejdą w życie - powiedział w sobotę David Sassoli, przewodniczący Parlamentu Europejskiego. Dodał, że stanie się to niezależnie od weta Polski i Węgier.

Premierzy Mateusz Morawiecki i Viktor Orban zapowiedzieli, że jeśli przepisy wiążące budżet unijny z praworządnością nie zostaną zmienione, Polska i Węgry zawetują budżet Unii Europejskiej na lata 2021-2027.

W przypadku nieprzyjęcia budżetu konieczne będzie działanie na podstawie prowizorium. W takim wypadku budżet na 2021 rok będzie utworzony na podstawie tzw. prowizorycznych dwunastek, czyli jednej dwunastej budżetu za rok 2020 na każdy miesiąc.

Przewodniczący Parlamentu Europejskiego David Sassoli uważa jednak, że porozumienia, które wypracowano w PE i Radzie Europejskiej, nie można już „dotykać". - Od Polski i Węgier zależy, czy wyrażą zgodę na porozumienie. Jeśli tak się nie stanie, i tak nastąpi kontynuacja, pójście do przodu. Zarówno w przypadku Funduszu Odbudowy, jak i praworządności - przyznał Sassoli w SKY TG24. - Instrumenty wejdą w życie. Nie ma już powrotu - dodał.

Według POLITICO, jeśli porozumienie nie zostanie osiągnięte, szefowa Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen zamierza zaproponować Fundusz Odbudowy tylko dla 25 krajów członkowskich.

©℗

eprasa.pl 7c88717241

Grypa ptaków może spowodować duże straty

Lucyna Talaśka-Klich
lucyna.talaska@polskapress.pl

Drobiarstwo

Właścicieli kurników znowu martwią informacje o grypie ptaków, której pierwsze ogniska pojawiły się także w Polsce. I zarówno hodowcy, jak i lekarze weterynarii proszą, by nawet właściciele małych stad drobiu przestrzegali zasad, które mogą uchronić branżę przed stratami.

- Pojawienie się grypy ptaków w Polsce nie jest dla nas zaskoczeniem, chociaż mieliśmy nadzieję, że nastąpi to nieco później - mówi Paweł Tylka, właściciel kurników w pow. inowrocławskim. - Teraz, kiedy nasza branża jest w kryzysie, gdy ceny w skupach są tak niskie, pojawia się kolejny trudny element. Zróbmy wszystko, by z powodu grypy ptaków polscy producenci drobiu nie stracili kolejnych rynków eksportowych!

Dwa ogniska w Polsce

Wojciech Młynarek, zastępca Kujawsko-Pomorskiego Wojewódzkiego Lekarza Weterynarii w Bydgoszczy wyjaśnił, że do 4 grudnia potwierdzono 2 ogniska wysoce zjadliwej grypy ptaków w Polsce - 1 na fermie kur niosek w powiecie wolsztyńskim w województwie wielkopolskim oraz 2 na fermie indyków rzeźnych w powiecie siedleckim w województwie mazowieckim.

Czy zagrażają one producentom drobiu w Kujawsko-Pomorskiem? - Wykrycie wirusa grypy ptaków w Polsce i ryzyko jego dalszego rozprzestrzenienia w populacji drobiu i ptaków dzikich stanowi bardzo wysokie zagrożenie dla producentów drobiu w województwie kujawsko-pomorskim - tłumaczy Wojciech Młynarek. - Grypa ptaków jest wirusową chorobą drobiu o bardzo dużym znaczeniu ekonomicznym. Wywoływane przez nią straty wynikają nie tylko z faktu, że wirus może wywoływać zachorowania i bardzo wysoką śmiertelność u ptactwa domowego ale także powoduje, że kraj w którym pojawi się choćby jedno ognisko grypy, nie może eksportować drobiu i produktów pochodzenia drobiarskiego co najmniej z regionu, w którym choroba się pojawiła, ale niestety czasami z obszaru całego państwa, co generuje bardzo duże straty finansowe.

Na co nasi drobiarze powinni zwrócić szczególną uwagę, by ochronić swoje stada?

Wojciech Młynarek podaje, że w związku z wystąpieniem wysoce zjadliwej grypy ptaków w Polsce hodowcy drobiu powinni zachowywać szczególną ostrożność i stosować odpowiednie środki bioasekuracji minimalizujące ryzyko przeniesienia wirusa grypy ptaków do gospodarstwa (więcej w infografice). Chodzi przede wszystkim o to, by:

★ przetrzymywać drób w sposób ograniczający jego kontakt z dzikim ptactwem; ★ przechowywać paszę i ściółkę w pomieszczeniach zamkniętych lub pod szczelnym przykryciem, uniemożliwiającym kontakt z dzikim ptactwem; ★ karmić i poić drób w pomieszczeniach zamkniętych, do których nie mają dostępu ptaki dzikie; ★ stosować w gospodarstwie odzież i obuwie ochronne oraz po każdym kontakcie z drobiem lub dzikimi ptakami umyć ręce wodą z mydłem; ★ stosować maty dezynfekcyjne w wejściach i wyjściach z budynków, w których utrzymywany jest drób.

- Gdy widzę kury biegające gdzieś na otwartym terenie, to zatrzymuję się i mówię o zagrożeniu grypą ptaków - dodaje Paweł Tylka. - Często ludzie o tym nie wiedzą. Warto ich uświadamiać.

Pomoc dla hodowców

A jeśli grypa ptaków pojawi się w ich kurnikach lub np. w sąsiednim gospodarstwie, to co wtedy? Na jaką pomoc, odszkodowania mogą liczyć hodowcy?

- W przypadku stwierdzenia wysoce zjadliwej grypy ptaków w gospodarstwie, wyznacza się ognisko choroby oraz obszar zapowietrzony w promieniu 3 km od ogniska oraz obszar zagrożony w promieniu 10 km od ogniska - wyjaśnia Wojciech Młynarek. - Drób w ognisku choroby zostaje zlikwidowany a za zabite zwierzęta przysługuje hodowcy odszkodowanie ze środków budżetu państwa. Nieprzestrzeganie zasad bioasekuracji może skutkować odmową wypłaty odszkodowania za zlikwidowane z nakazu inspekcji weterynaryjnej stado.

W obszarach - zapowietrzonym i zagrożonym, utrudnienia związane są głównie z problemami z przemieszczaniem drobiu i produktów pochodzenia drobiowego.

Inspekcja Weterynaryjna przypomina hodowcom o zgłaszaniu niezwłocznie do odpowiednich osób i instytucji (np. lekarzowi weterynarii, wójtowi) podejrzenia wystąpienia choroby zakaźnej drobiu. ©℗

TYCH ZASAD WARTO PRZESTRZEGAĆ

ILOTKA NADESŁANA PRZEZ WIW W BYDGOSZCZY

Minister Puda mówił o wsparciu dla rolników

Pieniądze

Lucyna Talaśka-Klich
lucyna.talaska@polskapress.pl

Producenci trzody chlewnej ponoszą coraz większe straty, świnie sprzedają poniżej kosztów. W piątek o pomocy dla gospodarzy - nie tylko dla producentów wieprzowiny - mówił Grzegorz Puda, minister rolnictwa.

- Dwa tygodnie temu sprzedałem tuczniki po 3,30 zł/kg żywca, czyli dołożyłem około 300 zł do sztuki - mówi pan Marek, rolnik z pow. golubsko-dobrzyńskiego. - Kolejne świnie będę musiał sprzedać lada dzień i pewnie dostanę ok. 3 zł/kg. Najważniejsze, żeby w ogóle tuczniki odebrali w terminie!

Bo rolnicy sygnalizują, że problemem są już nie tylko bardzo niskie ceny w skupie trzody, ale i znalezienie kupującego!

W miniony piątek o pomocy dla rolników poinformował Grzegorz Puda, minister rolnictwa i rozwoju wsi.

Resort napisał, że zdecydowano o natychmiastowym wsparciu sektorów: bydła mięsnego, bydła mlecznego, trzody chlewnej przy produkcji w cyklu zamkniętym, owiec, kóz, indyków rzeźnych, gęsi rzeźnych, brojlerów, jaj wylęgowych do produkcji piskląt kurzych typu brojler i kwiatów ciętych oraz roślin ozdobnych w produkcji pod ogrzewanymi osłonami.

- Uznałem, że wyłączenie ze wsparcia rolników, którzy produkują świnie w cyklu otwartym, było niesprawiedliwe - powiedział minister rolnictwa.

Pomoc będzie wypłacana w formie ryczałtu na gospodarstwo rolne, w podziale na trzy grupy w zależności od liczby utrzymywanych świń:

1) 4 500 zł - przy utrzymywaniu średnio dziennie co najmniej 21 świń i nie więcej niż 50 świń,

2) 14 900 zł - przy utrzymywaniu średnio dziennie powyżej 50 świń i nie więcej niż 200 świń,

3) 23 800 - przy utrzymywaniu średnio dziennie powyżej 200 świń.

- Wnioski należy składać do 20 grudnia br., w biurach powiatowych Agencji. Pomoc będzie przysługiwała tym producentom trzody chlewnej, którzy w okresie od 1 marca br. do 15 lipca br. utrzymywali średnio dziennie co najmniej 21 świń - powiedziała Renata Mantur, wiceprezes Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Pomoc będzie wypłacana w I kwartale 2021 roku. ©℗

Pomoc na rozwój usług rolniczych. Na co zwrócić uwagę, by gospodarz mógł zyskać, a nie stracić

Przedsiębiorczość

Lucyna Talaśka-Klich
lucyna.talaska@polskapress.pl

Niedawno rozpoczął się nabór wniosków o przyznanie pomocy na „Rozwój przedsiębiorczości - rozwój usług rolniczych" z PROW na lata 2014-2020, który potrwa do 13 stycznia 2021 r. Gospodarze są zainteresowani tą pomocą, ale w trudnych czasach inwestują ostrożnie.

- Chętnie skorzystam z dofinansowania - mówi Henryk Kiełkowski, rolnik z Nowopola (powiat lipnowski), który od lat świadczy usługi rolnicze. Po pierwszą pomoc na ten cel sięgnął już w 2004 r., w ramach programu SAPARD. Potem korzystał jeszcze z innych programów. Teraz chciałby skorzystać z dofinansowania na zakup maszyn.

Dla tych, którzy świadczą usługi

- Jest to propozycja skierowana do tych przedsiębiorców, którzy świadczą już usługi na rzecz rolników i chcą rozwijać swoją działalność - poinformowała Halina Szymańska, prezes Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. - Na ten cel mogą otrzymać dofinansowanie w wysokości nawet pół miliona złotych.

FOT. LUCYNA TALAŚKA-KLICH

H. Kiełkowski chce inwestować także w większą suszarnię zbóż

Pieniądze można przeznaczyć na zakup m.in. ciągników, kombajnów zbożowych, siewników, przyczep rolniczych. Zachęcam do korzystania z tych środków.

- Jesteśmy w trakcie przygotowywania dokumentacji, ale w czasie pandemii proste to nie jest, bo spotkania są utrudnione - dodał Henryk Kiełkowski.

Jego zdaniem każdy kto przygotowuje się do skorzystania z pomocy na usługi rolnicze (nie tylko na rozwój tych usług, ale także na rozpoczęcie takiej działalności), powinien postarać się poszukać niszy na rynku. - Ja postawiłem na siewy precyzyjne, przy użyciu drogich maszyn - mówi gospodarz. - Nie każdego rolnika stać na takie zakupy, szczególnie dotyczy to właścicieli mniejszych gospodarstw, którzy mogą korzystać z takich usług. Mam grono stałych klientów.

Henryk Kiełkowski chciałby zainwestować także w większą suszarnię zbóż: - Mam już suszarnię, ale zapotrzebowanie jest tak duże, że planuję kupić większą.

Warto inwestować z rozsądkiem

Z kolei Leszek Olszewski z miejscowości Białowieżyn, k. Lipna, działalność pozarolniczą prowadzi od 2012 r. Zajmuje się siewami kukurydzy i zbiorem tej uprawy.

- Każdy rejon jest inny i warto najpierw sprawdzić w co zainwestować, żeby nie stracić - mówi gospodarz z Białowieżyna. - Tym bardziej, że coraz więcej osób świadczy usługi w rolnictwie, a parki maszynowe w wielu gospodarstwach zostały zmodernizowane. Ja chciałbym zainwestować w siewnik do uprawy uproszczonej, myślałem też o kombajnie do zbioru kukurydzy, bo areał tej uprawy systematycznie się powiększa. No i warto postawić na innowacyjne rozwiązania.

Z kolei Wojciech Grabowski, który gospodaruje w miejscowości Biskupice (pow. toruński) 8 lat temu skorzystał z pomocy na zakup ciągnika z pługiem obrotowym i chociaż wciąż świadczy w okolicy usługi przy pomocy tych maszyn, to przyznaje, że dziś zainwestowałby już w coś innego:

- Sam coraz częściej korzystam z usług w technologii strip-till, bo uprawa płużna nie zawsze się sprawdza. Warto jednak - pomimo rosnącej konkurencji - rozwijać usługi rolnicze, więc chciałbym zainwestować w kolejny ciągnik, z rozrzutnikiem obornika i w opryskiwacz.

ARiMR przypomina, że o pomoc na „Rozwój przedsiębiorczości - rozwój usług rolniczych" może ubiegać się osoba fizyczna, osoba prawna, jednostka organizacyjna nieposiadająca osobowości prawnej, która jako mikro- lub małe przedsiębiorstwo wykonuje działalność gospodarczą obejmującą świadczenie usług dla gospodarstw rolnych przez okres co najmniej dwóch lat poprzedzających dzień złożenia wniosku w zakresie co najmniej jednego z następujących kodów Polskiej Klasyfikacji Działalności: 1.61.Z, 01.62.Z, 01.63.Z.

Wnioski przyjmują oddziały regionalne ARiMR. Szczegóły znajdują się na stronie agencji: www.arimr.gov.pl. ©℗

eprasa.pl 7c88717241

GRUDZIĄDZ

Dyżur (w g. 10-15): tel. 697 772 052

Starówka rozbłysła tysiącami lampek

Idą święta

Łukasz Szalkowski
lukasz.szalkowski@polskapress.pl

Około 90 tysięcy ledowych diod tworzy w tym roku świąteczną iluminację na grudziądzkiej starówce.

Świąteczna iluminacja oficjalnie włączona została w piątek, o g. 16.

Zdobić centrum miasta i cieszyć spacerowiczów ozdoby będą przez najbliższe tygodnie.

Błonia Nadwiślańskie, ulice Pańska i Kościelna zostały ozdobione dekoracjami nawiązującymi formą do zamrożonych gałęzi.

Górę Zamkową „obsypały płatki śniegu" zamontowane na latarniach. Pomiędzy nimi znaleźć można ramkę z napisem „Wesołych Świąt".

Na tarasie widokowym wieży Klimek zostały ustawione dwie figury żołnierzy w lśniących mundurach.

Na Rynku stanęła trzymetrowa bombka z miejscem, na którym można usiąść. Przy pomniku Ułana z dziewczyną znalazła się duża, podświetlana ramka w kształcie serca, w którym można zapozować do zdjęcia.

Na ul. Spichrzowej spotkać można z kolei gadającego renifera, podobnie jak w ubiegłym roku. Wróciły tutaj także znane już świetlne drzewka oraz migoczące kule.

- Rozmieszczenie dekoracji zaplanowaliśmy tak, by każdy mieszkaniec Grudziądza mógł swobodnie je oglądać w bezpiecznej odległości od innych spacerowiczów. Wielkość dekoracji pozwala je fotografować z zachowaniem dystansu społecznego - mówi Miłosz Korzeniowski z firmy Multidekor odpowiedzialnej za stworzenie iluminacji.

Dodatkowo ulicami Grudzią-dza kursuje świąteczny, ozdobiony, kolorowy tramwaj. ©℗

FOT. PIOTR BILSKI

Taką świetlną ozdobę ustawiono przy Flisaku. Z pewnością powstanie w niej niejedna pamiątkowa fotografia

W naszym mieście nadal nie będzie izby wytrzeźwień

Aleksandra Pasis
aleksandra.pasis
@polskapress.pl

Problem

Pijani z Grudziądza w przyszłym roku mają nadal być wożeni do Torunia. W przyszłorocznym budżecie miasta będzie na to kwota 22,6 tys. zł.

O problemach związanych z brakiem - zamkniętej wraz z końcem 2019 r. - izby wytrzeźwień w Grudziądzu dyskutowali radni z komisji bezpieczeństwa oraz przedstawiciele służb mundurowych.

Policjanci od początku nie byli z likwidacji zadowoleni, bo to na nich spadł problem: pijani najczęściej trafiają na policyjny dołek. We wrześniu radni zgodzili się na podpisanie umowy z ośrodkiem w Toruniu, gdzie pijani mogą być zawożeni. Ale dzieje się tak rzadko, bo dla patroli jest to strata czasu.

Problem mają policjanci

- Potrzeba kontynuowania porozumienia z Toruniem jest znikoma, gdyż służby - jak widać z danych - nie korzystają z możliwości wożenia nietrzeźwych do Torunia. Jeśli przyjąć, że będziemy wozili dwie osoby tygodniowo do Torunia, co jest osiem razy więcej niż zawozimy dotychczas, to trzeba zabezpieczyć 22,6 tys. zł w przyszłorocznym budżecie. Pytanie czy warto? Nam się wydaje, że nie - mówił Szymon Gurbin, wiceprezydent miasta.

Ze statystyk wynika, że dotychczas trzy osoby nietrzeźwe zostały zawiezione przez patrole policji do Torunia. Koszt ich pobytu to niespełna 900 zł.

Nie oznacza to, że problemu z nietrzeźwymi w Grudziądzu nie ma. Borykają się z nim policjanci i to w znacznie większej mierze niż gdy funkcjonowała izba wytrzeźwień przy Waryńskiego. Obecnie pijacy dowożeni są do komendy, aby osadzić ich w pomieszczeniu osób zatrzymanych. Dane policji: w całym 2019 r. było ich 277, a do końca listopada roku bieżącego już 424!

FOT. MARIUSZ KAPAŁA

Izba wytrzeźwień w Grudziądzu przestała istnieć wraz z końcem 2019 roku

Idealnym rozwiązaniem byłoby odtworzenie izby wytrzeźwień, ale po prostu nas na to nie stać

Szymon Gurbin, wiceprezydent

- Pomagamy, ale te pomieszczenia powinny służyć wyłączenie dla osób zatrzymanych w związku z przestępstwem bądź poszukiwanych, a nie dla osób do wytrzeźwienia. Najlepszym rozwiązaniem byłoby gdyby izba wytrzeźwień funkcjonowała w mieście - mówił insp. Marcin Zaleśkiewicz, komendant policji w Grudziądzu. Jak wyliczył, odstawienie przez patrol pijaka do Torunia - przejazdy i formalności - trwa minimum 4 godziny. - A naszą ideą jest to, by było jak najwięcej policjantów na ulicach Grudziądza i powiatu - mówił komendant.

I powtarzał: - Zasadnym byłoby tworzenie takiego miejsca na terenie Grudziądza.

Problemem są pieniądze

- Dalsza współpraca z Toruniem byłaby wentylem bezpieczeństwa, ale problemu nie rozwiązuje. Powinniśmy docelowo szukać rozwiązania, aby izba była w Grudziądzu - mówił radny Arkadiusz Goszka.

Odpowiadał wiceprezydent Gurbin: - Problemem są pieniądze. Jesteśmy zgodni co do tego, że idealnym rozwiązaniem byłoby odtworzenie izby wytrzeźwień w Grudziądzu, ale na chwilę obecną nas po prostu na to nie stać.

Radny Grzegorz Klein proponował, aby zlikwidować jeden z dwóch Punktów Selektywnej Zbiórki Odpadów, a zaoszczędzony milion zł przeznaczyć na izbę wytrzeźwień.

- To pomysł absurdalny, bo za chwilę śmieci będą lądowały w rowach bądź lasach - odpowiadał Gurbin. I nie ukrywał: - Izba wytrzeźwień w naszym rankingu potrzeb jest stosunkowo nisko . Musimy pamiętać mimo wszystko, że trzeba zadbać o zapewnienie bezpieczeństwa ludziom nietrzeźwym. Jednak, przypominam, że gmina - miasto nie ma takiego obowiązku i w związku z tym, że sytuacja się zmieniła, musimy się tą odpowiedzialnością podzielić z takimi służbami jak policja. Z tego co widzimy, to całkiem sprawnie działa.

Utrzymanie izby wytrzeźwień to ok. 2 mln złotych rocznie

Ostatecznie, radni z komisji bezpieczeństwa: Arkadiusz Goszka, Grzegorz Klein, Krzysztof Pokora, Tomasz Smolarek i Paweł Napolski w drodze głosowania jednomyślnie zdecydowali, by kontynuować współpracę w roku 2021 z izbą wytrzeźwień w Toruniu, podkreślając, że to rozwiązanie jest swego rodzaju „furtką" w razie gdyby policja nie była w stanie zabezpieczyć miejsca w komendzie dla osób nietrzeźwych. Jednocześnie rad-ni wspólnie wypracowali stanowisko, aby szukać zewnętrznych pieniędzy na utworzenie punktu dla pijanych w Grudziądzu i rozmawiać z ościennymi gminami o ewentualnej współpracy i partycypacji w kosztach stworzenia izby.

Według szacunków urzędników, utworzenie i prowadzenie punktu dla osób nietrzeźwych mogłoby kosztować ok. 2 mln zł. ©℗

Pożar

Ogień strawił poddasze

Na 450 tys. zł oszacowano straty po pożarze w budynku wielorodzinnym w Wielkim Stwolnie (gm. Dragacz). Pożar wybuchł w sobotę. ok. g. 19.30. Ogień rozwijał się w konstrukcji dachu. Kiedy przyjechali strażacy, w niektórych miejscach pokrycie dachu było już przepalone. Z budynku ewakuowano 18 osób. Lokatorzy nie mogli wrócić na noc do swoich mieszkań. Skorzystali z pomocy bliskich lub lokali zastępczych zaoferowanych przez gminę. Strażacy, równolegle z prowadzeniem działań gaśniczych, pomagali ratować cenne przedmioty. Akcja zakończyła się przed północą. **(ŁS)**

Boże Narodzenie

Jeszcze są wigilijne zestawy dla seniorów

Przedłużono nabór i seniorzy (od 60 roku życia) , którzy będą zmuszeni samotnie spędzić święta, mogą „zamówić" zestawy potraw wigilijnych, które sfinansuje miasto. Osoby takie zgłosić mogą także np. sąsiedzi, ale wyłącznie za zgodą seniora, który ma zostać obdarowany.

Zgłoszenia w ramach akcji „Wigilia dla seniora" przyjmowane są jeszcze dziś i jutro pod nr telefonu ratusza: 56-45-10-462.

Zestawy zawierające m.in. rybę po grecku i pierogi, dostarczane będą 23 grudnia, wyłącznie seniorom mieszkającym w Grudziądzu. **(DX)**

FOT. PIOTR BILSKI

Inwestycje

W tym roku imieniny Kopernika bez tortu

Grudziądzanie pamiętając o imieninach Mikołaja Kopernika zapalili znicze i złożyli kwiaty pod pomnikiem astronoma i ekonomisty na placu Miłośników Astronomii

Zwykle takie uroczystości odbywają się 6 grudnia, dokładnie w imieniny Mikołaja, w tym jednak roku, postanowiono uroczystość przyspieszyć i kwiaty oraz znicze pod pomnikiem Mikołaja Kopernika złożono już w piątek (4 grudnia). Uroczystość była skromniejsza niż zwykle, bez tradycyjnego tortu imieninowego. Na zdjęciu: kwiaty składa Sebastian Soberski, kierownik Planetarium i Obserwatorium Astronomicznego. **(PB)**

eprasa.pl 7c88717241

OKOLICE GRUDZIĄDZA

Świecie, Chełmno, Wąbrzeźno

Ofiary wypadku to dwaj mężczyźni

Powiat chełmiński

Monika Smól
monika.smol@polskapress.pl

W wypadku matiza w Starogrodzie Dolnym zginęli mężczyźni, być może z okolic Torunia.

Przypomnijmy: do wypadku, w wyniku którego w spadającym ze skarpy aucie spłonęły dwie osoby, doszło 28 listopada w Starogrodzie Dolnym (gmina Chełmno). Prokurator wszczął śledztwo, zarządził również przeprowadzenie sekcji zwłok. W jej wyniku znaleziono odpowiedzi na niektóre pytania.

Wiadomo, że samochodem, który spłonął podróżowało dwóch mężczyzn - w wieku około 20 i 40 lat. Nie potwierdzono jeszcze ich tożsamości, ale wszystko wskazuje na to, że to mieszkańcy okolic Torunia.

- Pobraliśmy już próbki od domniemanej jednej z rodzin, w nadchodzącym tygodniu pobrane zostaną one od drugiej rodziny - informowała w piątek prokurator Grażyna Wiącek, p.o. prokuratora rejonowego Prokuratury Rejonowej w Chełmnie. - Pozyskany w ten sposób materiał przekazany zostanie do badań DNA do laboratorium w Bydgoszczy, by potwierdzić ewentualne pokrewieństwo. Zwęglenie zwłok nie pozwala na inne potwierdzenie tożsamości podróżujących. Prawdopodobnie mężczyźni pochodzą z okolic Torunia, a w powiecie chełmińskim byli przejazdem wykonując obowiązki służbowe.

Prokurator podkreśla, że wykluczają udział osób trzecich w tym zdarzeniu. - Braliśmy pod uwagę i taką ewentualność, ale ustalenia w miejscu wypadku wskazują na to, że auto było w ruchu zanim spadło ze skarpy. Nikt go z niej nie zepchnął - dodaje Grażyna Wiącek. - Pobrana została także krew do badań na zawartość alkoholu oraz innych środków.

©℗

REKLAMA 009973867

OBWIESZCZENIE
o wszczęciu postępowania

Na podstawie art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jedn. Dz. U. z 2020 r., poz. 293 z późn. zm.) oraz art. 49 i art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jedn. Dz. U. z 2020 r., poz. 256 z późn. zm.)

BURMISTRZ ŚWIECIA
zawiadamia,

że w dniu 9 listopada 2020 r. na wniosek:

Pana Michała Jagła, reprezentującego firmę
pn. Zakład Usług Projektowo-Wykonawczych „ELTENS" Michał Jagła
Taszewo 43, 86-131 Jeżewo

działającego z pełnomocnictwa:
ENEA Operator Sp. z o.o.
Rejon Dystrybucji Świecie,
ul. Wojska Polskiego 38A, 86-105 Świecie

zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego dla inwestycji polegającej **na budowie sieci niskiego napięcia 0,4 kV dla zasilenia działek nr 108/32 i 108/35 na działkach nr 108/5, 108/7, 108/30, położonych w obrębie ewidencyjnym Głogówko Królewskie, jednostce ewidencyjnej Świecie, gm. Świecie.**

Strony postępowania uprawnione są do podejmowania czynności i działań należących do strony postępowania w rozumieniu art. 10 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jedn. Dz. U. z 2020 r., poz. 256 z późn. zm.), a w szczególności do zapoznania się z aktami sprawy, uzyskania wyjaśnienia w sprawie w siedzibie Urzędu Miejskiego w Świeciu, ul. Wojska Polskiego 124, pok. nr 5, w następującym wymiarze czasu pracy urzędu: poniedziałki, środy i czwartki w godzinach od 7.30-15.30, wtorki w godzinach od 7.30 do 16.00 oraz piątki w godzinach od 7.30 do 15.00. W celu umożliwienia przeglądania akt sprawy zostaną podjęte czynności do bezpiecznego ich przeglądania, tj. z zachowaniem odpowiednich rygorów sanitarnych.

Zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jedn. Dz. U. z 2020r., poz. 256 z późn. zm.) zawiadomienie stron uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie.

W 2021 roku podatki za dom, firmę i działkę będą wyższe

Jakub Keller
jakub.keller@polskapress.pl

Świecie

Podnosić opłaty za nieruchomości, czy nie podnosić? Dyskusja na sesji była gorąca.

Jak tłumaczył Krzysztof Kułakowski, burmistrz Świecia, podwyżki, zwłaszcza podatku od nieruchomości są konieczne. Jego argumenty to m.in. wzrost inflacji, spora ilość inwestycji i wniosków do budżetu, a także podwyżki dla nauczycieli, za którymi nie idzie wzrost subwencji.

FOT. SEBASTIAN GLAZIŃSKI

W nowym roku za nieruchomości trzeba będzie zapłacić więcej

Rada gospodarcza: podwyżka nas zaboli, ale ją rozumiemy

Za podniesieniem podatku od nieruchomości opowiedziała się także Społeczna Rada Gospodarcza, będąca organem doradczym burmistrza w sprawach dotyczących przedsiębiorczości.

- Podwyżka nie jest duża, ale będzie nas - przedsiębiorców bardzo bolała. Rozumiemy jednak działania gminy. Wiemy, że pieniądze nie biorą się znikąd i by sprawnie funkcjonować, zwłaszcza w czasie pandemii, potrzebne są inne źródła dochodu, w tym także podniesienie podatku od nieruchomości - powiedział podczas sesji Szymon Wacławik, przewodniczący Społecznej Rady Gospodarczej, a także prezes Vistula Partner sp. z o.o.

Usłyszał kontrę ze strony radnego Leszka Piotrowskiego:

- Jako przedsiębiorca skorzystał pan ze zwolnienia z opłaty za alkohol i umorzenia podatku od nieruchomości. Jak więc może pan być za zwiększeniem podatku od nieruchomości? Czy Vistula Hotel ma podpisaną umowę z miastem? Czy nie jest to system naczyń połączonych? Czy ma pan jakąś umowę na działania wspólne? - pytał Leszek Piotrowski.

Szymon Wacławik odpowiedział: - Tylu oszczerstw dawno nie słyszałem. Nie, Vistuli Partner sp. z o.o. nie łączy żadna umowa z gminą, ani spółką Vistula Park sp. z o.o. Z umorzeń natomiast korzystałem wskutek decyzji, które wyszły stąd, czyli z urzędu. Podobnie zresztą jak inni przedsiębiorcy - odpowiedział.

W dyskusję włączył się radny Dariusz Woźniak. - Opinia rady społecznej wcale nie jest jednoznaczna (4 głosy były za, 3 przeciw i 2 wstrzymujące - przyp. red) - dostrzegł rady Woźniak i zaproponował inne rozwiązania, które - jego zdaniem przyniosłyby wpływy do budżetu: - Poszerzyłbym bazę podatkową przez utworzenie strefy inwestycyjnej w Sartowicach. Sprawowałbym lepszy nadzór nad inwestycjami, a widzę tu sporo do poprawy. I mam tu na uwadze drogie toalety, wiecznie psujące się fontanny, czy basen, gdzie także trzeba sporo dokładać. Poprawiłbym mechanizm pozyskiwania środków zewnętrznych - wyliczał radny Dariusz Woźniak.

- Nie do końca mogę się z tym zgodzić. Dla przykładu - poprzez dofinansowanie budowy trzech rond, będącej zadaniem starostwa, musieliśmy zdjąć zadanie polegające na przedłużeniu ulicy Armii Krajowej. A mogliśmy na to dostać dofinansowanie rzędu 1,5 mln zł, czyli połowy wartości inwestycji. Zrobiliśmy tak, bo na włosku zawisło dofinansowanie na wspomnianą budowę trzech rond - odpowiedział burmistrz Kułakowski.

Dodał: - Tniemy wydatki. Rosną nam za to koszty, choćby wynagrodzeń dla nauczycieli, za którymi nie idzie wzrost subwencji. Podwyżek dla urzędników także nie planujemy. Pierwsze pieniądze w kasie gminy z tytułu podatków ze strefy w Sartowicach pojawiłyby się natomiast dopiero za kilka lat.

Radny Adam Kufel stwierdził, że wzrost podatku od nieruchomości odbije się nie tylko na przedsiębiorcach. - Zacznie się wzrost cen towarów i usług. Właściciele lokali wzrost podatku zrekompensują sobie poprzez podniesienie cen wynajmu - powiedział.

- Słucham i własnym uszom nie wierzę - odparł wiceburmistrz Paweł Knapik, wyliczając podatki, które wprowadził czy podniósł rząd Prawa i Sprawiedliwości (Adam Kufel jest radnym z ramienia PiS).

- Widzę, że krytykujemy innych, a robimy to samo - skontrował Adam Kufel.

Wzrost cen podatku poparł natomiast radny Waldemar Chudy. - Te pieniądze są na ogół inwestowane. Efekty widać na ulicy. Myślę, że drobni przedsiębiorcy nie będą podwyżek przenosić na klientów. Zwłaszcza, że na pewno widzą jakie gmina ponosi koszty - uznał Chudy.

Kategoryczne „nie" podwyżkom powiedział natomiast radny Tomasz Szamocki. - Przypominam sobie plakaty wyborcze, na których widniały hasła zapewniające, że będziemy murem za przedsiębiorcami. Ja także takie miałem, więc nie mogę się na te podwyżki zgodzić - powiedział Tomasz Szamocki.

Ostatecznie jednak projekt uchwały w tej sprawie został przyjęty.

Nowe stawki podatków

Od gruntów:

★ związanych z prowadzeniem działalności gosp.: 0,94 zł od 1 m kw. (w 2020 r. jest 0,91 zł).

★ pod garażami wolnostojącymi oraz z księgą wieczystą: 0,44 zł od 1 m kw. (jest: 0,43 zł).

Od budynków lub ich części:

★ mieszkalnych: 0,69 zł od 1 m kw. (jest: 0,67 zł),

★ związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej: 23,76 zł od 1 m kw. (jest: 23,07 zł),

★ pozostałych, wykorzystywanych na potrzeby gospodarstw domowych: 2,15 zł od 1 m kw. (jest: 2,09 zł),

★ będących garażami wolnostojącymi oraz garażami z wyodrębnioną księgą wieczystą: 6,95 zł od 1 m kw. (jest: 6,75 zł),

★ pozostałych, niewykorzystywanych do celów prowadzenia działalności gospodarczej - 7,83 zł od 1 m kw. powierzchni użytkowej (jest: 7,60 zł).

©℗

We wsiach mogą pojawić się drogowskazy

Powiat wąbrzeski

(KAK)
redakcja.grudziadz@pomorska.pl

Radny Bogdan Pacholski zaproponował, aby na terenie gminy zamontować drogowskazy z numerami domów. Do propozycji podczas sesji ustosunkował się wójt gminy Książki Krzysztof Zieliński.

O pomyśle montażu drogowskazów na terenie gminy Książki powiedział podczas sesji radny Bogdan Pacholski. Wsparła go radna Anna Turbak.

FOT. TOMASZ HOŁOD

W Książkach drogowskazy nie będą aż tak „bogate"

- W innych gminach są takie tablice informacyjne - argumentowała radna Anna. - Byłaby pomoc dla wszystkich, którzy szukają, nie wiedzą, jak dotrzeć do danego numeru - podkreśliła.

- Myślę, że ten pomysł jest dobry - odpowiedział podczas sesji wójt Krzysztof Zieliński i dodał, że można go zrealizować.

Wójt Krzysztof Zieliński dodał, że mieszkańcy poszczególnych miejscowości mogliby na ten cel przeznaczyć część środków z funduszu sołeckiego, a gmina pomogłaby także ze swoich środków. - Nie będę ukrywał, że ten koszt nie jest mały - dodał wójt i zauważył, że słupek z tabliczką może kosztować nawet ok. 150 zł, a tych drogowskazów nie będzie kilka, ale w całej gminie nawet kilkaset. Wójt z uwagi na te koszty zaproponował, aby najpierw słupki ze znakami zamontować w miejscowościach, które najbardziej tego wymagają, a następnie sukcesywnie w kolejnych miejscowościach na terenie gminy.

©℗

eprasa.pl 7c88717241

Aby zagłosować, wyślij na nr **72355** SMS o treści podanej przy nazwisku dziecka (koszt SMS-a: 2,46 zł z VAT)

Tymon Mularski TGM.28

Franciszek Ząbek TGM.29

Blanka Lewandowska TGM.30

Kacper Karpiński TGM.31

Nel Zakierska TGM.32

Leon Głowinkowski TGM.33

Liwia Małek TGM.34

Alicja Tomkowiak TGM.35

Tymon Kotwicki TGM.36

Lidia Wilczewska TGM.37

Jagoda Kobylarz TGM.38

Miłosz Dzieszka TGM.39

Mikołaj Witkowski TGM.40

Zosia Reszczyńska TGM.41

Kalina Skrzypińska TGM.42

Antoni Urbański TGM.43

Filip Krawczyk TGM.44

Lilly Szczepańska TGM.45

Marcel Wawrzonkowski TGM.46

Eliza Grochowska TGM.48

Natan Osiecki TGM.49

Aleksander Kapuściński TGM.50

Franciszek Przybyszewski TGM.51

Dariusz Abukhouski TGM.52

Mikołaj Świniarski TGM.53

Adam Kutsyi TGM.54

Ignacy Madeja TGM.55

Maksymilian Lisiecki TGM.56

Stanisław Kucharski TGM.57

Aleksander Puławski TGM.58

Samanta Nowicka TGM.60

Oskar Zeniak TGM.61

Mia Lewandowska TGM.62

Liliana Mayer TGM.63

Karol Oźminkowski TGM.64

Julia Dąbrowska TGM.66

Lena Borowiak TGM.67

Mikołaj Borowiec TGM.68

Kalina Karaś TGM.69

Maria Zuzanna Wysocka TGM.70

Magdalena Kamińska TGM.71

Vanessa Kastner TGM.72

Filip Wegner TGM.73

Szymon Narożny TGM.74

Eliza Wiklińska TGM.75

Franciszek Szczupakowski TGM.76

Miłosz Kosecki TGM.77

Natan Jabłoński TGM.78

eprasa.pl 7c88717241

Aby zagłosować, wyślij na nr **72355** SMS o treści podanej przy nazwisku dziecka (koszt SMS-a: 2,46 zł z VAT)

„Najpiękniejsze, co jest na świecie, to pogodne oblicze”

Albert Einstein

Oliwia Sobierajska TGM.1285

Karol Centkowski TGM.1284

Oliwier Owczarek TGM.1283

Jan Imianowski TGM.1282

Amelia Rec TGM.1281

Gabriel Zawisza TGM.79

Melania Lewandowska TGM.80

Maja Łudkowska TGM.81

Ksawery Zubrycki TGM.82

Igor Zaborowski TGM.83

Marianna Jarmuszewska TGM.84

Aleksander Zagozdon TGM.85

Antonina Zielińska TGM.86

Zuzanna Słupikowska TGM.87

Oliwier Tyfczyński TGM.89

Weronika Grzywa TGM.90

Nataniel Kozioł TGM.91

Amelia Smogula TGM.92

Nela Arbat TGM.100

Helena Stróżyk TGM.94

Ksawery Stróżyk TGM.95

Marysia Pietrzak TGM.96

Antoni Ligmann TGM.98

Kaja Szafraniec TGM.99

Szymon Szramka TGC.567

Natalka Waszewska TGD.823

Aleksandra Padykuła TGD.822

Zuzanna Dziubek TGD.821

Lena Mikołajczak TGD.820

Julia Krawczak TGD.819

Lena Nogalska TGD.818

Olaf Bus TGM.1289

Tvmoteusz Michalski TGM.1288

Alan Kamiński TGM.1287

Aleksander Mikołaiczak TGM.1286

REKLAMA Q002737516A

Magicznych chwil w te święta

Studio Moloko Foto

życzy
Studio Moloko Foto
www.molokofoto.pl

eprasa.pl 7c88717241

Obwodnica czy średnicówka? Poznajcie wyniki głosowania

Karolina Rokitnicka
karolina.rokitnicka
@polskapress.pl

Golub-Dobrzyń

Po podpisaniu listu intencyjnego w sprawie budowy obwodnicy Golubia-Dobrzynia poprosiliśmy mieszkańców o głosowanie w tej sprawie – czy popierają nową koncepcję z 2020 czy może są za niezwłoczną realizacją zapisów listów intencyjnego z 2010.

FOT. POLSKAPRESS/ARCHIWUM

W 2010 władze Golubia-Dobrzynia i województwapodpisały list intencyjny w sprawie budowy średnicówki

Koncepcja i list intencyjny z 2010 roku opiera się na planie budowy średnicówki, biegnącej od Domu Kultury, za szpitalem do Szosy Rypińskiej, przez okolice PEC, do Sokołowskiej, a stąd do drogi na Lipno.

- W 2003-2004 roku przystąpiliśmy do zmiany planów zagospodarowania przestrzennego, by zabezpieczyć grunty pod średnicówkę. Był opór władz zamku i konserwatora, ale ostatecznie uznano, że koncepcja jest akceptowalna - przypomina były burmistrz Golubia-Dobrzynia Roman Tasarz. - Rozwiązałaby problemy korków w mieście. Co ważne byłaby to trasa dla mieszkańców miasta. Ponadto nasze miasto nie pozostawałoby na uboczu dla ruchu tranzytowego. Tak dzieje się w przypadku obwodnic. Sukcesywnie wykupowaliśmy grunty pod średnicówkę, zabezpieczonych zostało około 60-80 proc. terenów. Od kilkunastu lat przebieg trasy był znany, więc nikt nie może być zaskoczony, gdyby ta trasa powstała. W 90 proc. zrobiliśmy studium. Po jego skończeniu województwo w 2 lata miało zrobić projekt za 1,5-2 mln zł. Kolejnym etapem miała być budowa średnicówki za około 50 mln zł, finansowana przez miasto w około 30 proc. Planowane było, że około 2020 trasa powstanie, po 17 latach od rozpoczęcia prac dokumentacyjnych. Zmieniła się władza, nie dokończono studium, 10 lat nie działo się nic. Teraz pojawia się nowa koncepcja, bez zabezpieczonych gruntów, przez zabudowane tereny, z nowymi domami. Moim zdaniem nierealna, głównie ze względu na opór właścicieli sąsiednich gruntów. Koncepcja, którą opracował następca Romana Tasarza - Mariusz Piątkowski to obwodnica - od dawnych torów do Lisewa, Handlowego Młyna i Lisaka, przez Sadykierz do drogi wojewódzkiej biegnącej do Rypina, która później poprowadzi przez Sokołowo do Węgierska. W listopadzie 2020 roku samorządowcy podpisali nowy list intencyjny w sprawie realizacji tej inwestycji. Ma ona być finansowana przez województwo, powiat, miasto i gminę Golub-Dobrzyń.

W głosowaniu internetowym 39 proc. mieszkańców opowiedziało się za koncepcją z 2010 r. Ta koncepcja wygrywa. 2 proc. mniej osób uznało, że dobrze, że władze w 2020 roku podpisały nowy list i rozpoczną prace nad nową koncepcją.

Aż 21 proc. głosujących uważa, że obwodnica jest zbędna. 3 proc. nie ma zdania.

- Uważam, że miasto potrzebuje obwodnicy/średnicówki, drugiego mostu, ale nie takim kosztem, by trasa wiodła przez tereny, na których w ostatnich latach pojawiły się nowe osiedla. Wybudowałem dom w spokojnej okolicy, przy wiejskiej drodze, bez planów przebudowy jej na wojewódzką obwodnicę - mówi mieszkaniec gminy Golub-Dobrzyń. - Chciałbym zwrócić uwagę też na jedną kwestię - miasto wydało pieniądze na dokumentacje i grunty pod średnicówkę. Co z tym? Ile działek i projektów budynku by Pan burmistrz kupił, gdyby budował prywatnie dom, za swoje pieniądze?

Poprosiliśmy o komentarz burmistrza Golubia-Dobrzynia, a także o zajęcie stanowiska w tej sprawie przez Urząd Marszałkowski. Czekamy na odpowiedź. Do tematu wrócimy.

©℗

Mieszkańcy zadbali o porządek w gminie

Powiat rypiński

Tomasz Błaszkiewicz
tomasz.blaszkiewicz@polskapress.pl

W listopadzie w gminie Wąpielsk zakończyły się prace społecznie użyteczne. Słowa podziękowania do osób zaangażowanych m.in. w sadzenie drzew skierowali: wójt Dariusz Górski i Izabela Lewandowska, kierowniczka Samorządowego Zakładu Budżetowego.

FOT. UG

Za prace porządkowe w imieniu mieszkańców podziękował wójt gminy

Dbanie o czystość w miejscowościach, sadzenie nowych drzew, krzewów, kwiatów, budowa chodników, czyszczenie rowów melioracyjnych, pomoc przy budowie wodociągów, kanalizacji czy obsługa imprez – m.in. za te działania podziękował wójt gminy Wąpielsk.

- Te wszystkie działania zauważane są nie tylko przez naszych mieszkańców, ale również przez osoby przyjezdne i spotykają się z bardzo pozytywnym odbiorem - mówi wójt Dariusz Górski. - Dziękujemy wszystkim osobom, które z dużym zaangażowaniem w wykonywały pracę na rzecz gminy Wąpielsk. ©℗

Rypin

Konkurs na szopkę bożonarodzeniową

Rypiński Dom Kultury zaprasza do udziału w 9. Powiatowym Konkursie Plastycznym „Szopka Bożonarodzeniowa".
W tym roku, ze względu na pandemię koronawirusa, konkurs odbędzie się w zmienionej formie. Zgłoszenia są przyjmowane do najbliższego piątku 11 grudnia.
– Tym razem zachęcamy do wspólnej pracy i zabawy całe rodziny – mówi Justyna Motylewska, dyrektor Rypińskiego Domu Kultury. – Dorośli, pomóżcie dzieciom w wykonaniu trudnych elementów szopek, dzieci niech rozwiną swoją wyobraźnię. Gotowe szopki przynieście do domu kultury (od poniedziałku do piątku, w godzinach 8-15). Z dostarczonych do nas do 11 grudnia szopek zorganizujemy wystawę, jak również pokażemy zdjęcia na facebooku. Czekają nagrody!
Szczegółowe zasady konkursu dostępne są na stronie internetowej Rypińskiego Domu Kultury. **(TOB)**

Powiat nowomiejski

Potłukł szklaną butelkę na głowie kobiety!

31-latek potłukł szklaną butelkę na głowie kobiety, żeby ukraść 380 zł. Do zdarzenia doszło w Kurzętniku ubiegłym tygodniu. Mężczyzna wszedł do jednego ze sklepów, podszedł do ekspedientki i uderzył ją w głowę szklaną butelką, narażając na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty zdrowia. Po uderzeniu, ukradł z kasy 380 zł. Mężczyzna został zatrzymany przez policjantów z KPP w Nowym Mieście Lubawskim chwilę po zdarzeniu. Usłyszał zarzut rozboju, grozi mu do 12 lat więzienia. Został tymczasowo aresztowany na 3 miesiące. **(KAK)**

Powiat brodnicki

Dwie osoby w szpitalu

W piątek, 4 grudnia ok. g. 15.30 na trasie Zbiczno-Żmijewko doszło do wypadku. W wypadku brały udział dwa samochody osobowe oraz jeden ciężarowy. Dwie osoby trafiły do szpitala. Więcej na brodnica.naszemiasto.pl **(KAK)**

AUTOPROMOCJA 009967171

Mamy prezent dla Prenumeratorów

W styczniu podarujemy Prenumeratorom Pomorskiej wyjątkowy kalendarz

Zamów prenumeratę z kalendarzem i **zaoszczędź** nawet **54%*** ceny

Masz pytania? Zadzwoń: 52 511 94 64, w godz. 9.00-15.00

* Rabat w porównaniu do sumy cen wydań detalicznych w 2021 roku

eprasa.pl 7c88717241

AUTOPROMOCJA 029966801

Co nas czeka w nowym roku?

W styczniowej Pomorskiej sprawdzamy, **co przyniesie nam los!**

- **Horoskop** zodiakalny uwzględniający aurę roku, relacje i rodzinę, pracę i pieniądze
- **Karty tarota** na 2021 dla 12 znaków zodiaku
- **Numerologia** dla 9 wibracji

Wkrótce kolejne tematy!

Prenumerata pocztowa na:

styczeń	**46** zł	**rabat*** **41** zł
kwartał	**132** zł	**rabat*** **145** zł
pół roku	**267** zł	**rabat*** **291** zł
rok	**543** zł	**rabat*** **625** zł

Zobacz, ile **oszczędzisz**

W styczniu Prenumeratorzy otrzymają **wyjątkowy kalendarz** w prezencie!

Listonosze i Urzędy Pocztowe przyjmują zamówienia **do 21 grudnia**
Masz pytania? Zadzwoń: 52 511 94 64, w godzinach od 9.00 do 15.00

* Rabat w porównaniu do sumy cen wydań detalicznych w 2021 roku

INFORMATOR

APTEKI

Toruń

Całodobowa Apteka, św.Faustyny 14/4a, os. Koniuchy 56/623-50-70. Niedziele, święta. 000044

„Pod Łabędziem" Kościuszki 47 (przy Biedronce), pn.-pt. 8.00-22.00, sobota 9.00-16.00. 56/655-95-37. 000071

Inowrocław

Apteka Pogodna Drive Rąbin, ul. Wojska Polskiego 17a, Inowrocław, tel. 52/353-06-20 pon.-pt. 8.00-20.00, sob. 8.00-16.00, niedz. 8.00-14. 00000213

Apteka Całodobowa „Chirofarm" niedziele i święta Inowrocław, ul. Marulewska 41, tel. 52/353-24-22, 669-500-343. 000137

Włocławek

Apteka „Alba" od 8:00 do 21:00, 7 dni w tyg., Wiejska 18a (przy kościele św. Stanisława) 54/236-63-65. 000183

Apteka OMEGA, pn-sob. 7-21.00, nd. 9-19.00, ul. Kaliska 89a, 54/307-08-00 000073

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Bydgoszcz

Ginekolog dr med. Piotr Siwek. USG, kolposkopia. Poniedziałki i czwartki 16.00 -19.00. Pestalozziego 27, 601-664-748. Rejestracja 661-60-70-90 000528

Chojnice

Gabinet internistyczny Bernadeta Klunder. Chojnice, ul. Młyńska 4. Gastroskopia, EKG. 602-494-649. 000017

Inowrocław

Lewicki Zenon - doktor nauk medycznych, specjalista chirurgii ogólnej i onkologicznej. Czarnieckiego 24, przyjęcia: środy 16.00-18.00, 609-254-846. 000129

Ortopeda - Piechocki Karol, Gabinet Prywatny, rejestracja, tel. 607-920-845. 000147

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń, lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn.9.30-11.00, wt. 8.00-9.00, czw. 8.00-9.00, pt. 18.15-19.00, 603-767-838, 54/231-43-54 000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codziennie od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 Q701187897A

PRZEWOZY

Toruń

Niemcy, Belgia, Holandia. Wynajem busów 8-50 osób. 56/652-90-03, www.pro-line.com.pl 000067

Włocławek

„Transline"- Niemcy, Holandia, Belgia, Dania. 504-006-353,www.transline.net.pl 000067

USŁUGI

Bydgoszcz

Auto-gaz Brzoza montaż, raty, tel. 52/364-10-60. 000289

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp" 52/320-81-85. 000288

Gres, kafelkowanie, panele podłogowe, łazienki, malowanie, gładzie, solidnie remonty, 512-288-755 9453817

Grudziądz

Stacja demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88 000320

Świecie

LEW ul. Sportowa 11, druki, stemple, ksero wielkoformatowe, oprawy, nadruki na materiałach, długopisach, plotery drukujące, 52/331-09-05 000156

Włocławek

Naprawa aut, przeglądy rejestracyjne. Usługi blacharskie, ślusarskie, tokarskie. TOS, ul. Kaliska 14/16, 54/23-41-715 000128

Szklarskie usługi, kabiny prysznicowe, ul. Okrzei 71a (Statoil), 601-65-07-39, 54/237-95-95. 000070

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Atrakcyjne ceny. Kompleksowy całodobowy Zakład Międzynarodowych Usług Pogrzebowych „Uniwersal" Bałtycka 9, 52/370-54-40, 52/342-07-24, św. Trójcy 28, 52/322-67-66, 52/321-55-22. System bezgotówkowy. Administrujemy cmentarzem Zaświat. 000420

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul.Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114B01/A

NERO-FALKOWSKI KREMACJE i USŁUGI POGRZEBOWE Al. Wyszyńskiego 50, Bydgoszcz tel. 24/h 52/328-23-73, 664-63-28-38 www-nero-falkowski.pl WYPŁACAMY ZASIŁKI POGRZEBOWE ZUS, KRUS, Wojsko, Policja, obsługujemy wszystkie cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, administrujemy CHŁODNIĄ na cmentarzu BIELAWKI 000528

ABC Białe Błota Całodobowe Usługi Pogrzebowe, Cukrowa 14, 52/360-82-84, 608-620-484. Administrujemy cmentarzami Białe Błota i Ciele. 000420

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900. 000010

Tuchola

Usługi Pogrzebowe Przedsiębiorstwa Komunalnego w Tucholi Sp. z o.o. ul. Świecka 68 (całodobowo) 52/3365739, 603265868 000007

Silno

Zakład Stolarski - Usługi Pogrzebowe – Sprzedaż Trumien R.Z. Klunder s.c. ul. Przyrzeczna 1, 89-620 Silno. 52/3987613, 02632354, 512180414. Czynne Całą Dobę 000012

Toruń

„Elizjum" kompleksowa obsługa pogrzebów, Kościuszki 9, 56/657-26-50, 600-168-113.Transport międzynarodowy, ekshumacje, kremacje. Nagrobki granitowe. 000047

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl ISO 9001-2008 000028

Alpa-Toruń, ul. Podgórna 16, tel.56/622-26-59 Dom Pogrzebowy, ul. Okólna 30. Transport Międzynarodowy. Godna Obsługa Ceremonii Pogrzebowej. www.alpa.com.pl 001384

Grudziądz

„FENIKS", Chełmińska 80, tel. 56/46-216-14, 24h. Dom pogrzebowy, ul. Chopina 5, sala pożegnań, chłodnia.

A. Witkowski „ELWAN, ul. Piłsudskiego 55, Dom pogrzebowy, Usługi Pogrzebowe i Kamieniarskie. Kaplica, Chłodnia bezpłatnie. Tel. 56/64-267-08, 24h

Inowrocław

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. św. Ducha 76, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl 408914B01

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net 282814B01

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU" Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu1@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 139014B05

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza) Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. Szubin, ul. 3 Maja 27, tel. 52/384-91-50, 605-656-591. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS 000528

Pakość

„Konkordia" kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 602-74-81-19, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Dąbrowa

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Władysław Domagalski, Dąbrowa, ul. Szkolna 18, 52/315-34-69, 603-105-656. Kompleksowe usługi pogrzebowe. 802814b01a

Gniewkowo

Całodobowy Zakład Pogrzebowy A.W.Paradowscy, Kościelna 10, 52/35-58-174, 502-521-418. Kompleksowe usługi pogrzebowe, wysoka jakość, niska cena. 00418

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 52/351 02 36 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl ISO 9001-2008 000045

Janikowo

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy KURCZEWSKI. Janikowo ul. Klonowa 2. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem 52/351-37-02, 507-364-717. 000502

Kruszwica

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 8686162

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu" Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności. 000345

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281

Żnin

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Całodobowe - Usługi Pogrzebowe Magdalena Jezierska, ul. św. Floriana 8. Wypłacam zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. Tel. całodobowy 661-565-917 528414B01/B

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy", ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

059881141

Włocławek

TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, chłodnia, kaplica. Lewandowski, Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 54/28-41-234, 603-998-321. 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Canmed" Przychodnia Weterynaryjna.Specjalista chorób psów, kotów oraz chirurgii weterynaryjnej. Tel. 56/652-07-44, codziennie 10.00-13.00, 15.00-19.00, czwartek 15.00-19.00, sb, ndz.11.00-14.00, ul. Podgórna 13, B-C. Artykuły dla zwierząt. www.canmed.pl 000028 Przychodnia Weterynaryjna „Salus", Lelewela 33 / teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

Inowrocław

Specjalista radiologii weterynaryjnej, specjalista chirurgii weterynaryjnej lek. wet. Piotr Biegała. Przychodnia Niki Inowrocław ul. Dubienka 3, tel. 52/355-04-49, www.biegala.com.pl

ZDROWIE I URODA

Bydgoszcz

Przepuklinowe pasy - sprężynowe, wypadanie macicy - inne. Wkładki -płaskostopie, koślawość. Wysyłamy pocztą. Ortopedia. Bydgoszcz, kr. Jadwigi 15, 52/322-22-85. 412314B01/A

Chojnice

Moc Natury Zdrowa i ekologiczna żywność Chojnice Cechowa 10 667611248 00143

Toruń

Laureat Konkursu „Orły Optyki" najlepszy zakład w Toruniu. Bezpłatne badanie wzroku. Rewelacyjne ceny. Okulary progresywne od 250 zł. Umowa NFZ, okuliści, soczewki kontaktowe. Optyk Trejnowski: Kościuszki 41/47 (obok Biedronki) Legionów 216a (skrzyżowanie z ul. św. Faustyny) 56/623-23-26, www.optyk-trejnowski.pl 000046

eprasa.pl 7c88717241

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

KUPIĘ za gotówkę mieszkanie, nieruchomość, zadłużone, lokatorskie, spadkowe, do remontu, udziały, z dożywociem 24h! tel. 666686606

LOKALE UŻYTKOWE - DO WYNAJĘCIA

LOKAL użytkowy 70 m^2 w Brodnicy tanio wynajmę (okolice centrum). Tel. 697 770 330

GARAŻE

GARAŻE blaszane nowoczesne - drewnopodobne, 698-230-205

GARAŻE blaszane wzmocnione,bramy garażowe,kojcedowóz montaż gratis-cały kraj raty, tel.509-574-644, 52/388-22-73, 54/421-00-45, 56/649-44-30 www.konstal-garaze.pl

Motoryzacja

OSOBOWE SPRZEDAM

VW Golf IV, 1.9 diesel, 1999r, czarny, zadbany, 2,500 zł, Inowrocław, 606556844.

OSOBOWE KUPIĘ

SKUP aut, Kowal do 5 000, 692840378

REKLAMA 019906440

Poszukujemy dostawców prasy!

Zapraszamy do zespołu wiodących dostawców prasy w regionie.
Poszukujemy dystrybutorów na osiedle Wrzosy i Działki św. Józefa.
Czas pracy możemy dostosować do twoich możliwości w zakresie godzin 3:00 – 8:00 rano.
Głównym zadaniem jest dostarczanie prasy do wyznaczonych adresów.
Wymagane są przede wszystkim chęci i odpowiedzialne podejście do wyznaczonego zadania.
Oferujemy stabilne wynagrodzenie proporcjonalne do wykonanej pracy.

Jesteś zainteresowany? Zadzwoń! tel. 501 570 276

009951041

KAPRAL-CAR
AUTO KASACJA SKUP AUT
515 111 111

INNE

AUTOKASACJA - złomowanie pojazdów, skup, dojazd do klienta, gotówka od ręki. Tel. 509-788-844.

Autokasacja, płacimy! 605424609

Handlowe

MATERIAŁY BUDOWLANE

UŻYWANE konstrukcje stalowe, blachy dachowe, profile stalowe. 726909070

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

KREDYT 50 tys. rata 545 zł RRSO 8,3%. Tel. 730 809 809

Praca

ZATRUDNIĘ

ELEKTRYK - praca od zaraz/ NIEMCY - tel. 774270543 Cert. 9875

MALOWANIE, tapetowanie, docieplenia - praca od zaraz/ NIEMCY - tel. 774270543. Cert. 9875

OCHRONA (z gr. niepełnosprawności) Bydgoszcz 784-074-035

OPIEKA Niemcy, legalnie, tel. 725-248-935.

PRACA dla Opiekunów seniorów w Polsce z zamieszkaniem u podopiecznego. Wymagane doświadczenie w opiece. Promedica24: Tel. 514 780 922

PRACA w OPIECE NIEMCY. Legalne zatrudnienie, stawki do 1600 euro. Tylko sprawdzone oferty, elastyczne terminy wyjazdów, bezpłatny transport.
Bonus świąteczny do 300 euro na rękę. ZADZWOŃ TERAZ: 501 409 214

STOLARZ - praca od zaraz/ NIEMCY - tel. 774270543 Cert. 9875

ŚLUSARZ/ spawacz - praca od zaraz/ NIEMCY - tel. 774270543 Cert. 9875

W gospodarstwie mlecznym, z doświad.- zamieszkanie, 517-433-784

ZATRUDNIĘ montera izolacji przemysłowych, kontakt 608-612-359

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

BLACHODACHÓWKI Szwedzkie NAJTANIEJ, Rynny,Montaż, Transport GRATIS. Zębówiec 501 639 614

Zwierzęta

INNE

KNURKI loszki prośne sprzedam, maciory i knury skupuję 663 932 137

SPRZEDAŻ kur rocznych oraz kurek odhodowanych tel. 785-188-999

Matrymonialne

/ / / BIURO Serduszka dwa 883783782

Różne

KASA za stare książki 609-643-399

Rolnicze

MASZYNY ROLNICZE

KUPIĘ ciągniki, przyczepy, maszyny rolne. Tel. 535135507.

KUPIĘ Ursusy, Zetory, MTZ, Pronary, Bellarusy, Fergusony i inne ciągniki. 601-72-94-83

PŁODY ROLNE

KUKURYDZĘ ZBOŻA KUPIĘ 602114212

Skup zboża każdej jakości tel. 518-048-715

ZWIERZĘTA HODOWLANE

BYDŁO na ubój z konieczności 7 dni w tygodniu. Odbiór, tel. 605 533 481.

CIELĘTA mięsne, Skulsk 726909060

WPOZH WAGANIEC prowadzi skup trzody chlewnej, oraz bydła rzeźnego, konkurencyjne ceny, szybkie płatności oraz sprzedaż cieląt krzyżówek ras mięsnych w wadze do 80kg/szt, tel. 54/2830083, 601841047, www.wpozh.pl

INNE

! ! ! Gazowanie zboża, bielenie wapnem budynków, mycie hal i obiektów, tel. 600-137-410.

AUTOPROMOCJA Q002649246C

Zleć ogłoszenie

zadzwoń:
519-503-607

magdalena.jaskulska@polskapress.pl

REKLAMA 009976988

Zarząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego

stosownie do przepisu art. 35 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2020 r. poz. 1990)

podaje do publicznej wiadomości,

że na okres od dnia 3 grudnia 2020 r. do dnia 28 grudnia 2020 r. w siedzibie Urzędu Marszałkowskiego w Toruniu, Plac Teatralny 2, na tablicy ogłoszeń na parterze oraz na stronie internetowej: bip.kujawsko-pomorskie.pl (domena: „Województwo Kujawsko-Pomorskie", zakładki: „Mienie Województwa", „Wykazy nieruchomości") zamieszczono wykaz nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym, położonej w Świeciu przy ul. Kolejowej 20, oznaczonej geodezyjnie jako działka nr 93/5 o pow. 0,2310 ha, KW nr BY1S/00048227/8, przeznaczonej do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz najemcy.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Marszałkowskim w Toruniu, Plac Teatralny 2, parter, pokój nr 155 lub telefonicznie (56) 62 18 545.

AUTOPROMOCJA 009894746

Oddaj lub sprzedaj co tylko chcesz

Aby to uczynić należy wysłać SMS w treści wpisując prefiks dotyczący danej rubryki (np. OGL.01) odstęp i dalej treść ogłoszenia (do 100 znaków) pod nr **7155**
Koszt wysłania SMS-a wynosi 1,23 zł brutto

Ogłoszenia przyjmujemy do wtorku poprzedzającego dane wydanie magazynowe. O ukazaniu się ogłoszenia w najbliższym wydaniu decyduje kolejność zgłoszeń, w związku z tym zastrzegamy sobie możliwość zamieszczenia ogłoszenia w kolejnym tygodniu wydawniczym.

Dostępne rubryki:
Za darmo - prefiks OGL.01(treść ogłoszenia, telefon oraz miejscowość lub powiat)
Sprzedam (jeden SMS to jeden produkt, jego wartość nie może przekroczyć 300 zł) - prefiks OGL.02 (treść ogłoszenia, telefon oraz miejscowość lub powiat)

Uwaga! 1) Ogłoszenia do „Kramiku" nie mogą zawierać treści dotyczących działalności gospodarczej i mogą być zlecane jedynie przez osoby fizyczne nie prowadzące działalności gospodarczej. 2) Maksymalna długość ogłoszenia to 100 znaków. 3) Numer kontaktowy podany w treści ogłoszenia musi się zgadzać z numerem, z którego ogłoszenie zostało nadane. W przypadku braku zgodności numerów ogłoszenie nie zostanie opublikowane. 4) Ogłoszenia muszą zawierać w treści cenę oraz miejscowość lub powiat (w przypadku braku tych danych ogłoszenie nie ukaże się) 5) Jeden SMS z ogłoszeniem może dotyczyć wyłącznie jednego przedmiotu (w przypadku sprzedaży większej ilości przedmiotów należy wysłać odpowiednio większą liczbę SMS-ów z ogłoszeniem)

GAZETA pomorska

www.pomorska.pl

AUTOPROMOCJA 009502149

pomorska.pl

Czytaj gdziekolwiek jesteś

eprasa.pl 7c88717241

Q002739448A

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 3 grudnia 2020 r. zmarła

nasza kochana Mama, Teściowa, Babcia i Prababcia

ŚP

Władysława Sowińska

z domu Malińska

lat 93

Msza święta pogrzebowa odprawiona zostanie
dnia 7.12.2020 r. o godz. 13:00
w kościele parafii pw. św. Marcina w Jaksicach.
Po mszy ceremonia pogrzebowa na cmentarzu parafialnym.

Pogrążona w smutku
Rodzina

Q002739450A

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 4 grudnia 2020 r. zmarł

Mój Kochany Mąż, Nasz Ojciec, Teść,
Dziadek i Pradziadek

ŚP

Szczepan Polachowski

lat 74

Msza św. żałobna odprawiona zostanie 8.12.2020 r.
o godz. 11:00 w kościele parafii pw. św. Ducha.
Po mszy św. eksportacja na cmentarz parafii
pw. św. Mikołaja przy ul. Marulewskiej w Inowrocławiu.

Pogrążona w smutku
Rodzina

009977600

Wyrażamy wdzięczność Wszystkim,
którzy dzielili z nami smutek i żal,
okazali wiele serca i życzliwości
oraz uczestniczyli w ceremonii pogrzebowej

ŚP

Jacka Kwiatkowskiego

Przedstawicielom oraz Pracownikom
CIECH Soda Polska w Inowrocławiu.

Bardzo dziękujemy

Rodzinie, Przyjaciołom, Znajomym

za złożone wieńce i kwiaty.

Pogrążeni w smutku
Żona i Synowie

AUTOPROMOCJA

009891381

Zleć
nekrologi,
ogłoszenia
drobne,
życzenia

Biura ogłoszeń Gazety Pomorskiej:

Bydgoszcz
- 519 503 607, magdalena.jaskulska@polskapress.pl
- 52 326 32 82, ogloszenia.bydgoszcz@pomorska.pl
- 697 770 286, monika.dolatowska@polskapress.pl

Toruń, 510 026 936, iwona.kaminska@polskapress.pl
Grudziądz, 697 770 137, ogloszenia.grudziadz@polskapress.pl
Świecie, 697 770 137, ogloszenia.swiecie@polskapress.pl
Chojnice, 697 771 729, dariusz.nawrocki1@polskapress.pl
Włocławek, 54 231 45 31, 697 771 786, ogloszenia.wloclawek@pomorska.pl
697 770 288, renata.brzostowska@polskapress.pl
Inowrocław, 52 357 76 14, irena.skuratowicz@polskapress.pl
ogloszenia.inowroclaw@pomorska.pl

GAZETA pomorska · Express BYDGOSKI · NOWOŚCI DZIENNIK TORUŃSKI

009976991

Podziękowanie
za udział w uroczystościach pogrzebowych

ś†p

Małgorzaty Maciejewskiej

które odbyły się dnia 3 grudnia 2020 r.

W imieniu całej Rodziny pragnę podziękować
Wszystkim, którzy łączyli się z nami w bólu i żałobie
oraz okazali wiele serca i życzliwości
w tak bolesnych dla nas chwilach.
Rodzinie, Przyjaciołom, Znajomym, Sąsiadom,
Delegacjom z Kujawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej
za modlitwy, wyrazy współczucia,
za złożone wieńce i kwiaty
oraz Zakładowi Pogrzebowemu
Pani Małgorzaty Matuszak
za godziwą oprawę ceremonii pogrzebowej.

Serdeczne podziękowania
składa
Syn z Rodziną

008173687

Wszystkie
nekrologi
z ostatniego tygodnia
znajdziesz
na naszej
stronie internetowej.

Uczcij pamięć
bliskiej osoby
zapalając świeczkę na
www.pomorska.pl/nekrologi

eprasa.pl 7c88717241

009977687

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 3 grudnia 2020 roku
zmarł mój kochany Mąż, nasz Ojciec, Teść i Dziadek

ŚP

Stanisław Reinke

lat 67

Msza św. żałobna odprawiona zostanie
dnia 8 grudnia 2020 r. o godz. 8.00
w kościele parafii pw. Zwiastowania NMP.
Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia, po mszy św.,
na cmentarzu parafii Zwiastowania NMP (Matki Boskiej)
przy ul. Marcinkowskiego w Inowrocławiu.

Pogrążona w smutku
Rodzina

009977055

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 2 grudnia 2020 roku zmarł
mój kochany Mąż, nasz Tata i mój Syn

ŚP

Czesław Janaszek

lat 60

Msza św. żałobna odprawiona zostanie
9 grudnia 2020 roku o godzinie 10.00
w Bazylice w Koronowie.
Po mszy nastąpi ceremonia pogrzebowa
na cmentarzu parafialnym.

Pogrążona w smutku
Rodzina

009974879

Z wielkim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Ryszarda Witkowskiego

Wyrazy współczucia

Rodzinie

składają

Pracownicy Urzędu Skarbowego
w Inowrocławiu

009977424

Koleżance

Katarzynie Harendzie

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Ojca

składają

Koleżanki i Koledzy
z Oddziału Anestezjologii i Intensywnej Terapii
Szpitala Wielospecjalistycznego w Inowrocławiu

009977304

Wyrazy głębokiego współczucia

Rodzinie i Bliskim

z powodu śmierci
naszego pracownika

ś†p

Arkadiusza Chudasia

składają

Zarząd i Pracownicy
CIECH Soda Polska S.A.

009976699

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Edwarda Rakszewskiego

Składamy
serdeczne wyrazy współczucia

Rodzinie, Bliskim
i Przyjaciołom

Burmistrz Lubrańca
wraz z Pracownikami
Przewodniczący Rady Miejskiej w Lubrańcu
wraz z Radnymi

009977177

Koleżance

Liliannie Plebańczyk

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Mamy

składają

Dyrektor i Współpracownicy
z Domu Pomocy Społecznej w Inowrocławiu

009976782

Pani

Ewie Czajkowskiej

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Mamy

składają

Wójt Gminy Jeziora Wielkie,
Pracownicy Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej
i Pracownicy Urzędu Gminy w Jeziorach Wielkich

009976574

Koledze

Grzegorzowi Pieczka

oraz

Rodzinie

wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci

Żony Krystyny

składają

Absolwenci rocznik 1953
Liceum Ogólnokształcącego w Tucholi

Tuchola, Bydgoszcz, Gdańsk, Toruń, Warszawa,
Więcbork, Szczecinek, Poznań, Nowe, Legnica

009976097

Z głębokim smutkiem i żalem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Pana Pułkownika

Zdzisława Janiszewskiego

byłego dowódcy 3. Warszawskiego Pułku
Pontonowego we Włocławku

Rodzinie, Bliskim

składamy wyrazy współczucia

Przewodniczący
Rady Miasta Włocławka
Stanisław Wawrzonkoski

Prezydent
Włocławka
Marek Wojtkowski

009974981

„Nie umiera ten, kto mieszka w naszych sercach”

Wyrazy żalu i współczucia

Pani

Elżbiecie Ludwickiej

z powodu śmierci

Męża

składają

Dyrektor oraz Pracownicy Przedszkola Gminnego
w Skibinie

009975068

Koleżance

Martinie Wandolskiej

szczere wyrazy współczucia
z powodu śmierci

Ojca

składają

Dyrekcja oraz Koleżanki i Koledzy

z Powiatowego Urzędu Pracy
w Inowrocławiu

eprasa.pl 7c88717241

II LIGA, III LIGA. Olimpia Grudziądz pożegnała się ze swoim szkoleniowcem

Zmiana trenera nie pomogła

Daniel Ludwiński
daniel.ludwinski@polskapress.pl

OLIMPIA - KKS 1925 KALISZ X:X (0:1)
Bramki: Andrzej Kaszuba (45)
OLIMPIA: Sujecki - Ciechanowski, Gulczyński,, Caique, Widejko - Samuel Mederos ■ (63 Gabor), Janiak (68 Janczukowicz), Graczyk (79 Kwiatkowski), Andronić, Popalzay ■ (79 Mnatsakanyan) - Embalo
Sędziował: Mateusz Jenda (Węgrów).

W niedzielnym spotkaniu grudziądzan nie poprowadził już Paweł Cretti. „Dotychczasowy bilans zdobytych punktów nie był zadowalający dla żadnej ze stron na aktualnym etapie rozgrywek ligowych" - poinformował zarząd Olimpii.

Przeciwko KKS-owi zespół zagrał pod wodzą Mikołaja Raczyńskiego, dotąd drugiego trenera. Niestety, goście strzelili gola „do szatni", a po przerwie utrzymali prowadzenie.

W niedzielę grała również Chojniczanka. Wyjazdowy mecz z GKS-em zakończył się po zamknięciu tego wydania.

Pozostałe wyniki 17. kolejki: Górnik Polkowice - Motor Lublin 1:1 (1:0), Ernest Terpiłowski (25) - Daniel Świderski (71); **Pogoń Siedlce - Wigry Suwałki 1:2 (1:1)**, Piotr Pierzchała (11 - karny) - Josip Šoljić (33), Denis Gojko (77); **Znicz Pruszków - Śląsk II Wrocław 1:3 (0:0),** Maciej Machalski (68 - karny) - Sebastian Bergier (66 - karny), Grzegorz Kotowicz (85), Bartosz Boruń (90); **Olimpia Elbląg - Garbarnia Kraków 1:2 (0:0);** Janusz Surdykowski (58) - Jakub Kowalski (63 - karny), Marek Masiuda (72); **Błękitni Stargard - Skra Częstochowa 1:0 (0:0)**; Hubert Krawczun (90); **Lech II Poznań - Bytovia 1:1 (0:0)**, Hubert Sobol 90 - Piotr Giel 81; **Hutnik Kraków - Stal Rzeszów** - mecz przełożony z powodu zagrożenia epidemicznego

FOT. ŁUKASZ SZAŁKOWSKI

Michał Graczyk i jego koledzy z zespołu Olimpii w dalszym ciągu nie są w stanie przełamać złej passy w meczach granych u siebie

Tabela:

1. GKS Katowice	15	35	35-15
2. Górnik Polkowice	15	35	32-12
3. Wigry Suwałki	15	32	24-13
4. Skra Częstochowa	17	28	25-16
5. CHOJNICZANKA	15	27	25-15
6. Śląsk II Wrocław	16	24	24-22
7. Sokół Ostróda	15	23	21-19
8. Stal Rzeszów	14	21	21-15
9. KKS Kalisz	15	21	23-20
10. Motor Lublin	16	21	18-17
11. Pogoń Siedlce	16	20	25-27
12. Bytovia	15	19	24-23
13. Garbarnia Kraków	15	17	19-25
14. Błękitni Stargard	16	17	17-33
15. Olimpia Elbląg	16	16	22-27
16. Znicz Pruszków	15	16	14-28
17. Lech II Poznań	**15**	**13**	**22-30**
18. Hutnik Kraków	**16**	**13**	**21-39**
19. OLIMPIA GRUDZIĄDZ	**15**	**12**	**14-30**

ŚWIT SKOLWIN - POMORZANIN 2:0 (1:0)
Bramka: Paweł Krawiec (33), Szymon Kapelusz (64)
Pomorzanin: Mikołajczak - Więckowski, Wróblewski, Piskorski, Babiński - Karbowiński (88 Waszczuk), Woroniecki, Zbiranek, Hayashi - Marzec (61 Kalitta), Straszewski

W III lidze ostatni zaległy mecz zagrał Pomorzanin. Po ponad pół godzinie gry ze Świtem Skolwin piłkę od bramki wybijał Jakub Mikołajczak, jednak ta wylądowała blisko połowy boiska i została przejęta przez gospodarzy. Świt ruszył z błyskawiczną akcją, która przyniosła gola.

Po ponad godzinie gry gospodarze naciskali, ale nadal prowadzili tylko 1:0. Niestety, po kolejnej akcji jeden z obrońców Pomorzanina minął się z piłką w polu karnym, co wykorzystał Szymon Kapelusz, przed meczem prezentowany przez miejscowy klub na promocyjnym plakacie w... czapce świętego Mikołaja.

Pozostałe drużyny z regionu, Elana Toruń i Unia Janikowo, już wcześniej zakończyły rozgrywki i w ten weekend nie grały. Przerwę zimową najwyżej spędzi Elana, która zajmuje dziewiąte miejsce. Runda wiosenna zacznie się w dniach 6-7 marca. ©℗

Wynik drugiego zaległego meczu:
Flota Świnoujście - Gwardia Koszalin 1:2 (0:0), Paweł Iskra 58 - Adam Gross 63, 70.

Tabela:

1. Radunia Stężyca	17	43	53-12
2. Polonia Środa Wlkp.	17	41	41-15
3. Świt Skolwin	17	40	38-12
4. GKS Przodkowo	17	29	31-18
5. KP Starogard Gdański	17	29	27-26
6. Bałtyk Gdynia	17	29	28-18
7. Bałtyk Koszalin	17	28	38-26
8. Pogoń II Szczecin	17	27	43-35
9. ELANA TORUŃ	17	27	35-18
10. Kotwica Kołobrzeg	17	26	22-18
11. Jarota Jarocin	17	25	39-26
12. Sokół Kleczew	17	24	26-23
13. Nielba Wągrowiec	17	23	33-29
14. Unia Swarzędz	17	22	28-20
15. UNIA JANIKOWO	17	22	24-32
16. Flota Świnoujście	17	20	21-33
17. Gwardia Koszalin	17	19	22-28
18. POMORZANIN TORUŃ	17	18	17-20
19. Gryf Wejherowo	17	17	22-41
20. Chemik Police	17	6	6-48
21. Górnik Konin	17	2	9-50
22. Mieszko Gniezno	17	2	9-63

IV LIGA. DZIEWIĘCIU CHĘTNYCH DO MISTRZOWSKIEJ SIÓDEMKI

Marcin Gołębiewski

Włocławia wygrała w zaległych derbach w Kowalu, ale kto wie, jak potoczyłoby się spotkanie, gdyby w 67. minucie gospodarze wykorzystali rzut karny podyktowany za faul na Rafale Jankowskim. Sam poszkodowany podszedł do jedenastki, ale jego strzał obronił Łukasz Zapała. Włocławianie szybko odpowiedzieli dwoma golami i zimę spędzą na drugim miejscu w tabeli.

Emocjonująca jest walka o awans do mistrzowskiej "siódemki". Do rozegrania zostały dwie rundy, a teoretycznie szanse na trzy wolne miejsca ma 9 ekip. Po piątej z rzędu wygranej (czwartej bez straty bramki) w grze nadal jest Legia. W Bydgoszczy padło aż 9 goli, Orlęta od 57. minuty grały w osłabieniu po czerwonej kartce (druga żółta) dla Miłosza Sadowskiego. Mimo to doprowadziły do remisu 4:4. Już w doliczonym czasie gry ostatni cios należał jednak do gospodarzy.

Aż cztery gole strzelił piłkarz Pogoni Wiktor Mrówczyński. To był 13. hat-trick w tej rundzie (a trzeci, jeśli chodzi o szybkość strzelonych bramek). Cztery gole w meczu w tym sezonie zdobyło jeszcze trzech piłkarzy.

Do rozegrania pozostał mecz z 16. rundy Kujawianka - Chełminianka, który odbędzie się już w 2021 roku. ©℗

Wyniki: Mecze zaległe z 14. kolejki: Legia - Chemik Moderator 2:0 (0:0), Daniel Widz (52), Bartosz Szprenglewski (85); **Pogoń - Start Eco-Po 4:1 (1:0)**, Wiktor Mrówczyński 4 (36, 56, 60, 78) - Jakub Krukowski (82); **BKS - Orlęta 5:4 (3:2)**, Piotr Siekirka (5), Wojciech Lewandowski (7), Sebastian Włodarczyk (18), Maciej Sieradzki (61), Rafał Kostkowski (90+3) - Sebastian Fido 2 (15, 38), Mateusz Piasecki 2 (63, 85); **mecz zaległy z 15. kolejki: Chełminianka - Cuiavia Bank Spółdzielczy 3:1 (2:0),** Mateusz Płóciennik (12), Piotr Kaczkowski (31), Piotr Gross (62) - Nikodem Jankowski (90); **mecz zaległy z 17. kolejki: Kujawiak Lumac - Włocławia 0:3 (0:0)**, Tomasz Wypij (48), Łukasz Witucki (77), Paweł Behlke (88).

1. Zawisza Bydgoszcz	16	39	52-19
2. Włocławia	16	36	55-12
3. Lider Włocławek	16	36	56-18
4. Sportis Łochowo	16	30	37-15
5. Chemik Bydgoszcz	16	28	33-20
6. Kujawianka Izbica Kujawska	15	26	32-24
7. Legia Chełmża	17	26	28-25
8. Pogoń Mogilno	17	26	32-32
9. Sparta Brodnica	16	25	27-22
10. BKS Bydgoszcz	16	23	40-36
11. Unia Gniewkowo	16	21	28-40
12. Wda Świecie	16	21	33-41
13. Lech Rypin	16	21	24-35
14. Chełminianka	15	16	22-34
15. Cuiavia Inowrocław	16	15	19-40
16. Start Pruszcz	16	14	23-35
17. Kujawiak Lumac Kowal	16	13	18-34
18. Orlęta Aleksandrów Kujawski	16	13	21-43
19. KS Brzoza	16	3	15-70

KLASA OKRĘGOWA - GRUPA 1. DWA REMISY REZERW OLIMPII

Grzegorz Oleradzki

W minionym tygodniu większość zaległości udało się odrobić drużynom 1. grupy.

Dwukrotnie na własnym boisku zremisowały rezerwy grudziądzkiej Olimpii. Zarówno środowe spotkanie z Sokołem Radomin, jak i sobotni pojedynek z Victorią Koronowo, miały podobny przebieg. Młody zespół grudziądzki (dominują w nim juniorzy) obejmował w nich prowadzenie, którego jednak nie potrafił utrzymać do końca. We wtorkowym spotkaniu z jedenastką z Radomina na dziesięć minut przed końcem prowadził 2:0, zaś wyrównującego gola stracił w doliczonym czasie gry.

W sobotnim spotkaniu z Victorią gospodarze objęli prowadzenie w początkowych minutach. Goście wkrótce po przerwie wyrównali z rzutu karnego. Nie potrafili jednak zdobyć zwycięskiego gola, który dałby im trzecią lokatę na półmetku rozgrywek. W pojedynku w Wąbrzeźnie przewaga gości z Wabcza nie podlegała dyskusji. Prowadzenie objęli już w pierwszej akcji meczu i jeszcze przed przerwą zdołali je podwyższyć.

Rozstrzygająca była końcówka pojedynku, gdy przyjezdni między 70. a 83. minutą czterokrotnie zmusili do kapitulacji bramkarza zespołu z Wąbrzeźna.

Do zakończenia rundy pozostał mecz Krajny Sępólno Krajeńskie z rezerwami Olimpii. Rozegrany zostanie on wiosną przed inauguracją rundy rewanżowej. Podobnie ma się sprawa z zaległym meczem drugiej grupy Szubinianka - Mień Lipno. ©℗

Wyniki:
Olimpia II Grudziądz - Sokół Radomin 2:2 (1:0), Sebastian Rumiński 2 (30, 63) - Kamil Belczyński (80 - karny), Paweł Jachowski (90+3); **Unia Wabrzeźno - Wojownik Wabcz 0:6 (0:2)**, Bartosz Majorek 2 (26, 70), Miłosz Kwiatkowski 2 (76, 83). Karosz Misiaszek (1), Przemysław Misiaszek (73); **Olimpia II - Victoria Koronowo 1:1 (1:0)**, Jakub Nawrocki (2) - Maciej Górzyński (58 - karny)

Tabela grupy I:

1. Unia Solec Kuj.	17	42	87-21
2. Start Warlubie	17	39	43-22
3. Sokół Radomin	17	34	45-22
4. Mustang Ostaszewo	17	34	45-29
5. Pomorzanin Serock	17	32	54-22
6. Victoria Koronowo	17	32	45-19
7. Promień Kowalewo	17	26	45-41
8. KP Polonia Bydgoszcz	17	25	39-35
9. Elana II Toruń	17	25	35-27
10. Victoria Czernikowo	17	23	24-34
11. Wojownik Wabcz	17	22	36-29
12. Naprzód Jabłonowo	17	18	29-37
13. Flisak Złotoria	17	17	27-46
14. Krajna Sępólno	16	17	35-48
15. Unia Wąbrzeźno	17	12	22-54
17. Radzynianka	17	11	22-76
16. Cyklon Kończewice	17	9	12-48
18. Olimpia II Grudziądz	16	9	19-48

FC TORUŃ PRZEGRAŁ U SIEBIE, A RED DEVILS W CHORZOWIE

FUTSAL. Mimo niemal pełnego składu piłkarze FC Reiter Toruń ulegli LSSS-owi Lębork 2:3. Jeszcze wyższą porażkę ponieśli Red Devils Chojnice.

FC REITER TORUŃ - LSSS LĘBORK 2:3 (2:1)
Bramki: Patryk Szczepaniak (9), Marcin Mrówczyński (20) - Lucas Bonifácio (18, 26), Mateusz Madziąg (22)
FC Toruń: Iwanek - Wojciechowski, Waszak, Mrówczyński, Szczepaniak oraz Iwański, Mikołajewicz, Jekiełek, Spychalski, Lewandowski, Kondej, Bocian

Mecz zaczął się dobrze dla gospodarzy, gdyż w dziewiątej minucie bramkę zdobył powracający do gry po przerwie Patryk Szczepaniak.

Przyjezdni wyrównali w końcówce pierwszej połowy dzięki Lucasowi Bonifácio, ale w ostatniej minucie tej części gry trafieniem popisał się Marcin Mrówczyński, dzięki czemu FC Reiter znów prowadził.

Niestety, po przerwie goście zdobyli dwie kolejne bramki.

CLEAREX - RED DEVILS CHOJNICE 8:3 (5:1)
Bramki: Adam Wędzony (3), Sebastian Brocki (5), Maciej Mizgajski (7, 8, 17), Krzysztof Salisz (22), Sebastian Leszczak (23, 35) - Kevin Kollar (7), Łukasz Sobański (31), Alejandro Arriazu Asensio (32)
Red Devils: Kartuszyński - Storożuk, Asensio, Medoń, Perković oraz Sobański, Kolar,Burdiuk, Prze. Laskowski, Morad, Pa. Laskowski, Świtoń

Już w siedmiu pierwszych minutach Clearex strzelił trzy gole. Po chwili Kevin Kollar dał nadzieję Red Devils, ale później miejscowi znowu doszli do głosu i ostatecznie wygrali wysoko.

Wyniki : Constract Lubawa - Słoneczny Stok Białystok 3:1 (2:0), Sebastian Grubalski (15), Pedro Silva (20), Jakub Raszkowski (23) - Paweł Aleksandrowicz (23); **Piast Gliwice - AZS UW Wilanów 6:2 (5:0),** Mateusz Mrowiec (4), Rodrigo Dasaiev (7), Ixemad González (11, 18), Rafał Franz (15, 27) - Denys Lifanow (23), Michał Klaus (35); **Orzeł Futsal Jelcz-Laskowice - Red Dragons Pniewy 3:1 (0:1),** Kacper Kędra (32, 35), Mykyta Możejko (40) - Andrejs Baklanovs (19); **GSF Gliwice - Futsal Team Brzeg 4:1 (1:0)**, Mateusz Wiśniowski (3), Łukasz Borkowski (21, 32), Piotr Hiszpański (34) - Paweł Boczarski (35); **Dreman Opole Komprachcice - Futsal Leszno** oraz **AZS UŚ Katowice - Gatta Zduńska Wola** - mecze zakończone po zamknięciu tego wydania. **Pauza:** Rekord Bielsko-Biała. ©℗

FOT. JACEK SMARZ

Marcin Mrówczyński (z prawej) strzelił gola, ale FC nie wygrał

1. Constract Lubawa	14	37	75-26
2. Piast Gliwice	14	37	66-22
3. Rekord Bielsko-Biała	13	36	82-31
4. Clearex Chorzów	14	27	51-32
5. Futsal Jelcz-Laskowice	14	24	41-35
6. RED DEVILS CHOJNICE	15	20	42-48
7. Futsal Leszno	13	18	42-37
8. Gatta Zduńska Wola	13	18	35-49
9. Red Dragons Pniewy	13	17	38-35
10. FC REITER Toruń	14	17	27-44
11. Słoneczny Stok Białystok	14	17	33-53
12. LSSS Lębork	15	16	34-53
13. Dreman Komprachcice	13	13	32-55
14. AZS UW Wilanów	14	12	37-54
15. Futsal Team Brzeg	14	9	36-49
16. AZS UŚ Katowice	13	8	31-54
17. GSF Gliwice	12	7	26-51

DANIEL LUDWIŃSKI

eprasa.pl 7c88717241

BUNDESLIGA. Bayern i Lipsk poszły na wymianę ciosów (3:3). Lewandowski bez gola

Przełomowy Piątek

Bolesław Groszek
redakcja@polskapress.pl

Weekend w Bundeslidze rozpoczął się w najlepszy możliwy sposób dla Krzysztofa Piątka. Polak w derby Berlina z Unionem nie wyszedł w podstawowym składzie Herthy, ale jego zespół przegrywał, więc pojawił się na boisku po przerwie. To była świetna zmiana i być może kluczowy moment w karierze napastnika w Niemczech. El Pistolero zagrał bardzo dobrze, zdobył dwa gole i jak sugerują media, uratował posadę trenerowi Bruno Labadii.

- To wspaniałe uczucie. Jestem napastnikiem i najważniejszą rzeczą dla mnie jest strzelanie goli i pomoc drużynie - mówił po meczu Piątek. Piłkarz zaskarbił też sobie zaufanie kibiców, bo dubletu w derbach miasta fani łatwo nie zapomną.

Sobotę od potknięcia rozpoczęła Borussia Dortmund. Wicemistrz Niemiec przegrywał z Eintrachtem 0:1, a ostatecznie strzelił tylko jednego gola i wywiózł z Frankfurtu punkt. To drugie spotkanie z rzędu, w którym BVB nie wygrywa, ale tym razem brak skuteczności można usprawiedliwić nieobecnością Erlinga Haalanda. Norweg na jednym z treningów naderwał włókna mięśniowe i będzie pauzował prawdopodobnie do końca roku. Trener Lucien Favre szybko musi wymyśleć jak radzić sobie bez swojego najlepszego snajpera. Łukasz Piszczek cały mecz przesiedział na ławce rezerwowych.

FOT. AFP POOL/ASSOCIATED PRESS/EAST NEWS

Krzysztof Piątek strzelił dwa gole w meczu Herthy z Unionem (3:1)

Daniem głównym w weekend w Bundeslidze był jednak mecz Bayernu Monachium z RB Lipsk, który nie zawiódł kibiców. W starciach gigantów kibice często oglądają „szachy" lub ataki podjazdowe, tymczasem w sobotni wieczór obie ekipy postawiły na wymianę ciosów. W 19. minucie gospodarzy na prowadzenie wyprowadził Christopher Nkunku, następnie to Bayern wygrywał po golach w 34. i 36. minucie, ale chwile później był znów remis.

W drugiej odsłonie znów szybko trafili goście, ale wynik spotkania na 3:3 ustalił Thomas Mueller. Tym razem mecz bez trafienia zakończył Robert Lewandowski i Polak nie może zaliczyć tego spotkania do udanych.

10. kolejka: Hertha Berlin - Union Berlin 3:1 (Pekarik 51, Piątek 74, 77 - Awoniyi 20); **Arminia Bielefeld - Mainz 2:1** (Prietl 21, Doan 31 - Stoger 82); **FC Koeln - Wolfsburg 2:2** (Thielmann 18, Duda 43 - Arnold 29, Weghorst 47); **Eintracht Frankfurt - Borussia Dortmund 1:1** (Kamada 9 - Reyna 56); **Freiburg - Borussia M'Gladbach 2:2** (Lienhart 32, Grifo 49 - z karnego - Embolo 23, plea 50); **Bayern - RB Lipsk 3:3** (Musiała 30, Mueller 34, 75 - Nkunku 19, Kluivert 36, Forsberg 48); **Werder - Stuttgart 1:2** (Selke 90 - Wamangituka 31 z karnego, 90); **Schalke - Bayer 0:3** (Thiaw 10 gol samobójczy, Baumgartliner 67, Schick 78).

1. Bayern Munchen	10	23	34-16
2. RB Leipzig	10	21	21-9
3. Bayer 04 Leverkusen	10	21	19-9
4. Borussia Dortmund	10	19	22-10
5. VfL Wolfsburg	10	18	16-10
6. Union Berlin	10	16	22-14
7. Borussia M'gladbach	10	16	19-16
8. VfB Stuttgart	10	14	19-16
9. Eintracht Frankfurt	10	13	15-17
10. FC Augsburg	9	12	11-12
11. Hertha BSC	10	11	18-19
12. SV Werder Bremen	10	11	14-16
13. TSG 1899 Hoffenheim	9	9	15-16
14. SC Freiburg	10	8	12-22
15. Arminia Bielefeld	10	7	8-20
16. 1. FC Koln	10	7	12-17
17. 1. FSV Mainz 05	10	5	12-24
18. FC Schalke 04	10	3	6-31

FRANK LAMPARD WRESZCIE MÓGŁ ŚWIĘTOWAĆ Z KIBICAMI

PREMIER LEAGUE. Kibice wrócili na trybuny niektórych stadionów i obejrzeli świetne widowiska. Manchester United zaliczył kolejny come back, Chelsea wypunktowała Leeds.

Bolesław Groszek
redakcja@polskapress.pl

To musiało się wydarzyć prędzej czy później. W związku z zakażeniem koronawirusem w szeregach Newcastle, piątkowy mecz 11. kolejki Premier League Srok z Aston Villą został przełożony. Przykry splot zdarzeń zbiegł się w czasie z podniosłą chwilą, na którą fani czekali od marca - na niektórych angielskich stadionach pojawili się kibice.

Wśród szczęśliwców byli sympatycy West Hamu, którzy z pozycji trybun obejrzeli mecz z Manchesterem United. Dużo lepiej rozpoczęli gospodarze, bo w 38. minucie na prowadzenie wyprowadził ich Tomas Soucek. Pierwsza połowa była popisem Młotów, którzy spokojnie mogli prowadzić nawet trzema golami.

W drugiej odsłonie na boisku pojawiły się jednak najgroźniejsze armaty z Manchesteru. Marcus Rashford i Bruno Fernandes byli oszczędzani na wtorkowe spotkanie z RB Lipsk, ale musieli wesprzeć drużynę. Gra gości odmieniła się jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki, a kibice byli świadkami kolejnego come backu Czerwonych Diabłów. Najpierw pięknym strzałem z dystansu wyrównał Paul Pogba, chwilę później United prowadził po trafieniu Masona Greenwooda, dzieła zniszczenia dokonał Rashford.

Dzięki wygranej Manchester United umocnił się w tabeli, a już za tydzień zespół Ole Gunnara Solskjaera czekają derby miasta z City. Obywatele w weekend wygrali z Fulham 2:0 i potwierdzili dobrą formę.

Dużo działo się na Stamford Bridge, gdzie Chelsea podejmowała Leeds. To goście rozpoczęli strzelanie za sprawą Patricka Bamforda, który w przeszłości był piłkarzem The Blues, jednak nie zadebiutował nawet w pierwszym składzie. T trudnych momentach Chelsea może liczyć jednak na Oliviera Girouda, a Francuz po czterech golach w środę w Lidze Mistrzow, teraz dał gospodarzom wyrównanie.

Po zmianie stron grała już jednak tylko Chelsea, która nacierała na bramkę Pawii raz po raz, a kolejne akcje marnował Timo Werner. Wreszcie po rzucie rożnym do siatki trafił Kurt Zouma, a tuż przed końcem gości dobił Christian Pulisić. Niektórym do gustu bardziej niż gole przypadły obrazki po zakończeniu meczu - widok Franka Lamparda świętującego z kibicami to coś, czego fani nie widzieli od dawna, a tak wszystkim tego brakowało.

11. kolejka: Burnley - Everton 1:1 (Brady 3 - Calvert-Lewin 45); **Manchester City - Fulham 2:0** (Sterling 5, De Bruyne 26 - z karnego); **West Ham - Manchester United 1:3** (Soucek 38 - Pogba 65, Greenwood 68, Rashford 78); **Chelsea - Leeds 3:1** (Giroud 27, Zouma 61, Pulisić 90 - Bamford 4); **West Bromwich - Crystal Palace 1:5** (Gallagher 30 - Furlong 8 gol samobójczy, Zaha 55, 68, Benteke 59, 82); **Sheffield - Leicester 1:2** (McBurnie 26 - Perez 24, Vardy 90); **Tottenham - Arsenal 2:0** (Son 13, Kane 45). Mecz **Liverpool - Wolves** zakończyły się po zamknięciu wydania.

1. Tottenham Hotspur	11	24	23-9
2. Chelsea	11	22	25-11
3. Leicester City	11	21	21-15
4. Liverpool	10	21	22-17
5. Manchester United	10	19	19-17
6. Manchester City	10	18	17-11
7. West Ham United	11	17	18-14
8. Southampton	10	17	19-16
9. Everton	11	17	20-18
10. Wolverhampton	10	17	11-11
11. Crystal Palace	11	16	17-16
12. Aston Villa	9	15	20-13
13. Newcastle United	10	14	12-15
14. Leeds United	11	14	16-20
15. Arsenal	11	13	10-14
16. Brighton	10	10	14-16
17. Fulham	11	7	11-21
18. Burnley	10	6	5-18
19. West Bromwich Albion	11	6	8-23
20. Sheffield United	11	1	5-18

KOLEJNA PORAŻKA BARCELONY, SZCZĘŚCIE PO STRONIE REALU

LA LIGA. Po 10 ligowych meczach Duma Katalonii jest bliżej strefy spadkowej niż czwartego miejsca w tabeli. Swój mecz wygrali za to Królewscy, ale mogą za to podziękować rywalom.

Wojciech Wrona
redakcja@polskapress.pl

Dzisięć meczów wystarczyło, by Atletico miało już 12 punktów przewagi nad Barceloną i 6 nad Realem. W sobotę podopieczni Ronalda Koemana przegrali na wyjeździe z Cadizem 1:2. Blaugrana nie była nawet w stanie wbić piłki do siatki - rywale musieli zrobić to sami, mimo, że goście mieli aż 82 proc. posiadania piłki! Na domiar złego kolejnej kontuzji nabawił się Ousmane Dembele i prawdopodobnie opuści kilka spotkań.

Niewiele lepiej poszło Realowi, mimo że zdobył trzy punkty. Do zdobycia gola Królewscy również potrzebowali trafienia samobójczego. Obecnie ich strata do Atletico jest o połowę mniejsza niż Barcelony, ale Real ma o jeden mecz rozegrany więcej niż obaj rywale.©℗

11. kolejka: Athletic - Celta 0:2 (Mallo 61, Aspas 78); **Levante - Getafe 3:0** (Roger 5, Gomez 17, De Frutos 57); **Sevilla - Real Madryt 0:1** (Bono 55 gol samobójczy); **Atletico - Valladoid 2:0** (Lemar 56, Llorente 72); **Cadiz - Barcelona 2:1** (Gimenez 8, Negredo 63 - Alcala 57 gol samobójczy); **Granada - Huesca 3:3** (Charris 43, Molina 88, Sanchez 90 - Rico 21, Garcia 49, Okazaki 82)). Mecze: **Osasuna - Betis, Celta Vigo - Granada i Real Sociedad - Villarreal** zakończyły się po zamknięciu wydania.

1. Atletico Madryt	10	26	21-2
2. Real Sociedad	11	24	22-5
3. Real Madryt	11	20	17-12
4. Villarreal CF	11	20	15-11
5. Cadiz CF	12	18	11-13
6. Sevilla FC	10	16	12-9
7. Granada	11	15	14-20
8. FC Barcelona	10	14	20-11
9. Athletic Bilbao	11	13	12-12
10. SD Eibar	11	13	8-9
11. Elche CF	9	13	9-10
12. Celta Vigo	12	13	13-20
13. Getafe CF	11	13	9-13
14. Alaves	11	13	11-13
15. Real Betis	11	12	12-23
16. Valencia CF	11	12	17-17
17. Levante UD	11	11	13-15
18. Osasuna	10	11	8-13
19. Real Valladolid	12	10	11-18
20. Huesca	12	8	11-20

PECH LINETTEGO W DERBACH PIEMONTU

SERIE A. Piłkarze Juventusu nabierają wiatru w żagle. Stara Dama ma już tylko punkt straty do drugiego Interu Mediolan.

Michał Kelso
redakcja@polskapress.pl

Karol Linetty może mieć spory niesmak po pierwszych w życiu derbach Turynu. Jego Torino prowadziło niemal cały mecz, a w ostatnich minutach z rąk wykmknęło im się zwycięstwo - potem nawet remis. Polski pomocnik zagrał 90 minut, cały mecz w bramce Juventusu spędził Wojciech Szczęsny. W niedzielne przedpołudnie 90 minut w barwach Cagliari zaliczył Sebastian Walukiewicz. Młodym polskim stoperem ponoć zainteresował się Liverpool. ©℗

10. kolejka: Spezia - Lazio 1:2 (Nzola 64 - Immobile 15, Savic 33); **Juventus - Torino 2:1** (McKennie 78, Bonucci 89 - N'Koulou 9); **Inter - Bolonia 3:1** (Lukaku 16, Hakimi 45, 66 - Vignato 67); **Hellas Verona - Cagliari 1:1** (Zaccagni 21 - Marin 48); **Parma - Benevento 0:0**; **AS Roma - Sassuolo 0:0**. Mecz **Udinese - Atalanta Bergamo** został odwołany z powodu złego stanu murawy. Mecze **Crotone - SSC Napoli** i **Sampodria - AC Milan** zakończyły się po zamknięciu wydania. Dziś: **Fiorentina - Genoa**.

1. AC Milan	9	23	21-8
2. Inter Mediolan	10	21	26-14
3. Juventus Turyn	10	20	20-8
4. US Sassuolo	10	19	20-12
5. AS Roma	10	18	19-15
6. Lazio Rzym	10	17	16-17
7. SSC Napoli	9	17	20-10
8. Hellas	10	16	13-8
9. Atalanta	9	14	18-16
10. FC Bologna	10	12	15-17
11. Cagliari	10	12	17-20
12. Sampdoria Genua	9	11	14-15
13. Benevento	10	11	12-21
14. Parma	10	10	10-17
15. Udinese Calcio	9	10	10-12
16. Spezia	10	10	14-19
17. ACF Fiorentina	9	8	10-15
18. Torino FC	10	6	17-24
19. Genoa CFC	9	5	8-18
20. FC Crotone	9	2	6-20

WYJĄTKOWY DZIEŃ DLA KYLIANA MBAPPE

LIGUE 1. Jeszcze przed 22. urodzinami Kylian Mbappe mógł świętować wyczyn, o którym niektórzy piłkarze mogą tylko pomarzyć.

Wojciech Wrona
redakcja@polskapress.pl

Czuję się wyzwolony, czekałem na tego gola kilka meczów - powiedział po zwycięstwie PSG nad Montpellier (3:1) Kylian Mbappe. W sobotę Francuz zdobył swojego 100 gola w profesjonalnej karierze. - Dziękuję moim kolegom z drużyny. Myślę, że mogę zdobyć jeszcze wiele bramek. Dwieście? Kto wie? Nigdy nie wyobrażałem sobie, że mogę zdobyć sto, a dwieście wydaje się celem bardzo odległym - skomentował 21-latek.

13. kolejka: Nimes - Marsylia 0:2 (Benedetto 57, Germain 84), **Rennes - Lens 0:2** (Kalimuendo 28, 78), **Montpellier - PSG 1:3** (Mavididi 41 - Dagba 33, Kean 77, Mbappe 90), **Lille - Monaco 2:1** (David 53, Yazici 65 - Pellegri 90), **Angers - Lorient 2:0** (Fulgini 10, Capelle 90), **Bordeaux - Brest 1:0** (Ben Arfa 84), **Dijon - St. Etienne 0:0**; **Nantes - Strasbourg 0:4** (Lienard 16 z karnego, Diallo 34, Ajorque 78 z karnego, Zohi 83), **Reims - Nice 0:0**. Mecz **Metz - Lyon** zakończył się po zamknięciu wydania.

1. Paris Saint-Germain	13	28	33-9
2. OSC Lille	13	26	24-9
3. Olympique Marsylia	11	24	17-9
4. Olympique Lyon	12	23	21-10
5. AS Monaco	13	23	24-18
6. Montpellier HSC	13	23	22-19
7. Angers SCO	13	22	20-22
8. Lens	12	21	19-18
9. Stade Rennes	13	19	19-18
10. Girondins Bordeaux	13	19	13-13
11. Brest	13	18	21-24
12. OGC Nice	12	18	16-15
13. FC Metz	12	16	12-11
14. FC Nantes	13	13	14-22
15. AS Saint-Etienne	13	12	12-20
16. Nimes Olympique	13	11	11-24
17. RC Strasbourg	13	10	18-24
18. Reims	13	10	16-22
19. FC Lorient	13	8	12-24
20. Dijon FCO	13	8	8-21

eprasa.pl 7c88717241

PIŁKA NOŻNA. O godzinie 18.00 losowanie grup eliminacji MŚ w 2022 roku w Katarze

Dziś poznamy drogę na Bliski Wschód

Michał Skiba
sport@polskapress.pl

W tym roku nie zobaczymy w akcji reprezentacji Polski, ale już dziś poznamy jej dokładny rozkład jazdy na 2021 rok. Dziś w Zurychu o godz. 18.00 rozpocznie się losowanie grup eliminacyjnych do mistrzostw świata w Katarze.

Na początku tego sezonu Polscy kibice mogli żyć - niewielkimi, ale jednak - marzeniami o rozstawieniu podczas losowania. Piłkarze Jerzego Brzęczka uniknęliby wtedy europejskich potęg. Warunek był jeden - w ogłoszonym 26 listopada rankingu FIFA znaleźć się w pierwszej dziesiątce reprezentacji z Europy. Ostatnie porażki w Lidze Narodów ostatecznie pogrążyły jakiekolwiek nadzieje. Polacy spadli z 18. na 19. miejsce w rankingu FIFA, a przed nią na liście znajduje się teraz dwanaście drużyn z Europy.

Belgia, Francja, Anglia, Portugalia, Chorwacja, Dania, Włochy, Niemcy i Holandia - jedna z tych drużyn będzie przeciwnikiem reprezentacji Polski w eliminacjach do mundialu na Bliskim Wschodzie. To właśnie Holendrzy, nasi rywale w fazie grupowej Ligi Narodów, jako ostatni zapewnili sobie najwyższe rozstawienie podczas dzisiejszego losowania.

FOT. PAWEŁ RELIKOWSKI

MŚ w Katarze w 2022 roku rozpoczną się 21 listopada. Finał - 18 grudnia

Na pierwsze potyczki o eliminacyjne punkty nie będzie trzeba czekać do jesieni. Jeszcze przed mistrzostwami Europy Polacy zagrają trzy spotkania. Wszystkie w dniach 24-31 marca. Następne trzy terminy zaplanowane są na wrzesień, po dwa spotkania eliminacyjne biało-czerwoni zagrają w październiku i listopadzie.

Na mundial bezpośrednio ze Starego Kontynentu awansują zwycięzcy dziesięciu grup. Zespoły z drugich miejsc trafią do baraży, z których nie będzie łatwo o bilet do Kataru. Tym razem faza barażowa odbędzie się w sposób dwustopniowy, jak w przypadku niedawnych baraży do przyszłorocznego Euro. Weźmie w nich udział 12 zespołów - dziesięć ekip, które zajmą drugie miejsce w grupie eliminacyjnej i dwie najlepsze drużyny z Ligi Narodów 2020/21, które w tychże grupach eliminacyjnych zajmą miejsce niższe niż drugie. Ostatecznie ta ścieżka da awans tylko trzem zespołom.

Marcowy tryptyk eliminacyjny, to nie będzie jedyny sprawdzian reprezentacji Polski przed mistrzostwami Europy. Sekretarz generalny PZPN Maciej Sawicki w rozmowie w „Magazynie Sportowym RDC" poinformował, że kadra Jerzego Brzęczka może zagrać sparingi z Rosją i Islandią. - Przed Euro rozegramy dwa spotkania towarzyskie. Odbędą się na początku czerwca. Planujemy mecze z Rosją i Islandią. Osiągnęliśmy porozumienie na 98 proc. Coś może te ustalenia skomplikować - powiedział Sawicki.

Wpływ na zmianę sparingpartnerów może mieć dzisiejsze losowanie grup eliminacyjnych do MŚ w Katarze w 2022 roku.

Koszyk 1: Belgia, Francja, Anglia, Portugalia, Hiszpania, Włochy, Chorwacja, Dania, Niemcy, Holandia
Koszyk 2: Szwajcaria, Walia, Polska, Szwecja, Ukraina, Austria, Serbia, Słowacja, Turcja, Rumunia
Koszyk 3: Rosja, Węgry, Irlandia, Czechy, Irlandia Północna, Norwegia, Islandia, Szkocja, Grecja, Finlandia
Koszyk 4: Bośnia i Hercegowina, Słowenia, Czarnogóra, Macedonia Północna, Albania, Izrael, Bułgaria, Białoruś, Gruzja, Luksemburg
Koszyk 5: Cypr, Armenia, Wyspy Owcze, Azerbejdżan, Kazachstan, Estonia, Kosowo, Łotwa, Litwa, Andora
Koszyk 6: Malta, Mołdawia, Liechtenstein, Gibraltar, San Marino. ©℗

W NIŻNYM TAGILE ZNISZCZOŁ WYKORZYSTAŁ SWOJĄ SZANSĘ

SKOKI NARCIARSKIE. Szóste miejsca Aleksandra Zniszczoła w sobotę i Pawła Wąska w niedzielę - to dorobek Polaków w PŚ w Niżnym Tagile. Dwa razy wygrał Halvor Egner Granerud.

Do Rosji nie pojechali najlepsi nasi zawodnicy (Kamil Stoch, Dawid Kubacki, Piotr Żyła, Andrzej Stękała i Klemens Murańka), którzy w tym czasie szykowali się do MŚ w lotach w Planicy. Szansę wykorzystał Zniszczoł, który wywalczył ostatnie wolne miejsce w kadrze na ten czempionat. Ponadto widać, że zaplecze jest coraz mocniejsze - już aż 11 polskich skoczków ma punkty PŚ Takiego wyniku nie mieliśmy nigdy.

W obu konkursach wiatr płatał figle. Boleśnie odczuł to zwłaszcza Markus Eisenbichler. Niemiec po I serii w sobotę prowadził z dużą przewagę. W drugiej „zdmuchnęło" go ze skoczni, lądował blisko (80 m) i spadł na 28. miejsce. Gigantyczny skok w drugą stronę zanotował Robert Johansson - z 25. na 3. pozycję, w czym pomógł nowy rekord obiektu (142,5 m).

W sobotę świetnie spisał się Zniszczoł. Po I serii był 4., w drugiej nieco się opuścił, ostatecznie zajął 6. miejsce, a to i tak jego najlepszy wynik w karierze. Punkty zdobyli jeszcze czterej nasi reprezentanci, choć drugie skoki mieli słabsze i spadli w rankingu: 15. był Jakub Wolny (wcześniej 11.), 25. Maciej Kot (15.), 30. Tomasz Pilch (22.).

W niedzielę po pierwszej serii też było ciekawie, a w polskiej ekipie wyłonił się nowy lider. Zniszczoł w kwalifikacjach jeszcze bardziej rozbudził nadzieję (5. lokata, 128 m), lecz w konkursie mu nie poszło (113,5 m). W trudnych warunkach skoczył zbyt krótko, by odegrać znaczącą rolę - zajmował 29. miejsce. Udało mu się awansować później na 19. lokatę. Znacznie lepiej spisał się Wąsek, który na półmetku był 6. Potem wytrzymał presję, choć tak dobrze już nie skoczył, to obronił tę pozycję). To jego najlepszy wynik w karierze.

Trzecie z rzędu zwycięstwo w PŚ odniósł Granerud. Znów udanie zaatakował z 2. pozycji, tym razem spychając z niej Johanssona. Już w sobotę został liderem klasyfikacji PŚ.

WYNIKI -sobota: 1. Halvor Egner Granerud (Norwegia) 270 pkt (132,5 i 132 m), 2. Daniel Huber (Austria) 255,7 (131 i 133 m), 3. Robert Johansson (Norwegia) 254,1 (120,5 i 142,5 m)... 6. Aleksander Zniszczoł 230,6 (131 i 122 m), 15. Jakub Wolny 221,7 (133 i 122 m), 25. Maciej Kot 198,3 (123,5 i 111 m), 30. Tomasz Pilch 164,8 (124 i 96,5 m), 32. Paweł Wąsek 104,3 (121 m), 41. Stefan Hula 91,9 (117 m).
WYNIKI - niedziela: 1. Halvor Egner Granerud (Norwegia) 241,5 pkt (135,5 i 124,5 m), 2. Robert Johansson (Norwegia) 240,7 (139 i 118,5 m), 3. Marius Lindvik (Norwegia) 240,6 (131,5 i 127 m)... 6. Paweł Wąsek 218,9 (128 i 121,5 m), 19. Aleksander Zniszczoł 198,6 (113,5 i 123,5 m), 31. Maciej Kot 89,1 (114 m), 35. Stefan Hula 80 (109,5 m), 42. Tomasz Pilch 81,3 (97 m), 44. Jakub Wolny 53,2 (94).
Klasyfikacja PŚ: 1. Halvor Egner Granerud (Norwegia) 400 pkt, 2. Markus Eisenbichler (Niemcy) 333, 3. Robert Johansson (Norwegia) 140, 4. Yukiya Sato (Japonia) 164, 5. Dawid Kubacki 144... 8. Piotr Żyła 133, 18. Kamil Stoch 62, 21. Paweł Wąsek 55, 22. Aleksander Zniszczoł 52, 28. Klemens Murańka 38, 32. Andrzej Stękała 36. ©℗ **(ART)**

HOKEJ. Dwa zwycięstwa i pięć punktów KH Energi Toruń. Nasz zespół umocnił się na trzecim miejscu w PHL

SZKODA STRACONEGO PUNKTU NA TOR-TORZE, ALE TO BYŁ BARDZO DOBRY WEEKEND

CIARKO STS SANOK - KH ENERGA TORUŃ 2:4
Tercje: 0:0, 0:2, 2:2
Bramki: 0:1 Saloranta - Fieofanow, Jaakola (29:14); 0:2 Kozłow - Fieofanow (37:39); 1:2 Sihvonen - Viikilä, Elo (41:50); 2:2 Witan (42:47); 2:3 Fieofanow - Dołęga, Podsiadło (46:24); 2:4 Sierguszkin - Fieofanow (59:52, do pustej bramki).
KH ENERGA: Studziński - Skólmowski, Szkodienko; Dołęga, K. Kalinowski, M. Kalinowski - Jaworski Gusevas; Osipow, Fieofanow, Sierguszkin - Smirnow, Kuzniecow; Bondaruk, Czwanczikow, Szabanow - Podsiadło, Kozłow; Saloranta, Rożkow, Jaakola.

Torunianie weekend rozpoczęli od cennego zwycięstwa w Sanoku. To był mecz błędów i zmiennych nastrojów w obu ekipach. Po dwóch tercjach goście prowadzili 2:0, a na początku trzeciej stracili dwa gole w odstępie niespełna minuty.

W 47. minucie prowadzenie dla KH Energa odzyskał Jegor Fieofanow, a w nerwowej końcówce wynik ustalił strzałem do pustej bramki Dienis Sierguszkin, gdy gospodarze wycofali bramkarza.

- Jechaliśmy dziesięć godzin do Sanoka. Mamy ciężki okres w ostatnich meczach, widać zmęczenie w drużynie. Czekamy na przerwę, aby popracować nad kondycją, bo trochę nam jej brakuje - podsumował trener Jurij Czuch.

KH ENERGA TORUŃ - ZAGŁĘBIE SOSNOWIEC 4:3
Tercje: 1:0, 0:1, 2:2, d.0:0, k.2:1
Bramki: 1:0 Osipow - Feofanow (6:02), 1:1 Syrojeżkin - Baszyrow (21:04) 2:1 Osipow - Kuzniecow (43:06), 3:1 Bondaruk - Szabanow (44:38); 3:2 Rybczik - Kozłowski, Bernacki (54:03), 3:3 Dubinin - Rodionow, Lescovs (54:19)
KH ENERGA: Studziński - Skólmowski, Szkodienko; Dołęga, K. Kalinowski, M. Kalinowski - Jaworski Gusevas; Osipow, Fieofanow, Sierguszkin - Smirnow, Kuzniecow; Bondaruk, Czwanczikow, Szabanow - Podsiadło, Kozłow; Saloranta, Rożkow, Jaakola.

W niedzielę torunianie potrzebowali sporo czasu, aby skruszyć defensywę Zagłębia Sosnowiec. Mimo wyraźnej przewagi po dwóch tercjach był remis 1:1. Artiom Osipow strzelił dwa gole i na początku ostatniej tercji wyprowadził gospodarzy na prowadzenie. Zaledwie 32 sekundy później podwyższył Gleb Bondaruk. Torunianie szukali kolejnych goli. Tymczasem goście strzelili dwa w 16 sekund i mieliśmy dogrywkę, a potem karne. W nich trafiali Jarosław Dołęga i Osipow, a w zespole gości jedynie Rusłan Baszyrow.

Inne wyniki. Sobota: Zagłębie Sosnowiec - Cracovia 2:5, Stoczniowiec Gdańsk - Podhale Nowy Targ 1:13, GKS Tychy - GKS Katowice 3:4 (dogr.), Unia Oświęcim - JKH GKS Jastrzębie 0:3. Niedziela: JKH GKS - Ciarko 6:2. Mecze Podhale - GKS T., Cracovia - Stoczniowiec zakończyły się po zamknięciu wydania. ©℗

1. JKH GKS Jastrzębie	23	57	107:48
2. GKS Tychy	22	50	87:60
3. Energa Toruń	21	42	69:42
4. GKS Katowice	22	40	70:45
5. Unia Oświęcim	22	38	74:62
6. Podhale Nowy Targ	20	36	70:48
7. Cracovia	22	35	70:62
8. Ciarko STS Sanok	23	20	41:73
9. Stoczniowiec Gdańsk	22	6	27:115
10. Zagłębie Sosnowiec	**23**	**6**	**44:104**

GAZETA pomorska
www.pomorska.pl

REDAKTOR WYDANIA
Adam Szczęśniak, Beata Busz
REDAKCJA ul. Zamoyskiego 2, 85-063 Bydgoszcz, tel. 52 32 63 100, fax 52 34 55 321
gp.redakcja@polskapress.pl
Redaktor naczelny Tomasz Pietraszak, tomasz.pietraszak@polskapress.pl, tel. 52 32 63 164
Zastępca redaktora naczelnego Alicja Polewska, alicja.polewska@polskapress.pl, tel. 52 32 63 168

Wydawcy
Beata Busz, tel. 52 32 63 172, beata.busz@pomorska.pl; Alicja Domachowska, tel. 52 32 63 172, alicja.domachowska@polskapress.pl, Adam Szczęśniak, tel. 52 32 63 172, adam.szczesniak@polskapress.pl
Dział dodatków Lucyna Talaśka-Klich, tel. 52 32 63 132, lucyna.talaska@polskapress.pl
Dział Magazyn Alicja Polewska, alicja.polewska@polskapress.pl, tel. 52 32 63 168
Sport Magdalena Zimna, tel./fax 52 326 32 00, magdalena.zimna@polskapress.pl
Online: www.pomorska.pl Jakub Stykowski, tel. 52 32 63 187 jakub.stykowski@polskapress.pl
BYDGOSZCZ Ewa Czarnowska-Woźniak, tel. 52 32 63 176 ewa.czarnowska-wozniak@polskapress.pl
BRODNICA Karina Knorps-Tuszyńska, tel. 667 671 614, karina.knorps@polskapress.pl
CHEŁMNO Monika Smól, tel. 697 770 268, monika.smol@polskapress.pl
CHOJNICE, ul. Cechowa 3 Anna Klaman, tel. 52 39 66 930, anna.klaman@polskapress.pl
CIECHOCINEK Krzysztof Górski, tel. 607 774 472, krzysztof.gorski@polskapress.pl
GRUDZIĄDZ, ul. Wybickiego 38 Daniel Dreyer, tel. 56 45 119 20, daniel.dreyer@polskapress.pl,
INOWROCŁAW, Al. Ratuszowa 15 Zbigniew Politowski, tel. 52 55 29 470, zbigniew.politowski@polskapress.pl
TORUŃ, ul. Podmurna 31 Joanna Maciejewska, tel. 519 503 590, fax 56 475 42 45, joanna.maciejewska@polskapress.pl
WŁOCŁAWEK, ul. Żabia 29 Karol Poliński, tel. 54 23 22 222, karol.polinski@polskapress.pl,
ŚWIECIE, ul. Mickiewicza 14 Agata Kozicka, tel. 52 33 14 350, agata.kozicka@polskapress.pl
ŻNIN, ul. 700-lecia 34 Iwona Góralczyk, tel. 52 30 31 215, iwona.goralczyk@polskapress.pl

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych i ma prawo do ich skracania lub przeredagowywania.

Prezes oddziału Polska Press w Bydgoszczy Marek Ciesielski, tel. 52 32 63 113 marek.ciesielski@polskapress.pl
Marketing tel. 52 326 32 35
Dział handlowy ogłoszenia 52 32 63 282, reklama 52 32 63 281
Dział dystrybucji prenumerata 52 326 32 38. Prenumeratę przyjmują oddziały RUCH SA, urzędy pocztowe i listonosze.

Druk Polska Press Oddział Poligrafia, 85-438 Bydgoszcz, ul. Grunwaldzka 229

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.pomorska.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

Polskie Badania Czytelnictwa
Nakład Kontrolowany ZKDP

POLSKA PRESS GRUPA

WYDAWCA
Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa, tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes zarządu Dorota Stanek
Wiceprezes zarządu Dariusz Świąder
Członek zarządu Paweł Fąfara
Członek zarządu Magdalena Chudzikiewicz

Dyrektor artystyczny
Tomasz Bocheński
Dyrektor marketingu
Sławomir Nowak, slawomir.nowak@polskapress.pl
Dyrektor zarządzający biura reklamy
Maciej Kossowski
maciej.kossowski@polskapress.pl
Dyrektor kolportażu
Karol Wlazło karol.wlazlo@polskapress.pl
Agencja AIP
kontakt@aip24.pl
Rzecznik prasowy
Joanna Pazio tel. 22 201 44 38, joanna.pazio@polskapress.pl

eprasa.pl 7c88717241

W SKRÓCIE

Dwie przegrane Polek

Polskie szczypiornistki na rozgrywanych w Danii mistrzostwach Europy doznały dwóch porażek. W pierwszym meczu grupy D przegrały z Norweżkami 22:35. W sobotę stoczyły zacięty bój z Rumunkami, ale ostatecznie to rywalki były lepsze - wygrały 28:24. Te wyniki nie przekreślają jeszcze szans polskiej drużyny na awans. Z grupy wychodzą trzy zespoły. Dziś Polki kończą pierwszą fazę grupową meczem z Niemkami (godzina 18.15, transmisja na Eurosporcie 1 i Eurosport Playerze). W innym spotkaniu ostatniej kolejki w grupie D, Norwegia gra z Rumunią. Jeśli wygra, Polkom do awansu potrzeba co najmniej czterobramkowej wygranej nad Niemkami; jeśli Norweżki zremisują lub przegrają z Rumunią (mniej prawdopodobne) biało-czerwone muszą pokonać Niemki, ale w dowolnych rozmiarach. **(DS)**

LOTTO

PIĄTEK, 4.12

MULTI MULTI - GODZ. 14.00
2, 9, 10, 26, [27], 30, 31, 32, 33, 41, 48, 51, 52, 54, 62, 66, 74, 76, 79, 80
KASKADA - GODZ. 14.00
2, 6, 10, 11, 12, 14, 17, 18, 20, 21, 22, 24
SUPER SZANSA - GODZ. 14.00
4 4 3 4 6 8 2
MULTI MULTI - GODZ. 21.50
1, 2, 4, 7, 10, 14, 17, 19, 21, 28, 34, 43, 48, 51, 59, 62, 65, 69, 75, [80]
KASKADA - GODZ. 21.50
2, 3, 4, 5, 6, 9, 12, 14, 15, 18, 19, 20
SUPER SZANSA - GODZ. 21.50
2 4 0 6 6 6 0
MINI LOTTO
12, 29, 32, 34, 40
EKSTRA PENSJA
3, 5, 7, 20, 25 - 1
EKSTRA PREMIA
7, 8, 17, 25, 26 - 3
EURO JACKPOT
1, 27, 37, 40, 41 + 7, 10

SOBOTA, 5.12

MULTI MULTI - GODZ. 14.00
4, 15, 18, 21, 24, 26, 30, 33, 38, 44, 48, 51, 53, 55, [58], 60, 64, 71, 72, 75
KASKADA - GODZ. 14.00
1, 3, 4, 5, 6, 7, 17, 19, 20, 22, 23, 24
SUPER SZANSA - GODZ. 14.00
1 1 5 2 7 8 0
MULTI MULTI - GODZ. 21.50
4, 7, 11, 12, [14], 16, 18, 19, 24, 38, 42, 48, 55, 59, 65, 71, 72, 74, 75, 76
KASKADA - GODZ. 21.50
1, 2, 4, 6, 9, 11, 12, 15, 16, 18, 20, 23
SUPER SZANSA - GODZ. 21.50
1 1 9 8 0 2 4
MINI LOTTO
7, 17, 19, 24, 34
LOTTO
2, 16, 19, 23, 24, 33
LOTTO PLUS
3, 12, 17, 23, 25, 30
EKSTRA PENSJA
4, 15, 16, 21, 31 - 3
EKSTRA PREMIA
1, 4, 8, 21, 25 - 4

NIEDZIELA, 6.12

MULTI MULTI - GODZ. 14.00
2, 4, 5, 6, 7, 9, 16, 17, 19, 25, 28, 38, 40, 43, 50, [54], 66, 70, 72, 74
KASKADA - GODZ. 14.00
1, 4, 6, 8, 9, 10, 12, 13, 14, 15, 19, 24
SUPER SZANSA - GODZ. 14.00
4 8 6 0 5 5 8

KOSZYKÓWKA. Anwil Włocławek w kiepskim stylu stracił szansę na turniej finałowy Pucharu Polski

Trener znowu przepraszał

Polpharma Starogard Gdański przyjechała do Włocławka z jednym zwycięstwem w sezonie, ale w ostatnich minutach meczu w Hali Mistrzów wystąpiła w roli profesora.

Joachim Przybył
Twitter: @joaprzybyl

ANWIL WŁOCŁAWEK - POLPHARMA STAROGARD GDAŃSKI 89:96
Kwarty: 19:21, 32:28, 25:22, 13:25
ANWIL: Almeida 21 (2), 8 zb., 6 as., Moore 13 (3), 9 as., Lichodiej 12 (3), Radić 12, 10 zb., Zamojski 9 (3) oraz Clarke 13 (3), Sulima 5, Bogucki 2, Mielczarek 2.
POLPHARMA: Allen 21 (2), Haney 18 (2), 10 zb., Washington 11 (1), Olisemeka 10, Kowalczyk 7 (1) oraz Surmacz 16 (4), Furstinger 13, Walda 0.

McKenzie Moore zaliczył 6 strat

FOT. PIOTR KIEPLIN/KK WŁOCŁAWEK

Włocławianie mieli zacząć w stylu, w jakim kończyli mecz ze Śląskiem, ale nic z tego nie wyszło. Już pierwsza kwarta była bardzo zła, zwłaszcza w ofensywie i zwiastowała późniejsze problemy. Brakowało tempa w akcjach ofensywnych, było sporo strat, jeszcze więcej niecelnych rzutów i to spokojnie grająca Polpharma dyktowała warunki gry (12:19 w 9. minucie). Dopiero w ostatniej minucie wynik podciągnął nieco McKenzie Moore.

Moore w 2 kwarcie kontynuował dobra grę, rozdawał asystę za asystą i Anwil przejął prowadzenie po dystansowym trafieniu Clarke'a. Włocławianie imponowali przede wszystkim trafieniami z dystansu. Dwa dni wcześniej w meczu ze Śląskiem zaliczyli 16 „trójek", do przerwy z Polpharmą mieli na koncie 8 na 17 oddanych rzutów.

Nawet McKenzie Moore, który przecież nie uchodzi za wybitnego strzelca, trafił trzykrotnie. Anwil w 3. kwarcie właśnie dzięki skuteczności z dystansu utrzymywał skromną przewagę (76:71 po trzech kwartach) i wydawało się, że w ten sposób uratuje zwycięstwo.

W ostatniej kwarcie goście jednak pozwolili włocławianom już tylko raz trafić z dystansu, a innych opcji nie było. Do remisu doprowadził Surmacz w 36. minucie i on zadał także decydujący cios, trafiając za 3 na 21 sekund przed końcem.

Marcin Woźniak, trener Anwilu, znowu przepraszał kibuców: - Pokazaliśmy drugą twarz Anwilu. Od początku meczu byliśmy skupieni na wszystkim, tylko nie na koszykówce. Tak nie powinna wyglądać obrona, pozwoliliśmy rywalom na łatwe punkty spod kosza, do tego techniczne faule. Tak nie może być. Jest mi wstyd, myślę, że zawodnikom również. Przegrywaliśmy pojedynki 1 na 1, był duży problem z broną akcji dwójkowych. Jesteśmy niestabilną drużyną i musimy cały czas nad tymi elementami pracować - dodał szkoleniowiec.

Mecz Pszczółka Lublin - Enea Astoria Bydgoszcz zakończył się po zamknięciu wydania, relację znajdziecie na naszym portalu. Dziś mecz Śląsk Wrocław - Polski Cukier Toruń (godz. 17.30).

Inne wyniki: Stal Ostrów - PGE Spójnia Stargard 98:105, GTK Gliwice - MKS Dąbrowa Górnicza 77:84, King Szczecin - Legia Warszawa 60:70.

1. Zastal Zielona Góra	14	27	+264
2. Legia Warszawa	15	27	+117
3. Trefl Sopot	15	24	+100
4. Śląsk Wrocław	14	23	+62
5. Start Lublin	14	23	+27
6. Stal Ostrów	15	23	-5
7. Anwil Włocławek	15	22	+14
8. GTK Gliwice	15	22	+3
9. King Szczecin	15	22	-81
10. PGE Spójnia Stargard	14	21	+22
11. Polski Cukier Toruń	14	20	-42
12. Arka Gdynia	14	20	-54
13. Enea Astoria Bydgoszcz	14	20	-57
14. MKS Dąbrowa Górnicza	15	19	-95
15. HydroTruck Radom	14	18	-111
16. Polpharma Starogard	**15**	**17**	**-150**

POLITECHNIKA GDAŃSK - BASKET 25 BYDGOSZCZ 85:88
Kwarty: 20:23, 29:21, 18:26, 18:18
POLITECHNIKA: Rymarenko 22 (2), Davis 16 (1), 12 as., Hamblin 16 (1), 9 zb., Ossowska 8, Pyka 5 oraz Gwizdała 9, Koc 7 (2), Strzelczyk 2.
BASKET 25: Jeffery 23 (2), 9 zb., 5 as., Evans 17, Międzik 15 (4), McBride 12 (3), 8 as., Michałek 2 oraz Stankiewicz 13 (1), Ervin 6, Faleńczyk 0.

Bydgoszczanki bardzo dobrze rozpoczęły mecz w Gdańsku i pod koniec 1. kwarty prowadziły już 8 punktami. Jeszcze w 17. minucie Basket 25 prowadził 40:37, ale ostatnie minuty przed przerwą należało do Politechniki, a zwłaszcza do Kateryny Rymarenko, która w 1. połowie zdobyła aż 15 punktów (punkt więcej miała na koncie Janeesa Jeffery).

Wszystko rozstrzygnęło się w końcówce. W połowie ostatniej kwarty gdańszczanki dogonił nasz zespół (77:77). Decydujące punkty zdobyła na 14 sekund przed końcem Jeffery (w całym meczu 9/17 z gry).©℗

Inne wyniki: Pszczółka Lublin - Enea AZS Poznań 83:63, Zagłębie Sosnowiec - GTK Gdynia 99:62, AZS Gorzów - Ślęza Wrocław 72:63.

1. Arka Gdynia	8	16	+276
2. CCC Polkowice	8	16	+259
3. Basket 25 Bydgoszcz	9	16	+70
4. Pszczółka Lublin	9	15	+79
5. AZS Gorzów	8	14	+97
6. Zagłębie Sosnowiec	8	12	+44
7. Politechnika Gdańsk	9	12	-53
8. Ślęza Wrocław	9	12	-25
9. Enea AZS Poznań	8	10	-52
10. GTK Gdynia	9	9	-261
11. Energa Toruń	**9**	**9**	**-434**

BKS VISŁA ZGODNIE Z PLANEM

SIATKÓWKA. Jedenaście meczów, dziesięć wygranych. To bilans dotychczasowych meczów BKS Visły Bydgoszcz.

BKS VISŁA BYDGOSZCZ - BAS BIAŁYSTOK 3:1
Sety: 25:18, 25:22, 23:25, 25:19
VISŁA: Lipiński (2), Kosiba (18), Kowalski (10), Karpińskii (13), Łaba (7), Kaźmierczak (9), Bonisławski (libero) oraz Strzeżek (6), Masny.
BAS: Stanisławajtys (5), Bączek (10), Lesiuk (6), Wnuk (9), Laskowski (8), Witkoś, Podborączyński (libero) oraz Kudraszou (11), Jankiewicz (2), Tokajuk (6), Abramowicz, Kacperkiewicz (9) i Ostaszewski (libero).

Bydgoscy siatkarze utrzymują się w czołówce ligowej tabeli

FOT. ARKADIUSZ WOJTASIEWICZ

Gospodarze na parkiet posłali zmienników, mimo to bez większych problemów wygrali dwa pierwsze sety. Kłopoty zaczęły się w trzeciej partii, gdy przestali radzić sobie w ataku, a goście wyszli na kilkupunktowe prowadzenie. Na boisko weszli Michał Masny i Patryk Strzeżek, Visła odrobiła większość strat, ale seta nie udało się już uratować. - Jednak potrafimy sprawić niespodziankę. Trzeci set dla nas! Bądź co bądź, z drużyną z trzeciego miejsca w tabeli - cieszyli się goście. - Gramy po następnego.

W czwartym secie bydgoska ekipa grała jednak skoncentrowana od początku do końca, kontrolując wydarzenia na parkiecie. Trzy punkty zostały w Bydgoszczy. MVP meczu wybrano Kamilę Kosibę.

W innych meczach 12. kolejki: MCKiS Jaworzno - AZS AGH Kraków 0:3 (18:25, 25:27, 22:25), Krispol Września - ZAKSA Strzelce Opolskie 0:3 (19:25, 26:28, 16:25), BBTS Bielsko-Biała - Olimpia Sulęcin 3:1 (23:25, 25:23, 25:12, 25:21), Lechia Tomaszów - Gwardia Wrocław 3:2 (19:25, 25:21, 23:25, 26:24, 15:9), Mickiewicz Kluczbork - Avia Świdnik 3:1 (36:34, 21:25, 25:12, 25:20), LUK Politechnika Lublin - KPS Siedlce 3:0 (25:12, 25:21, 25:14).©℗

1. BBTS Bielsko-Biała	12	34	36:10
2. LUK Politechnika Lublin	11	30	30:5
3. BKS Visła Bydgoszcz	11	28	32:11
4. Gwardia Wrocław	11	23	27:16
5. Mickiewicz Kluczbork	9	17	20:13
6. Avia Świdnik	9	16	19:14
7. Norwid Częstochowa	9	14	16:16
8. ZAKSA Strzelce Opolskie	12	14	18:25
9. Krispol Września	11	11	15:25
10. Lechia Tomaszów Maz.	9	9	16:23
11. KPS Siedlce	9	9	13:20
12. Olimpia Sulęcin	10	8	11:24
13. AZS AGH Kraków	10	8	14:25
14. BAS Białystok	10	5	11:29
15. MCKiS Jaworzno	11	5	9:31

Powalczyły, ale nie było przełamania

SIATKÓWKA. Jednego seta ugrały pałacanki w starciu z Radomką. Do lepszego dorobku zabrakło niewiele.

POLSKIE PRZETWORY PAŁAC BYDGOSZCZ - RADOMKA RADOM 1:3
Sety: 22:25, 30:28, 17:25, 20:25
Pałac: Dascalu (21), Ziółkowska (8), Hawryła (9), Mazurek (1), Żurowska (14), Bidias (14), Jagła (libero).
Radomka: Honorio (23), Bałucka (8), Picussa (4), Johnson (23), Twardowska (15), Skorupa (1), Witkowska (libero) oraz Łukasik (6), Biała.

Rywalem pałacanek była drużyna z czołówki, a a to oznaczało ciężką przeprawę. I to był trudny mecz, ale bydgoskie zawodniczki trochę powalczyły. Po kilkupunktowej przegranej w 1. partii, pałacanki postawiły się rywalkom w 2. secie. Poprawiły przyjęcie, grę na siatce i wychodziły na prowadzenie. Końcówka była jednak zacięta - zakończona grą na przewagi, wygraną przez pałac. To było jednak na tyle w wykonaniu bydgoszczanek - w dwóch kolejnych setach - goniły rywalki, odrabiały straty, ale nie na tyle skutecznie, by przechylić szalę zwycięstwa na swoją korzyść.

Inne mecze 12. kolejki: Chemik Police - Legionovia Legionowo 3:0 (25:15, 25:22, 25:16); BKS Stal Bielsko-Biała - ŁKS Łódź - po zamknięciu wydania. 7.12: Joker Świecie - Budowlani Łódź (godz. 17.30), MKS Kalisz - PTPS Piła. 27.01: #VolleyWrocław - Developres Rzeszów.©℗

1. SkyRes Rzeszów	11	32	33:7
2. Budowlani Łódź	12	25	29:17
3. Radomka Radom	11	24	29:15
4. ŁKS Łódź	11	22	24:15
5. BKS Bielsko-Biała	10	17	21:16
6. Legionovia Legionowo	12	17	19:22
7. Chemik Police	9	17	20:12
8. MKS Kalisz	10	13	18:21
9. #VolleyWrocław	11	9	15:28
10. Pałac Bydgoszcz	10	8	14:25
11. Joker Świecie	10	7	11:25
12. Enea PTPS Piła	13	4	7:37

eprasa.pl 7c88717241

WYWIAD TYGODNIA. Gdy obowiązuje hasło „hulaj dusza, piekła nie ma", to kolejna presja finansowa na zawodników będzie świństwem

Jacek Gajewski: kluby grają w ruletkę

Za nami sezon transferowy. Coś pana zaskoczyło?

Było wiele dużych zmian, ale też prawie wszystkie przewidywalne. Gdy pojawiła się koncepcja obowiązkowego zawodnika do 24 lat, to można było spodziewać się wymuszonego ruchu transferowego. Z drugiej strony: największy hit, czyli przejście Artioma Łaguty do Wrocławia, był już pewny na długo przed okienkiem transferowym. Najbardziej zaskoczyła mnie sytuacja z Jasonem Doylem. Nie miał rewelacyjnego sezonu, to materiał na głębszą analizę, ale on wciąż jest jednym z najlepszych na świecie. I nagle okazuje się, że po zmianie przepisów nie ma miejsca w lidze. Gdyby ktoś we wrześniu powiedział, że wyląduje w Lesznie, to mało kto by w to uwierzył. Nie spodziewałem się także, że z Unii odejdą Smektała i Kubera, ale to efekt zmian regulaminowych.

Doyle uchodzi za skrajnego introwertyka. Jak się odnajdzie w takim „rodzinnym" projekcie w Lesznie?

Ta drużyna od lat była budowana z pomysłem i planem. Teraz pierwszy raz trzeba było reagować na pewne wydarzenia na rynku, nie było już wielkiego pola manewru. Gdyby mieli mocniejszych juniorów, to inaczej mogliby podejść do problemu. Muszą mieć piątkę bardzo mocnych seniorów, żeby bić się o mistrzostwo. Można więc powiedzieć, że obie strony były na siebie skazane. Doyle to indywidualista, nie można przed tym uciec. To nie jest Hancock, który rozglądał się na torze za kolegą z pary. Trafia jednak w takie środowisko, gdzie nikt się nie będzie naginał dla niego. W Częstochowie dostał szkołę życia, miał problemy, nie był liderem, musiał w pewnym momencie mocno zacisnąć zęby. On jest jednak na tyle dojrzały, że wie, gdzie trafia i będzie potrafił się odnaleźć. Piotr Baron jest doświadczonym menedżerem. To jego zadanie, aby każdemu znaleźć miejsce w zespole, także zawodnikowi, który może nie do końca mentalnie pasuje do Unii. Inna sprawa że prędzej można dogadać się Doylem niż z Pedersen, więc jest jakaś przestrzeń do porozumienia. Sam zawodnik ma wiele do udowodnienia i jestem przekonany, że sportowo mocno może wesprzeć Unię.

Artiom Łaguta we Wrocławiu to największy hit transferowy

FOT. JAROSŁAW PABIJAN

Wcześniej z Doyle'a zrezygnował Apator. Dla pana to była niespodzianka?

Jeszcze pół roku temu byłem pewny, że po sezonie będzie ostra rywalizacja o Australijczyka. Sportowo Doyle jest wciąż lepszym zawodnikiem niż wszyscy żużlowcy, którzy znaleźli się w Toruniu. Nie tylko od Chrisa, ale także od Jacka czy Roberta Lamberta. Spodziewałem się, że wokół niego będzie ta drużyna budowana. Wybrano koncepcję z Holderami i możemy się domyślać, że miały na to wpływ inne względy, choćby finansowe, bo Doyle z pewnością jest droższym zawodnikiem. Dla mnie to jednak dziwna decyzja. Przerabiałem to w swojej menedżerskiej karierze i wiem, że sentymenty nie zawsze się w sporcie sprawdzają. Apator podjął ryzyko i zobaczymy co z tego wyjdzie.

> „STAWKI WRÓCIŁY DO CZASÓW SPRZED WIOSENNYCH RENEGOCJACJI, A CZASAMI BYŁY NAWET WYŻSZE"

Jak pan ocenia całą drużynę beniaminka z Torunia?

Może brakować wyrazistego lidera. Jack Holder miał rewelacyjny sezon, bardzo pomógł Stali Gorzów, ale nie był mocno obciążony pod względem mentalnym. Tam presja była na Zmarzliku, Thomsenie czy Woźniaku, Australijczyk był takim niespodziewanym bonusem. Jego dużym handicapem był tor w Gorzowie, chyba najtrudniejszy technicznie w Polsce. Lambert pokazał dwie twarze: pierwsza część sezonu bardzo dobra, ale od awansu do Grand Prix coś uciekło i jeździł dużo słabiej. W wyrównanych meczach może brakować torunianom mocy w decydujących wyścigach. Nadzieja w tym, że Holder i Lambert nadal będą się rozwijać.

To będzie PGE Ekstraliga dwóch prędkości? Z jednej strony pięć bardzo mocnych zespołów i teoretycznie dużo słabsze w Toruniu, Grudziądzu i Zielonej Górze.

Tak to może wyglądać. Trzy wspomniane zespoły będą się koncentrować się na walce o utrzymanie, pozostała piątka będzie rywalizować o play off. Jest jednak sporo dodatkowych zmiennych. Wiemy, ile w ostatnim sezonie zmieniła instytucja gościa, choć nie będzie już tak nadużywana. Ciekawe jak sprawdzi się zawodnik U-24. To może być problem dla klubów, które nie trafią z wyborami, bo zastępstwa nie widać, rynek jest dość ubogi. To samo dotyczy juniorów, może poza Częstochową i Lublinem nikt nie ma komfortu ewentualnych manewrów taktycznych dobrymi młodzieżowcami. Jednak ogólna tendencja jest taka, że ci najmocniejsi stali się jeszcze lepsi, a pozostałych czeka trudna walka o utrzymanie.

Unia Leszno, Stal Gorzów, Betard Wrocław, Włókniarz Częstochowa i Motor Lublin - to najbogatsi i najmocniejsi personalnie. Kto wygląda najlepiej w tej wielkiej piątce?

Stawiam cały czas na Leszno, do tego Wrocław i Gorzów. Te trzy drużyny są najmocniejsze. Spodziewam się, że o ostatnie miejsce w play off będą rywalizowały Włókniarz i Motor.

Jako głównego rywala mistrzów Polski z Leszna wymienia się ich finałowego rywala - Stal Gorzów.

Stal w ostatnim sezonie wykorzystała do maksimum uśmiechy losu i instytucję gościa. Teraz zyskuje jeszcze jednego lidera w osobie Martina Vaculika, ale zobaczymy jaką twarz pokaże tym razem Szymon Woźniak. Jestem ciekawy, jak w ekstralidze spisze się Markus Birkemose. Obserwowałem go w Poznaniu, to chłopak z charakterem, który potrafi rozrabiać w parkingu, ale to może być mocne wejście do ekstraligi. Problem Stali to juniorzy, ale taki problem ma większość drużyn.

W Grudziądzu liczą na odrodzenie Pawlickiego i Kasprzaka.

Jeśli obaj przypomną sobie najlepsze sezony, to GKM może się włączyć nawet w walkę o play off. Czy tak się stanie? Nie wiem, czy Kasprzak wróci do czasów wicemistrzostwa świata, ale jednego jestem pewien: gorzej być nie może w obu przypadkach, bo jeśli powtórzą taki sezon, to nie ma dla nich przyszłości w PGE Ekstralidze. Niektórzy dziwili się ruchom w Grudziądzu, ale to ryzyko może opłacać. Byłbym nawet skłonny założyć się, że obaj zawodnicy pojadą lepiej niż w tym roku.

JACEK GAJEWSKI – z ekstraligowym żużlem związany od lat 90. W przeszłości menedżer toruńskich „Aniołów"

PGE Ekstraliga przetrwała epidemiczny sezon, ale co dalej? Ma pan jakieś obawy?

Mam. W pewnym momencie byłem zdziwiony, że tak szybko rozegrały się kwestie kontraktowe i transferowe. Wiele osób ze środowiska mówi, że kluby nie oszczędzały, choć mają za sobą trudny sezon. To wszystko rozgrywało się, jakby w ogóle nie było kryzysu czy obawy, że ten kolejny rok też może być trudny. Potencjalnych kłopotów jest sporo: skomplikowane kwestie wsparcia klubów ze strony samorządów, które tną wydatki, trudne rozmowy ze sponsorami, przecież nie można wykluczyć kolejnych ograniczeń na trybunach. Tymczasem słyszę, że stawki wróciły do czasów sprzed wiosennych renegocjacji, a w niektórych wypadkach kluby przebijały się jeszcze wyżej. Mam wątpliwości, czy to udźwigną i czy przypadkiem znowu nie będzie lamentu przed sezonem. To będzie jednak inna sytuacja. Tegoroczny kryzys był nie do przewidzenia i zawodnicy musieli wziąć na siebie odpowiedzialność, teraz to ryzyko trzeba kalkulować. Jeśli po takich doświadczeniach obowiązuje hasło „hulaj dusza, piekła nie ma", to kolejna presja finansowa na zawodników będzie już jednak świństwem. Zabrakło mi w tym wszystkim refleksji i umiejętności przewidywania. Mam wrażenie, że w tym sezonie transferowym kluby trochę zagrały w ruletkę.

Był też problem na rynku z juniorami. W efekcie debiutujący Mateusz Cierniak dostał ofertę - jak to komentowano - szokująco wysoką.

Zmagałem się z kwestiami szkoleniowymi w czasie pracy w klubach. Czasami tak już jest, że efekt jest niewspółmierny do nakładów i pracy. Rynek nie jest rewelacyjny, choć wiele się dzieje, żeby tych juniorów było więcej, choćby przez regulaminowy nacisk na wymuszanie szkolenia. To nie są już czasy, że do grupy naborowej zgłasza się dwudziestu chłopaków. Inna sprawa, że jesteśmy w momencie dużej zmiany pokoleniowej. Rok temu spora grupa chłopaków przeszła do seniorów, kolejni po tym sezonie. To dzieje się etapami: pojawia się grupa zawodników, którzy na cztery, pięć lat blokują miejsca w składzie. To powoduje naturalną dziurę, gdy oni przechodzą do seniorów. Przyszły rok i jeszcze bardziej następny to czas zmian. Jestem pewien, że kilku chłopaków wykorzysta teraz szansę i wkrótce pojawią się kolejne mocne nazwiska.

Sporo się mówi o I lidze. Zmiany regulaminowe dostarczyły tam wiele dużych nazwisk. To będzie najciekawszy sezon od lat?

Z pewnością dużo ciekawszy niż ostatni. W tym roku Toruń był faworytem i wygrał awans bardzo pewnie, w zasadzie nie było rywalizacji. W kolejnym sezonie zapowiada się wspaniała i wyrównana walka. Kilka ekip zbudowało bardzo ciekawe składy: Unia Tarnów, Wybrzeże Gdańsk, bardzo dobrze wygląda Polonia Bydgoszcz, do tego Orzeł Łódź, ROW Rybnik na koniec coś tam także obiecująco zmontował. Na dziś nie sposób wskazać zdecydowanych faworytów, a także murowanego kandydata do spadku. I liga z pewnością zyskała dzięki zmianie regulaminu, ale także zainteresowaniu telewizji, które wymusiło profesjonalizację rozgrywek. Spora grupa zawodników startowała dotąd w PGE Ekstralidze z przyzwyczajenie, niewiele do niej wnosząc, ale teraz może dać wiele korzyści I-ligowym klubom. ©℗

ROZMAWIAŁ JOACHIM PRZYBYŁ

eprasa.pl 7c88717241